Sobota-Niedziela-Poniedziałek, 15-16-17 maja 1937 - Nr. 111
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

20 stron
cena 20 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-50 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Torpeda czy pływająca mina?

Tajemniczy wybuch na kontrtorpedowcu angielskim

8 zabitych i 14 rannych

Londyn 14. 5. (PAT). Admiralicja komunikuje: Na brytyjskim kontrtorpedowcu „Hunter", pełniącym służbę patrolową przeciwinterwencyjną w odległości 5 mil od wybrzeży hiszpańskich na wysokości Almerii w połudn. Hiszpanii, nastąpił dziś po południu wybuch. Okręt doznał uszkodzeń burty na wysokości linii wodnej. Przyczyna wybuchu jest nieznana. Z pomocą pośpieszyły kontrtorpedowce „Hardy" i „Hyperion". Uszkodzony okręt przyholowany został do portu Almeria przez torpedowiec rządowy hiszpański „Larega". Według wszelk. prawdopodobieństwa „Hunter" został storpedowany przez łódź podwodną.

Walencja 14. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi że jedynie szybkość, z jaką przystąpiono do ratowania kontrtorpedowca „Hunter" sprawiła iż okręt nie zatonął. Załoga, która początkowo opuściła pokład „Huntera" powróciła po pewnym czasie i wzięła, wraz z załogą kontrtorpedowca „Lazaga", który całą parą pospieszył z pomocą, udział w zabiegach mających na celu niedopuszczenie do zatonięcia okrętu. „Hunter" został natychmiast przyholowany przez „Lazage" do portu w Almerii. Holowanie odbywało się w ten sposób, że burty obu okrętów połączone zostały całym szeregiem lin. podczas gdy równocześnie olbrzymie pompy opróżniały z wody nienaruszone części okrętu. Kilkunastu nurków zdołało częściowo uszczelnić otwór przez który wpływała woda, nie udało im się jednak dotrzeć do zwłok 4 marynarzy, znajdujących się w hali maszyn. Mieszana komisja, złożona z równej liczby oficerów marynarki brytyjskiej i hiszpańskiej przystąpiła od rana do prac nad ustaleniem przyczyn eksplozji. Komisja ta której przewodniczy wiceadmirał brytyjski Wells, wyda ostateczne orzeczenie dopiero po ukończeniu przez nurków badań kadłuba okrętu.

Londyn 14. 5. (PAT). Oficjalnie komunikują, że liczba ofiar na okręcie „Hunter" wynosi 8 zabitych i 14 rannych. Ranni znajdują się obecnie na pokładzie okrętu powstańczego „Jaime Primero" i zostaną przenie sieni na pokład statku szpitalnego „Maine" który wyruszył z Gibraltaru do Almeria i natychmiast powróci z rannymi do Gibraltaru.

Londyn 14. 5. (PAT). Reuter komunikuje: Admiralicja oznajmia, iż według wyników wstępnego dochodzenia torpedowiec „Hunter" wpadł na pływającą minę.

Przez pieśń ku potędze ducha i mocy narodowej

Witajcie pieśniarze całej Polski!

Tam wchodź — gdzie śpiewają,
ci bowiem dobre serca mają..

Tak powiada o śpiewakach poeta. Polscy śpiewacy mieli serce nie tylko dobre, ale wierne, gorące, wielkim umiłowaniem Ojczyzny przepojone.

Cóż by było w czasach dawniejszych gdyby nie pieśń nasza? Gdyby dziecko polskie — wychowywane w obcym ucisku szkoły a później walki o byt jako człowiek dorosły — nie wykarmiło się wziętym z pieśni kultem swej pięknej chociaż rozdartej Ojczyzny. sławiącej kraj nasz i bohaterów.

Pieśń polska — z której my tu, na Zachodzie, pod pruskim zaborem, czerpali podniety do wytrwania i zwycięstwa, była potężnym narzędziem obrony i walki narodu, była w w wielu, jakże przełomowych chwilach, opoką działania i myślenia po wsiach, miastach i dworach.

Dzisiejszy jubileusz śpiewactwa pomorskiego jest więc wielkim świętem. Przede wszystkim zaś triumfem idei założycieli i krzewicieli ruchu śpewaczego wśród mas. Słowem śpiewanym wygrali oni walkę o Polskę, toczoną z zaborcą, który pomny, że jak długo istnieje jego mowa, tak długo istnieje i ciemiężony naród, dławił mowę, tępił polskie słowo mówione. Słowa śpiewanego, melodyj polskich, wszczepianych w dziatwę przez matki od kolebki i w kościele — zwalczyć już nie zdołał. Polska nie zginęła, żyła i rosła w pieśni...

Śpiewacy Pomorza! Do Torunia przybywacie w zaiste piękniejszych niż ongiś czasach. Nie jednemu z Was, który młodzieńcem wstępował do chóru polskiego przyprószyła głowę siwizna, wielu z druhów od nas odeszło. Zmieniły się ogromnie warunki bytowania materialnego. Ale pieśń Wasza żyje i rozwija się w niepodległej już Polsce. Umila nam życie. Nie ma bez niej ni uroczystości ni obchodów. Ogarnia sobą młode pokolenie i dźwiga je ku coraz wyższym stropom kultury. której jest jednym z pierwszych wykładników.

ŻYJ. O PIEŚNI I SERCA NAM RADUJ! ŻYJ NA POLSKI CHWAŁĘ I ZWYCIĘSTWO! WAM ZAŚ PIEŚNIARZE — CZEŚĆ!

Daremny trud lotników amerykańskich

mimo dwukrotnego przelotu przez Atlantyk

Nowy York 14. 5. (PAT). Lotnicy Merrill i Lambie którzy z Ameryki do Londynu na koronację udali się drogą powietrzną i którzy natychmiast po uroczystościach wyruszyli w drogę powrotną przez Atlantyk, wylądowali w miejscowości Wooster w stanie Massachusetts.

* * *

Lotnicy ci mieli zabrać do Ameryki film z uroczystości koronacyjnych, podobno jednak w ostatniej chwili przed odlotem doszło do nieporozumienia na tle honorarium za przewóz filmów i lotnicy mieli odlecieć bez filmów.

Prymas Polski u Ojca św.

Castel Gandolfo 14. 5. (PAT). Papież Pius XI przyjął dziś na prywatnej audiencji Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda.

Po południu odbyło się przyjęcie na cześć ks. kardynała Hlonda, wydane przez radcę ambasady przy Watykanie Janikowskiego i jego małżonkę. Na przyjęciu obecni byli kardynał Marmaggi. biskup gdański O'Rourke, biskup Dubowski, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele kleru i zakonu, sfery towarzyskie Rzymu oraz liczna kolonia polska.

Nadzwyczajny walny zjazd delegatów Zw. Legionistów Polskich

(ch) Warszawa 14. 5. (tel. wł.) Komenda naczelna Związku Legionistów Polskich zwołała na dzień 24 bm. nadzwyczajny walny zjazd delegatów dla załatwienia spraw organizacyjnych Związku.

W kołach politycznych przywiązują do zjazdu duże znaczenie i oczekują że poza sprawami organizacyjnymi zjazd poświęcony będzie obszernemu omówieniu ogólnej sytuacji kraju.

Po zajściach w Brześciu

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). Po wczorajszych zajściach dzisiaj w Brześciu nad Bugiem panuje spokój. Sytuacja została całkowicie opanowana. Jedynie w nocy na peryferiach miasta zdemolowano jeszcze kilka sklepów żydowskich. Nad ranem przybyły do Brześcia posiłki policyjne w sile 2 kompanij policji z pod Warszawy. Drogi do miasta zostały obsadzone przez policję, która legitymuje wszystkie osoby, udające się do miasta i opuszczające.

W związku z unieruchomieniem żydowskich sklepów spożywczych oraz nie dopuszczania ze wsi dowozu daje się w mieście odczuwać brak środków żywnościowych. Władze wystąpiły ostro przeciwko spekulacji.

Uspakajająco na ludność podziałała wiadomość, iż morderca policjanta śp. Kędziory dostał się w ręce policji. Pogrzeb zmarłego tragicznie na posterunku funkcjonariusza policji państwowej odbędzie się dzisiaj w sobotę.

„Alhambra" uszkodzona

Paryż, 14. 5. (PAT.) „Le Matin" donosi z Bayonne, że słynna Alhambra w Grenadzie została poważnie uszkodzona na skutek bombardowania przez samoloty rządowe.

Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). **Zwołanie Sejmu i Senatu na sesję nadzwyczajną spodziewane jest na 20 bm. Potwierdza się wiadomość, że rząd nie będzie się domagał od parlamentu pełnomocnictw ustawodawczych dla Prezydenta R. P. na jesienny okres po sesji sejmowej.**

Jugosłowiański minister komunikacji przybywa do Polski

Białogród 14. 5. (PAT). W dniu 16 bm. przybywa do Polski z wizytą oficjalną minister komunikacji królestwa Jugosławii p. dr. Mehmet Spaho. Minister Spaho przebywać będzie w Polsce 8 dni. Zamierza zwiedzić i zapoznać się bliżej z urządzeniami portowymi naszego wybrzeża morskiego oraz z polskimi wytwórniami materiałów kolejowych. Ministrowi Spaho towarzyszą dyrektor generalny jugosłowiańskich kolei państwowych p. Naumowicz oraz sekretarz osobisty.

Zgon brata śp. gen. Orlicz-Dreszera

Warszawa, 14. 5. (PAT.) W piątek, dnia 14 maja o godz. 8 rano zmarł w wieku lat 45 po ciężkiej chorobie na skutek komplikacyj pogrypowych, mecenas Juliusz Dreszer, brat tragicznie zmarłego w r. ub. śp. generała Gustawa Orlicza - Dreszera.

Na FON - powiat sępoleński

Pan wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał od rady powiatowej pow. sępoleńskiego telegram następującej treści:

„Rada Powiatowa powiatu sępoleńskiego na posiedzeniu w dniu dzisiejszym uchwaliła przekazać na dozbrojenie armii sumę 20.000 zł. Rada Powiatowa prosi przyjąć zapewnienia, że społeczeństwo powiatu sępoleńskiego nadal spełniać będzie przykład nie swoje obowiązki obywatelskie".

(—) Ornas, starosta, przewodniczący.

Hojny dar cukrowni Ostrowite na Obronę Narodową

Dyrekcja cukrowni „Ostrowite" pod Rypinem zadeklarowała komitetowi FON sumę 10 tysięcy złotych, z tym, że pieniądze te będą obrócone na zakup karabinów maszynowych.

Hojny ten dar cukrowni jest jednym z dalszych ogniw ofiar, składanych przez patriotyczne i obywatelsko wyrobione społeczeństwo powiatu rypińskiego, w którym wszystkie prawie placówki przemysłowe i handlowe, nie wyłączając ziemian śpieszą z wydatnymi ofiarami na rzecz obrony narodowej.

Swiatowy rekord polskiej pilotki szybowcowej

Lwów, 14. 5. (PAT). Z Bezmiechowej donoszą: Na szybowisku w Bezmiechowej w dniu 13 maja br. o godz. 8.38 min. wystartowała p. Wanda Modlibowska, członek Aeroklubu Poznańskiego do lotu na szybowcu typu „Komar" nr. 422. P. Wanda Modlibowska utrzymała się w powietrzu przez 24 godziny 14 minut. Lądowanie nastąpiło dnia 14 maja o godzinie 8 min. 52. Lotem tym p. Modlibowska podwyższyła o 10 godzin światowy kobiecy rekord długotrwałości lotu na szybowcu a poprzedni polski rekord p. Dyrgały o 2 godziny.

Komunikat meteorologiczny

W całej Polsce panowała pogoda na ogół chmurna z przelotnymi deszczami w zachodniej połowie kraju. Temperatura o godzinie 14-tej wynosiła: 14 st. w Poznaniu, 16 w Łodzi, 15 w Kaliszu, 17 w Zakopanem, 18 w Krakowie i Gdyni, 22 w Warszawie i Wilnie, 24 w Suwałkach, 25 we Lwowie, 26 w Lublinie i Pińsku, 27 w Łodzi i Zaleszczykach a 28 w Przemyślu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 15 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami przelotne deszcze oraz skłonność do burz, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich. Ochłodzenie. Umiarkowane i porywiste wiatry z kierunków zachodnich i północno - zachodnich.



Wzrost dewiz i złota w Banku Polskim

Warszawa, 14. 5. (PAT.) W ciągu pierwszej dekady maja zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,8 milj. zł. do 409,6 milj. zł., stan zaś pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 3,5 milj. zł. do 39,8 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 12,5 milj. zł. do 601,9 milj. zł., przy czym portfel wekslowy spadł o 7,4 milj. zł. do 553,3 milj. zł., stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami, obniżył się o 18,0 milj. zł. do 32,6 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 12,9 milj. zł. do 16,1 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 1,7 milj. zł. do 48,5 milj. złotych.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" zwiększyły się, pierwsza o 3,9 milj. zł. do 212,5 milj. zł., druga zaś o 1,6 milj. zł. do 219,7 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 21,9 milj. zł. do 267,3 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 26,0 milj. zł. do 969,7 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 36,02 proc.

Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 6 proc.

Wielki koronacyjny bal w Londynie

Londyn, 14. 5. (PAT.) Olbrzymi skwer przed pałacem Buckingham był wczoraj do późnej nocy widownią niebywałych objawów patriotyzmu.

W pałacu odbywał się bankiet dla drugiej grupy zaproszonych gości koronacyjnych. Po tym bankiecie imperialnym, którego wydanie przez króla w wigilię rozpoczynającej się konferencji imperialnej było znamienną demonstracją związku korony z imperium, rodzina królewska ukazała się na balkonie, a stutysięczny tłum szalał poprostu, wiwatując w uniesieniu. Gdy po kwadransie król i królowa oddalili się, tłum zaczął śpiewać hymn narodowy. Dźwięki hymnu śpiewanego przez sto tysięcy ludzi, robiły ogromne wrażenie. Po chwili król i królowa, w widoczny sposób wzruszeni, powrócili znowu na balkon, dziękując za objawy entuzjazmu. Gdy koło północy goście zaczęli się rozjeżdżać z pałacu, tłum znowu wzrósł do poprzednich rozmiarów i król i królowa ponownie ukazali się tłumom, żegnając się z nimi na dobranoc.

W Alberthallu tymczasem rozpoczął się wielki koronacyjny bal kostiumowy i około 6 tysięcy widzów podziwiało żywe obrazy, odzwierciedlające w stylowych i historycznych kostiumach życie za czasów królowej Elżbiety. Samą królowę Elżbietę przedstawiała lady Margot Oxford, 65-letnia wdowa po wielkim mężu stanu, premierze Anglii z czasów wojny, Asquithie.

Polscy tenisiści przegrywają

Czechosłowacja prowadzi 2:0 z Polską

W piątek rozpoczął się w Warszawie na centralnym korcie Legii mecz tenisowy o puchar Davisa w drugiej rundzie pomiędzy Polską i Czechosłowacją. Pierwszego dnia Czechosłowacja odniosła dwa zwycięstwa i prowadzi 2:0.

Menzel pokonał Tarłowskiego 6:3, 6:4, 2:6, 6:3.

Hecht wygrał z Hebdą 6:2, 6:0, 3:6, 6:1.

W pierwszym meczu początkowo przewaga Menzla była tak znaczna, że wszyscy liczyli się z łatwym 3-setowym zwycięstwem Czecha. Częste wycieczki Menzla do siatki kończyły się zawsze zdobyciem piłki. Tarłowski nie umiał sobie zupełnie poradzić z przeciwnikiem. W drugim secie sytuacja nieco się poprawiła, a trzeciego seta potrafił nawet rozstrzygnąć na swoją korzyść. W czwartym, decydującym secie Czech miał znowu znaczną przewagę.

Drugie spotkanie pomiędzy Hechtem a Hebdą wykazało druzgocącą przewagę Hechta. Długie, plasowane piłki z głębi kortu były stale za szybkie dla Hebdy, a doskonała gra przy siatce budziła zachwyt. Hebda przegrał zdecydowanie.

Niemiłe wrażenie wywołało zachowanie się części publiczności, która, chcąc dopingować naszych zawodników, oklaskiwała każdy błąd gości.

Dziś w sobotę, w drugim dniu meczu odbędzie się gra podwójna. Polska wystawia najsilniejszy skład Tłoczyński — Hebda.

Polacy w Wiedniu czczą pamięć Marszałka Piłsudskiego

W drugą rocznicę zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyła się w dniu 12 bm. w Wiedniu w kościele polskim przy Rennweg uroczysta msza żałobna. Tegoż dnia związki polskie w Wiedniu zorganizowały akademię poświęconą pamięci Wielkiego Wodza Polski.

GŁOSY I ODGŁOSY

Rosja — kraj rewolucji

Prasa polska w ostatnich dniach poświęca wiele miejsca zagranicy. Rosja i Niemcy — oto kraje, na których uwaga publicystyki naszej skupia się najwięcej.

„Warsz. Dziennik Narodowy" omawiając zachodzące przeobrażenia w Sowietach na skutek tak dalece spiętrzonych trudności przed rządem Stalina, że nawet czerwoną armię uważa dla siebie za niepewną i postanowił jej narzucić partyjnych swych kontrolerów, pisze:

„Historia Rosji jest nieprzerwanym pasmem większych lub mniejszych rewolucji. Od Iwana Groźnego począwszy, po przez Piotra Wielkiego do rewolucji pałacowych, a później po przez próby rewolucyjne XIX wieku do 1905 r. i wielkiej rewolucji ostatniej stanowi ona jeden łańcuch przewrotów.

Kto wie, przeto, czy i obecne próby wyjścia z trudności panującego systemu nie zakończą się nowym potężnym wstrząsem w Sowietach".

Kto wie! Rosja jest krajem ciągłych niespodzianek.

Czy Europa jest zmęczona?

W **„Kurierze Porannym"** Z. St, Kl. polemizuje z francuskim publicystą M. Pernotem, nazywającego Europę zmęczoną i wyczerpaną, zupełnie rozprzężoną i za przykład wskazującego m. in. Francję. „Kurier Por." odpowiada:

Wyniki ostatniej kampanii wyborczej świadczą, że szerokie masy francuskie hołdują ideałom par excellence pacyfistycznym. Błędem byłoby uważanie tego za objaw zmęczenia. Raczej za instynktowny odruch samozachowawczego egoizmu, właściwy narodom zadowolonym z istniejącego w świecie stanu rzeczy, jako najzupełniej odpowiadającego ich ambicjom państwowym. Oczywiście, Francja — licząca się głównie, jeśli nie wyłącznie, z ewentualnością wojny czysto obronnej — słusznie czyni, zachowując w dziedzinie polityki zewnętrznej stanowisko wyczekujące, odkładając rozwinięcie własnej inicjatywy do bardziej sprzyjających temu okoliczności. Inna sprawa, czy i kiedy sposobność taka się nadarzy. W każdym jednak razie, taktyka ta, przystosowana do potrzeb Francji, nie zdaje się odpowiadać krajom, które, ze względu na geo-polityczne warunki swojego bytu nie mogą lub nawet nie chcą zatrzymywać się zbyt długo na rozdrożach zasadniczych decyzji. Stąd, niekończący się proces przegrupowywania sił w całej Europie. Trudno dopatrywać się w tym objawu **zmęczenia.**

Po pierwszym etapie

Toruń, 14 maja

W ubiegłym tygodniu zakończony został pierwszy w s t ę p n y e t a p prac organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu na odcinku miejskim.

W czterech okręgach, na które podzielono organizacyjnie obszar województwa pomorskiego, ukonstytuowane zostały tymczasowe władze — zarządy okręgowe. Pokonany został trudny etap pracy, trudny dlatego, że ciężar zagadnienia polegał na doborze właściwych ludzi, którzy w pracy obozowej mają przodować.

Na czele okręgów i w skład ich zarządów weszli w olbrzymiej większości Pomorzanie, społecznicy, których rzetelna, poważna praca na wielu już odcinkach naszego życia znalazła uznanie wśród całego społeczeństwa, bez różnicy przekonań.

Zorganizowane zostały cztery zespoły ludzi, którzy z dobrej woli, związani i ożywieni jedynie wolą służby dla Rzeczypospolitej, pragną zrealizować wielkie dzieło skonsolidowania polskiego społeczeństwa na ziemi pomorskiej.

Stanowi to dobrą wróżbę na przyszłość i pozwala z otuchą patrzeć na dalsze możliwości organizacyjne Obozu.

Osiągnięcia uzyskane w pierwszym etapie prac obozowych są i dlatego doniosłe w skutkach, gdyż stanowią one pierwszy widomy dowód faktu, że **Pomorze zaczyna zdecydowanie zrywać z narzuconą przez partie taktyką negacji i biernego oporu**, że rodzi się zdrowa ambicja Pomorza wyjścia na szersze gościńce pracy narodowej i państwowej, że stają zastępy uczciwych obywateli i gorących patriotów, którzy jedynie w imię Sprawy pragną czynnie współdziałać w tworzeniu wielkości Państwa Polskiego.

Hasło zjednoczenia narodowego rzucone przez Naczelnego Wodza — tak dalece zapadło w duszę narodu, tak odpowiada głębokim przekonaniom Polaków że już dziś wplatają je w swe programy i stare partie polityczne, rozumiejąc, że trudno jest dziś — sterować przeciw temu prądowi.

Konsolidacja narodowa musi przejść przez konieczne etapy — stopniowo. Musimy jako Polacy ustalić i ugruntować w sobie wspólny — niezależny od chwili — pogląd na pewne kwestie natury zasadniczej. Już dziś zgodność tego poglądu w pełni istnieje w odniesieniu do Armii Narodowej. Już dziś nasza polityka zagraniczna, jej cele i drogi są prawie zgodnie odczuwane przez cały naród.

Musi nadejść kolej na inne zagadnienia, które również stać się muszą kanonami naszego życia państwowego.

Wówczas zjednoczenie Narodu będzie dokonane. Mogą **zmieniać się wówczas rządy — mogą powolnych zastępować gorętsi** — Rzeczypospolitej wyjdzie to tylko na zdrowie — **zniknie niebezpieczeństwo rozsadzenia państwa, niebezpieczeństwo nieodpowiedzialności**, które tak fatalnie na dziejach naszych zaciążyły.

Heroldami Zjednoczenia Narodowego **muszą być ludzie nowi,** nieobarczeni przeżyciami starych sporów i walk, nieuprzedzeni do nikogo, ludzie, którzy **ułatwić muszą wczorajszym przeciwnikom podanie bratniej dłoni.**

Po tej drodze kroczymy na Pomorzu — co z uznaniem należy podkreślić.

Proces konsolidacji na Pomorzu powinien równocześnie objąć swym nurtem dwa inne niejako uboczne procesy, które dokonać się muszą w interesie ogólno - narodowego zjednoczenia.

Pierwszy z nich, znalazł już żywy oddźwięk na naszej ziemi. Coraz liczniej, coraz poważniej odzywają się głosy zwłaszcza młodszego pokolenia pomorskiego, stwierdzające konieczność zaktywizowania Pomorza, stwierdzające konieczność wyjścia Pomorza na właściwy mu a z różnych tytułów przysługujący szczebel, w rodzinie ziem polskich.

Aktywna postawa w stosunku do zjawisk życia polskiego, **przełamanie psychozy**, że uczciwe współdziałanie z rządem i jego przedstawicielami stanowi jedynie **zło konieczne** a nie prosty obowiązek obywatelski, **budzenie wielkich ambicyj** ku realizacji w ramach ogólnopaństwowych programu pomorskiego z wyzbyciem się podwórkowego patrzenia na rzeczy — oto drogi wiodące do urzeczywistnienia i wykończenia tego procesu.

Jak już zaznaczyłem — na tę drogę Pomorze wkracza, trzeba jeszcze wzmocnić tempo tego marszu — bo czas nie czeka.

I drugi równie ważny proces musi być dokonany. Proces trudny, może nawet trudniejszy od poprzedniego, tym więcej, że obejmuje on problem do rozwiązania którego do tej pory podchodzono **ze złej strony**, wpadając z jednej przesady w drugą, lub co gorzej powierzając jego rozwiązanie płytkiej demagogii.

Wkraczamy w etap zwiększenia granic województwa pomorskiego, o kilka **powiatów woj. warszawskiego**, w powiatach pomorskich rosną zastępy **osadników** z całej Polski, **w miastach** naszych żyją urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy i robotnicy pochodzący z innych dzielnic, u brzegów Bałtyku w Gdyni zbiegła się dosłownie cała Polska.

Ten proces w miarę likwidacji ogromnych obszarów dworskich będzie rósł, wymaga tego racja stanu, w miarę rozwoju wybrzeża i miast pomorskich, zwłaszcza głównych środowisk gospodarczych i społecznych, liczba tego elementu będzie wzrastać.

Narasta zagadnienie, nad którym w okresie podjęcia trudu skonsolidowania narodowego **nie można będzie przejść z zamkniętymi oczyma.**

Nie wolno popełniać również dotychczasowych błędów.

Musi koniecznie zginąć typ niepowołanego „kulturträgera", zadzierającego głowę wątpliwej wartości „nauczyciela" patriotyzmu. **Każdy Polak z innej ziemi pracujący na Pomorzu na roli czy w mieście musi być świadom tego, że jedynie przez zrozumienie otoczenia, wyrobienie w sobie szacunku dla jego zwyczajów i tradycji, przez zgodne, uczciwe współdziałanie z tutejszą ludnością** może służyć Polsce i **tej ziemi, że** obowiązkiem jego jest swoimi możliwościami wzmacniać zdrowe tendencje Pomorza do zajęcia przynależnej mu roli w państwie.

Z drugiej strony, każdy Pomorzanin, któryby w obawie realizacji hasła z j e d n o c z e n i a narodowego próbował wznawiać, czy wzmacniać p o d z i a ł obywateli Pomorza według metryk urodzenia, społeczeństwa polskiego na Pomorzu nie skonsoliduje.

W innym kierunku trzeba skierować wysiłek. Trzeba wprzęgać dla dobrej służby wszystko to co jest wartościowe, trzeba tak wiązać element przybyszów z Pomorzem, by wielkość, dobrobyt, ambicje Pomorza stały się ambicją tego elementu, by na równi z miejscową ludnością odczuwał tęsknoty, radości i smutki tej ziemi.

Oczywiście wywód ten nie odnosi się do żydów i obcych narodowości.

Te dwa procesy muszą biec równolegle z rozwojem konsolidacji narodowej i prac Obozu Zjednoczenia na Pomorzu.

Na pierwszym etapie dokonano wielkiej pracy, po tej drodze należy iść dalej do następnego etapu, który wierzymy, równie szczęśliwie będzie pokonany.

Jan Wolski.

Odrodzenie życia religijnego w Sowietach

Po 20 latach propagandy ateizmu ludność sowiecka garnie się do świątyń

Prasa sowiecka ostatnio uderzyła na alarm w związku ze wzrostem uczuć religijnych wśród ludności wiejskiej, a także wśród robotników miejskich.

W osadzie robotniczej Bykowo, 30 km od Moskwy zmarła robotnica Ozimkowa, która pełniła funkcję kierowniczki brygady stachanowskiej w fabryce „Oktiabrskaja Rewolucja". Pogrzeb tej „stachanówki" i działaczki komunistycznej przeistoczył się w wielką manifestację uczuć religijnych osady robotniczej. Ozimkową pochowano według obrzędu religijnego a w orszaku pogrzebowym prowadzonym przez miejscowego popa wzięło udział kilka tysięcy robotników fabryki „Oktiabrskaja Rewolucja".

Religijny pogrzeb „stachanówki" w 30 km. od Moskwy — stolicy sowieckiej, w której znajduje się centrala związków wojujących bezbożników — nie jest wypadkiem odosobnionym. Objawy wzrostu życia religijnego w Sowietach w ostatnim czasie zanotowano w całym szeregu okręgów państwa sowieckiego. Tak np. w okręgu Iwanowskim, w miejscowości Zobnino, miejscowy komitet wykonawczy pod naciskiem ludności poczynił szereg ułatwień gminie religijnej, która wystosowała nawet specjalne pismo z podziękowaniem członkom Ispołkomu za okazaną pomoc i pozwolenie urządzenia procesji religijnych. W obwodzie jarosławskim w miejscowości Lichanowo miejscowa gmina religijna zwróciła się do władz sowieckich z prośbą o pomoc celem odrestaurowania miejscowej cerkwi. Prośba ta została wykonana i miejscowy komitet wykonawczy nie tylko, że nie czynił żadnych przeszkód, lecz wydał potrzebny materiał budowlany.

Wszystkie fakty wywołują zaniepokojenie w kierowniczych kołach partii komunistycznej oraz w ludowym komisarjacie oświaty, któremu podlega cały aparat propagandowy, zwalczający religię i mający szerzyć ateizm wśród ludności sowieckiej. Jest jeszcze jedna okoliczność, która specjalnie niepokoi wodzów komunizmu rosyjskiego. W życiu religijnym pomimo ciągłych przeszkód i represyj coraz wybitniejszy udział przyjmuje młodzież sowiecka, wychowana już w szkołach komunistycznych.

Nie powstrzymał wzrostu życia religijnego związek wojujących bezbożników, potężna organizacja, finansowana przez rząd sowiecki i popierana przez władze. Wszystko to nie osiągnęło pożądanych skutków i po 20 latach propagandy ateizmu i prześladowań religijnych ludność sowiecka garnie się do świątyń, trzymając się kurczowo wiary.

Pogrzeb cerkiewny „stachanówki" w miejscowości Bykowo wywołał alarmy naczelnego organu partii komunistycznej „Prawdy". Należy więc oczekiwać nowej fali prześladowań religii i represji wobec wiernych, do których prasa sowiecka obecnie nawołuje. Jest jednak wątpliwym, czy te nowe represje i prześladowania powstrzymają żywiołowe odrodzenie życia religijnego w Sowietach.

Działalność banków prywatnych i domów bankowych w marcu

Warszawa, 14. 5. (PAT.) Łączny bilans surowy banków prywatnych i domów bankowych na dzień 1 kwietnia rb. w porównaniu z bilansem tychże instytucyj na dzień 1 marca rb. wykazuje wzrost łącznej sumy bilansowej o 13,9 milj. zł.

W okresie sprawozdawczym zaznaczył się ogólny wzrost środków operacyjnych głównie w wyniku zwiększenia się pozostałości na rachunkach bieżących (salda kredytowe) o 12,7 milj. zł. oraz dopływu wkładów o 6,5 milj. zł.

Zwiększenie się środków operacyjnych stwierdzono we wszystkich trzech grupach instytucyj kredytu krótkoterminowego, mianowicie w grupie — prywatnych banków krajowych o 20,0 milj. zł., w grupie — oddziałów banków zagranicznych o 2,6 milj. zł., w grupie — domów bankowych o 0,4 milj. zł.

Działalność kredytowa w miesiącu sprawozdawczym wykazuje dalszy wzrost o 10,7 milj. zł., głównie na skutek zwiększenia o 9,6 milj. zł. udzielonych kredytów w formie dyskonta weksli.

Wzrost działalności kredytowej wykazały prywatne banki krajowe o 8,9 milj. zł. i oddziały banków zagranicznych o 1,8 milj. zł. Rozmiar akcji kredytowej domów bankowych nie uległ zmianie.

Pozycje wynikowe roku bieżącego przedstawiają się następująco (w milj. złotych): procenty i prowizje pobrane 16,6, inne dochody 2,4, suma pozycyj wynikowych dodatnich 19,0, procenty i prowizje wypłacone 4,0, koszty handlowe i inne wydatki 11,0, suma pozycyj wynikowych ujemnych 15,1, nadwyżka pozycyj wynikowych dodatnich 3,9.

Pokłosie Targów Poznańskich

Tegoroczne Targi Poznańskie zdobyły rekord udziału wystawców, kupców i publiczności krajowej i zagranicznej. Takiego obesłania Targów Poznańskich jak tegoroczne Polska nie pamięta. Po za tym wystawa stoisk zarówno targowych jak o wystawowych stała na wysokim stopniu celowości i estetyki. Znakomite warunki pomieszczenia nie wytrzymały jednakże naporu wystawców to też wszystkie hale były szczelnie zapełnione a w poszczególnych działach nie przyjęto na Targi razem kilkadziesiąt firm ze względu na brak miejsca. Również mniej było niż w roku ubiegłym firm sprzedających detatlicznie w odróżnieniu od firm, które za opłatą ustępowały próbki towaru mniejsze niż opakowanie handlowe, co oczywiście jest uzasadnione i w znacznej mierze potęguje konsumcję tych artykułów u kupiectwa.

Przechodząc do poszczególnych działów i zaczynając od salonu **samochodowego**, — stwierdzić można, że na samych Targach dokonano około 280 transakcji.

W dziale **maszyn biurowych i papierniczym** zainteresowanie ogromne. Maszyny do pisania maszyny do liczenia nabywane były bardzo licznie, natomiast kasy rejestracyjne znacznie gorzej niż w roku ubiegłym. W wielkim popycie były maszyny drukarskie.

W dziale **zabawek i dewocjonaliów** wielkie zainteresowanie i poważne transakcje. **W dziale szkieł i aparatów precyzyjnych** duże zainteresowanie i poważne transakcje, szczególnie na optykę leczniczą.

W dziale **chemicznym** na nawozy sztuczne zanotowano ogromne zamówienia i olbrzymie zainteresowanie. Sensację wprost wzbudził nowy surowiec krajowy, identyczny z bakelitem.

W dziale **budowlanym** były bardzo poważne transakcje.

W dziale **maszyn** zainteresowanie ogromne wiele technicznych i poważnych zapytań, definitywnych transakcji mało. Natomiast w **okuciach budowlanych**, meblowych i rozmaitych drobnych wyrobach metalowych bardziej poważne, a czasami wręcz niebywałe transakcje.

W dziale **elektrotechniki** wielkie zainteresowanie małymi akumulatorami.

W dziale **ceramiki** duże transakcje, m. in. poważne transakcje eksportowe. W dziale **szkła** obroty na poziomie zeszłorocznym.

W dziale **włókienniczym** ogromne zainteresowanie wzbudziły wyroby ze sztucznej wełny oraz sztuczny zamsz. Nawiązano kontakty z Indiami Holenderskimi i Południową Ameryką.

W **rzemiośle** wyniki w obecnej chwili jeszcze nie są sprecyzowane ze względu na rozmaitość wytwórczości. Niektóre firmy przez bezpośredni kontakt z władzami uzyskały kredyt w PKO. W ogóle sprawa finansowania rzemiosła posunęła się podobno naprzód ze względu na zgłoszone postulaty.

W dziale oficjalnym **Maroka** dokonano poważniejszych transakcji importu traw, ziarn oleistych, skór wyprawnych, rogów i kości. **Algier** dokonał transakcji na włosie roślinne, korę korkową i liście tytoniowe. **Afryka** zachodnia dokonała transakcji na włókna roślinne, rafię, kopal, wosk pszczelny, orzechy ziemne i kakao. **Madagaskar** dokonał transakcji z sisalem, skórami jaszczurek i bawołów, esencjami kwiatowymi, grafitem, masą perłową i miką. Natomiast dał się zauważyć spadek zainteresowania winami kolonii francuskich.

Na stoisku **Belgii** interesowano się w znacznej mierze bawełną z Konga, rudami, włóknami roślinnymi i kawą. Na stoisku **Urugwaju** dokonano transakcji konserwami z języków jagniących oraz rudami. Na stoisku **Niemiec** wielkie zainteresowanie wywołały specjalne maszyny do pisania dla pracy biurowej rozmaitego typu, optyka ozdobna porcelana, dział książek i **dział barwników**, w mniejszym stopniu dział tekstylny.

W dziale **wynalazków** premiowano kilkanaście wynalazków, z których 5 wysłano na wystawę do Paryża aeroplanem.

Na otwartym polu ogromnym zainteresowaniem cieszył się **dział maszyn budowlanych,** gdzie sprzedano szereg bardzo poważnych obiektów. Również **dzwony kościelne** zostały kilkakrotnie sprzedane. W dziale **maszyn rolniczych** wzrost zainteresowania, jakie od kilku lat datuje się odczuć nadal się potęguje. Transakcje na poziomie ca. 35 proc. transakcji z roku 1928, podczas gdy w roku ubiegłym zaledwie na poziomie ca. 10 proc.

Targi zwiedził p. wicepremier **Kwiatkowski,** p. minister Handlu **Roman**, p. minister Komunikacji **Ulrych,** wiceministrowie **Sokołowski, Rose i Morawski** oraz około 3000 najpoważniejszych jednostek kierowniczych naszego świata urzędowego i przemysłowego. Frekwencja wyniosła około 27000 osób związanych z handlem detalicznym, około 6000 przyjezdnych z zagranicy z 12 państw i blisko 200.000 publiczności. Według statystyki kart uczestnictwa zanotowano przyjazdy z przeszło 400 miejscowości z całej Polski w tym wiele osób z Wołynia, Wileńszczyzny, Podola, Tarnopolszczyzny i województwa Stanisławowskiego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wysłało liczne delegacje na Targi, które w bardzo szczegółowy sposób badały formę udziału poszczególnych branż, wyniki targowe i formy organizacyjne Targów. Dotychczas Targi otrzymały przeszło 100 zamówień na stoiska na rok przyszły od wystawców, których w roku bieżącym było około 2100. Przestrzeń przez nich zajęta wyniosła 56.800 mkw powierzchni, z czego 45.800 mkw w halach, a reszta na wolnym polu. Jest to o 22 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Transakcje szacuje się na ca 98 milionów złotych

Tegoroczne Targi Poznańskie dowiodły, iż kroczą one naprzód w dziele organizacji i sprawności, dobrze służąc swym użytkowcom i spełniając pożyteczne dzieło odrodzenia gospodarczego Polski.

Piękny rozwój Banku Handlowego

Walne zgromadzenie akcjonariuszów

W dniu 12 bm. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Handlowego w Warszawie. Zebranie przyjęło do wiadomości sprawozdanie rady banku, oraz zatwierdziło bilans i rachunek zysków i strat na rok 1936.

Suma bilansowa wzrosła w ciągu roku operacyjnego ze 158 milionów do 166 milionów złotych, portfel wekslowy podniósł się z 69 milionów do 83 milionów, suma wkładów powiększyła się z 77,5 milionów do 95 milionów złotych, czyli o 22,6%, gdy w roku poprzednim wzrost wkładów wyrażał się cyfrą 13.6%.

Obroty banku w roku 1936 wyniosły 7.256.389.668 zł., zwiększyły się więc o 4,5%. Zwiększenie obrotów skłoniło dyrekcję banku do powiększenia liczby pracowników o 60 osób, tak, że obecnie bank zatrudnia 605 pracowników umysłowych.

Bilans Banku Handlowego w Warszawie za rok 1936 zamyka się system zyskiem w kwocie (po dokonanych odpisach) zł. 288.352, z czego postanowiono przenieść zł. 143.754 do kapitału zapasowego, a 144.598 zł. do zysku za rok 1937.

W składzie personalnym władz Banku nie zaszły zmiany. Prezesem Rady Banku pozostaje w dalszym ciągu p. min. August Zaleski.

Projekt ustawy o spółkach udziałowych

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszaszawie opracowała projekt ustawy o spółkach udziałowych. Założeniem projektu jest stworzenie nowej formy prawnej dla drobnego handlu i przemysłu, dla których istniejące formy zrzeszenia kapitałów są albo zbyt kosztowne, albo nieodpowiednie.

Opracowany przez Izbę projekt ustawy o spółkach udziałowych, wzorowany jest na ustawie o spółdzielniach, jednak z pominięciem wszystkich klauzul, mających charakter antykapitałowy. Spółka udziałowa jest według projektu zrzeszeniem o kapitale zmiennym, z możnością łatwego stosunkowo przystępowania i występowania udziałowców. Odpowiedzialność dodatkowa udziałowców została w projekcie w wysokim stopniu ograniczona, zaś forma prawna możliwie najbardziej uproszczona.

Wiadomości gospodarcze

ZWOŁANIE ZJAZDU PREZESÓW IZB ROLNICZYCH

Na posiedzeniu zarządu sekcji Izb Rolniczych Zw. Izb i Organizacyj Rolniczych w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Lwowskiej Izby Rolniczej, d-ra Papary, postanowiono zwołać plenum prezesów Izb na pierwszą połowę czerwca do Lublina. Poza tym na zarządzie omawiano szczegółowo sprawy dotyczące „Życia rolniczego" oraz postanowiono zwrócić szczególną uwagę sfer rolniczych na dwa kapitalne zagadnienia: niepodzielność gospodarstw włościańskich i uporządkowanie długów rolniczych.

SYTUACJA NA POMORSKIM RYNKU ZBOŻOWYM

W ostatnich dniach zmniejszyła się poważnie podaż zbóż chlebowych na Pomorzu, zwłaszcza żyta, wywołując zaniepokojenie w przemyśle młynarskim oraz wytwórców pieczywa. Ponieważ sytuacja ta mogłaby sparaliżować prowadzoną akcję zwalczania nieuzasadnionej zwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby, oraz narazić na szwank aprowizację ludności, czynniki miarodajne poczyniły energiczne starania w celu zapewnienia dowozu na Pomorze większych partyj żyta i pszenicy z tańszych okolic Polski. Część odnośnych transportów została już odwieziona, powodując odprężenie na pomorskim rynku zbożowym.

DALSZY ZNACZNY WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W P. K. O.

W kwietniu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują znaczny wzrost. Stan wkładów zwiększył się o 7,2 miln. zł., osiągając na dzień 30 kwietnia r. b. sumę 695,9 milionów zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu r. b. P. K. O. wydała 68.990 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30. IV. 37 r. ogólną ilość 2.473.389 czynnych książeczek.

WZROST WKŁADÓW W SPÓŁDZIELNIACH ROLNICZYCH

Wkłady w 388 spółdzielniach oszczędnościowo-zarobkowych Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych w Warszawie wzrosły w pierwszym kwartale roku bieżącego o 2.226.000 złotych do sumy 45.122.000 złotych.

OBIEG BILONU

Obieg polskich monet srebrnych i bilonu przedstawiał się w dniu 10 maja rb., jak następuje (w miln. zł. — w nawiasie obieg w dniu 30 ub. m.): obieg ogólny 419,1 (423,1), w tym: monety srebrne 337,9 (341,3), bilon niklowy i brązowy 81,2 (81,8).

POSIEDZENIE RADY BANKU POLSKIEGO

Dnia 13 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego, Władysława Byrki, posiedzenie Rady Banku, na którym Rada wysłuchała sprawozdania Dyrekcji i komisyj Rady z działalności Banku w kwietniu r. b.

W LASACH PAŃSTWOWYCH POWSTAJĄ BARAKI DLA ROBOTNIKÓW

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie przystąpiła do budowy baraków mieszkalnych dla robotników, zatrudnionych w poszczególnych nadleśnictwach. W pierwszym rzędzie baraki takie otrzyma 7 nadleśnictw, w których miejsca pracy robotników znajdują się w znacznej odległości od osiedli.

Budowa podobnych baraków w innych nadleśnictwach przewidywana jest w najbliższym czasie.

Przy barakach mieszkalnych będą zorganizowane świetlice, czytelnie i łaźnie, co stworzy dla robotników dodatnie warunki zdrowotne i kulturalne.

Stan zatrudnienia na dzień 1-go kwietnia

Według ostatnich obliczeń na 1 kwietnia br., w górnictwie na terenie całej Polski zatrudnionych było 96.341 robotników, w hutnictwie 44.465, w przemyśle przetwórczym 548.088, w elektrowniach i wodociągach — 7.891 robotników. W wymienionych gałęziach pracy obserwuje się w porównaniu ze stanem na 1 kwietnia ub. r. wzrost zatrudnienia.

Jeżeli chodzi o poszczególne gałęzie przemysłu przetwórczego, zatrudnienie w marcu br. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego **wzrosło** we wszystkich działach tego przemysłu z wyjątkiem przemysłu włókienniczego, który wykazywał nieznaczny spadek ilości robotników zatrudnionych w tej gałęzi.

16 tys. nowych ogródków działkowych dla bezrobotnych

Fundusz Pracy przyznał w roku bieżącym na ogródki działkowe dla bezrobotnych 1.800 tys. zł.

Prowadzona już od szeregu lat w Polsce akcja ogródków działkowych cieszy się wśród bezrobotnych dużą popularnością i daje coraz lepsze wyniki.

W ub. roku przybyło w całym kraju 10.413 ogródków działkowych, tak że obecnie w posiadaniu bezrobotnych znajduje się 33.150 działek. Przy pomocy kredytów tegorocznych Fundusz Pracy zamierza przygotować dalsze 16 tys. ogródków działkowych.

Akcja ogródków działkowych, prowadzona w porozumieniu ze Związkiem Towarzystw Ogródków Działkowych, polega na przygotowaniu terenów, przyznawanych bezrobotnym przez samorządy oraz dostarczaniu bezrobotnym odpowiednich nasion, rozsad i siewów.

Prócz tego bezrobotni korzystają z pomocy specjalnych instruktorów, których zadaniem jest podnoszenie kultury ogródków działkowych, oraz z trzydziestu kilku bibliotek fachowych.

Na 33 pracowników trzeba zatrudnić jednego inwalidę

Z dniem 1 lipca 1937 wchodzi w życie zmiana ustawy (D. U. R. P. Nr. 30/37) o zaopatrzeniu inwalidów. W myśl znowelizowanych przepisów, pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji, instytucje i zakłady o charakterze publicznoprawnym, oraz wszelkie inne przedsiębiorstwa i zakłady pracy, niezależnie od tego czyją są własnością, obowiązane są zatrudnić na każdych 33 pracowników jednego inwalidę, zaś na każde 33 pracownice jedną wdowę po poległym, zmarłym lub zaginionym w związku przyczynowym ze służbą wojskową, o ile nie przekroczyła 50 lat życia. Zarobek inwalidów lub wdów po nich, nie może być niższy, aniżeli zarobek zdrowego pracownika o tej samej kategorii pracy i płacy.

„Telefunken" na Obronę Narodową

Znana krajowa fabryka radioodbiorników „Telefunken" w zrozumieniu konieczności wspólnego wysiłku na wzmożenie obronności kraju, zgłosiła ofiarę na FON., obdarowując lotnictwo polskie nowym aparatem RWD 10. Aeroplan został już zamówiony w Państwowych Zakładach Lotniczych i wkrótce będzie pełnił swoją służbę lotniczą na wyznaczonym posterunku.

Depesze w paru wierszach

W ROKU SZKOLNYM 1937-38 ORGANIZUJE LICEUM KRZEMIENIECKIE szereg szkół, w których dla celów kształcenia młodzieży wiejskiej otwarty zostanie nowy Uniwersytet Ludowy w Małyńsku. Będzie to już trzecia placówka tego typu, prowadzona przez Liceum Krzemienieckie.

Z INICJATYWY KOŁA WILNIAN W WARSZAWIE w najbliższym czasie zostanie utworzony Komitet ku uczczeniu pamięci malarza prof. Ferdynanda Ruszczyca. Komitet ten będzie utrzymywał ścisły kontakt organizacyjny z mającym powstać analogicznym komitetem w Wilnie. Komitet przewiduje utworzenie Sekcji Wystawowej pod kierownictwem dyr. Muzeum Narodowego Lorenza.

TOW. KULTURY I OŚWIATY ROBOTNICZEJ „POCHODNIA", w Warszawie, organizuje w dniach 16 i 17 maja r. b. antykomunistyczny kurs dla działaczy robotniczych z całej Polski.

POLICJA POLITYCZNA dokonała likwidacji jaczejki komunistycznej w Warszawie. W czasie obrad w lokalu przy ul. Miłej 22 zostali aresztowani: Goldberg Pola, Rotfus Nachman i Glanowski Antoni, nigdzie niemeldowani oraz Słomnicki Jankiel, przybyły z prowincji.

ANARCHIŚCI ORGANIZUJĄ w najbliższych miesiącach kongres, na którym mają zapaść doniosłe uchwały, dotyczące dalszej pracy w terenie oraz konsolidacji organizacyjnej luźnych placówek rozrzuconych po całym świecie. Ruchem anarchistycznym kieruje Międzynarodówka Anarcho-Syndykalistyczna z siedzibą w Paryżu

OKOŁO 200 WŁOSKICH PODDANYCH, zamieszkujących północną Badenię i Palatynat, z okazji dziesięciolecia istnienia organizacji faszystów w państwach zagranicznych, założyło nową placówkę organizacyjną w Moguncji im. Alberto Picco, oficera, który zginął w czasie wojny światowej.

W DNIU 20 MAJA R. B. rozpocznie się we Wiedniu 5-ty Międzynar. Kongres Federacji Związków Wydawców, w którym wezmą udział przedstawiciele związków wydawców z 20 krajów europejskich. Na zjeździe tym reprezentowany również będzie Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism.

Z LONDYNU PODANO, że dzięki telewizji pochód koronacyjny mógł być oglądany w okolicach Londynu, w promieniu około 100 km.

OJCIEC ŚW. otrzymał w dniu imienin liczne depesze od głów państw z całego świata i prawie wszystkich, istniejących na świecie stowarzyszeń katolickich.

W CIĄGU OSTATNICH 24 GODZIN w jednej z turyńskich klinik położniczych — 3 matki powiły trojaczki.

1912 - 1937 **Cześć pieśni polskiej** 1912 - 1937

Pomorski Związek Kół Śpiewaczych

Już w roku 1872 napotykamy pierwsze próby organizowania Kół Śpiewackich na Pomorzu. Dotychczas bowiem pielęgnowano zaledwie polski śpiew jednogłosowy przy chórach kościelnych. To nie wystarczało. Powstaje tedy około roku 1880 myśl, ażeby zakładać świeckie chóry przy Towa-



Inż. Alfons Hoffmann, jeden z zał. Związku

rzystwach Przemysłowych. Tu i tam ludzie dobrej woli a nietrwożnego serca zakładają takie kółka prawie, że konspiracyjnie.

Tak naprzykład w roku 1885 przy Tow. Przemysłowym w Toruniu istnieje oddział śpiewacki, uprawiając tylko śpiew męski. Krzewieniem pieśni w tej organizacji zajmuje się gorliwie redaktor „Gazety Toruńskiej" Dionizy Królikowski. Chór ten poczyna już stawiać pierwsze nieśmiałe kroki na zewnątrz, bierze mianowicie udział w zjeździe śpiewackim w Bydgoszczy. Zdobyty na tym zjeździe sukces natchnął ówczesnego dyrygenta Jendrowskiego myślą, ażeby objeżdżać niektóre miasteczka Pomorza i budzić wśród rodaków zamiłowanie do pieśniarstwa. Chór ten jednak upada.



Józef Ratajski, obecny prezes Związku.

W rok później powstaje w Toruniu osobne tow. „Lutnia", której żywot również nie był długi. W roku 1902 powstaje nowe towarzystwo śpiewackie o tej samej nazwie. Podobnie i w innych miastach i miasteczkach organizują się samorzutnie chóry, ale żywot ich jest jeszcze wątły, bo nie powiązany silnym organizacyjnym węzłem. A w dodatku policja pruska zaczęła czujniejszym węchem tropić ślady polskiego ruchu śpiewackiego, udaremniając przy pomocy ustawy o zebraniach i stowarzyszeniach tak zw. ustawy kagańcowej — odbywanie się zebrań. Bo też nie na żarty żandarmeria pruska zaniepokoiła się rozrostem pieśni polskiej. Oto, gdy w roku 1903 wraca z więzienia śp. poseł Brejski, późniejszy wojewoda pomorski, toruńska „Lutnia" urządza uroczyste posiedzenie i wita pieśnią powracającego z więzienia swego członka. Ten wyczyn zdał się Niemcom zbyt rewolucyjny, więc raz po raz zabraniają urządzania posiedzeń chóru. Nie odstrasza to jednak członków „Lutni". Zachowując wszelkie środki ostrożności i starając się działać w ramach legalnych, ażeby nie narazić towarzystwa na rozwiązanie, „Lutnia" urządza wieczorki, nawet koncerty na cel dobroczynny.

Z dziejami organizacyjnymi pieśni polskiej na Pomorzu łączono powstanie ulubionej i rozpowszechnionej na Pomorzu pieśni „Wisło moja, Wisło stara", Ignacego Danielewskiego. Jak wykazały nowsze badania, pieśń ta jest jednak pochodzenia znacznie wcześniejszego. Napisał ją Ignacy Danielewski w roku powstania styczniowego 1863 r. w Wisłoujściu, gdzie odsiadywał karę więzienną za artykuł umieszczony w „Nadwiślaninie". Nie mogła oczywiście pieśń ta — jak twierdzono dawniej — powstać w r. 1900 w toruńskim „okrąglaku" — bowiem już w końcu 19 w. była popularna nie tylko na Pomorzu, ale i w Poznańskim.

Ruch pieśniarski najżywszym bodaj bił tętnem w Toruniu. Lutnia przystępuje nawet do Związku Śpiewackiego w Poznaniu, choć siłą swego rozmachu życie śpiewackie zaznaczyło się również w Gdańsku i na całych Kaszubach.



Dyplom z pierwszego zjazdu śpiewaczego w Toruniu w r. 1912.

Tu w Gdańsku niestrudzoną działalność rozwija student Alfons Hoffmann (obecny dyrektor Gródka), który wraz z prezesem Pokorniewskim pobudza do nowego życia „Lutnię" gdańską. Dyrygowana przez Alfonsa Hoffmanna „Lutnia" promieniuje na całe północne Pomorze, to też wkrótce powstają na Kaszubach kółka śpiewackie.

Owoce tej pracy wytężonej wkrótce się pokazały, bo już dnia 25 lipca 1909 r. odbywa się w Wejherowie, zwołany przez Hoffmanna Władysława, organistę z Sierakowic I. Zjazd Kół Śpiewaczych na Kaszubach. Udział w nim wzięło 175 śpiewaków i śpiewaczek, zrzeszonych w następujących 8 kołach śpiewaczych: „Lutnia" — Gdańsk, Tow. Śpiewacze w Sopotach, Tow. Śpiewacze Luzino, „Cecylia" w Pelplinie, Tow. Śpiew. Sianowo, „Lutnia" — Sierakowice, Tow. Śpiew. w Starogardzie i „Lutnia" w Wejherowie.

Na zjeździe tym uchwalono stworzyć Związek Kół Śpiewaczych na Okręg Gdański (Kaszubski). Do grona założycieli okręgu gdańskiego należy zaliczyć z osób stojących poza towarzystwami śpiewaczymi posła i adwokata dr. **Łaszewskiego**, późniejszego I. wojewodę pomorskiego, z Grudziądza, panią **Wybicką** z Gdańska, sędziego **Chmielewskiego** z Sopot, ks. dziekana **Machalewskiego** z Luzina, dr. **Kubacza** i mec. **Brejskiego z** Gdańska, dr. **Karasiewicza z** Tucholi.

ZAŁOŻENIE POMORSKIEGO ZWIĄZKU ŚPEWACZEGO.

Dwa były największe ogniska kultu pieśni polskiej na Pomorzu: **Gdańsk i TORUŃ.** Jednakowoż nie było wspólnego wysiłku, wspólnych ram organizacyjnych. **Zdyscyplinowanie wszystkich Kół Śpiewackich na Pomorzu w jeden potężny blok pracy odbyło się w roku 1912 w Grudziądzu.**

Jak wynika z akt „Związku Kół Śpiewaczych Okręgu Gdańskiego", inż. **A. Hoffmann** w marcu 1912 r., przebywając w Akwizgranie, wystosował do Patrona Związku Kaszubskiego ks. Dylewskiego w Gowidlinie pismo, w którym proponuje założenie Zw. Śpiew. na całe Prusy Zachodnie. Według opracowanej przez niego statystyki i opublikowanej w „Śpiewaku" w nr. 6 z dnia 1 czerwca 1912 r. (organ Zw. Kół Śpiewaczych w Poznańskim), na terenie Pomorza znajdowało się już 27 kół śpiewaczych, z tych 4 przy Towarzystwach Ludowych a 4 przy Towarzystwach Przemysłowych oraz 53 chóry kościelne, liczące razem 274 członków.



Ludwik Makowski, długoletni prezes Związku od r. 1912—1935.

Zwołanemu na dzień 22 sierpnia 1912 r. do Grudziądza **Zjazdowi delegatów z całych Prus Zachodnich,** przewodniczył adwokat Stefan Łaszewski. Wszyscy delegaci z wyjątkiem jednego, przyjęli ideę entuzjastycznie i uchwalili założenie osobnego „Związku Kół Śpiewaczych na Prusy Zachodnie". Wybrano na razie Wydział wykonawczy Związku. **Dzień 22 sierpnia 1912 r. zatem w dziejach powstania Pomorskiego Związku Śpiewaczego jest dniem historycznym.** Na czele zarządu Związku stanął jako prezes **Ludwik Makowski** z Torunia, który urząd ten sprawował bez przerwy przez lat 23. Rozpoczęła się normalna praca Związku, która w rocznych zjazdach krzepiła i podnosiła ducha polskiego w dzielnicy zaboru pruskiego.

(Ciąg dalszy na stronie 6)

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Jak szybkim tempem praca rozwinęła się naprzód, świadczy fakt, że już w roku następnym urządzono **pięć wspaniałych zjazdów okręgowych a mianowicie w Toruniu, Czersku, Kościerzynie, Starogardzie, Lubawie.** Znaczenie propagandowe tych zjazdów było wielkie, wzbudzony zapał powoływał do życia coraz to nowe kółka śpiewacze.

Rząd niemiecki, widząc tę samorzutną a żywiołową akcję, rozumiejąc jej doniosłość, szykanował ją wszelkimi sposobami. Zakazywał na przykład pochodów podczas gromadnego udawania się na nabożeństwa, sztandary w czasie pochodu musiano przechowywać zwinięte w pochwach, programy pieśni podlegały czujnej i skrupulatnej cenzurze, która skreśliła takie utwory, gdzie była mowa o polskiej Wiśle, a nawet o polskiej dziewczynie.

Od r. 1920 w wolnej Polsce rozwijał się Pomorski Związek z roku na rok; powstawały nowe chóry i okręgi, co roku odbywały się liczne zjazdy okręgowe a trzykrotnie zarządzono zjazd związkowy chórów z całego terenu. Podnosił się też choć nierównomiernie poziom śpiewactwa pomorskiego co wykazały występy ich i uzyskana lokata na ogólnopolskich zjazdach w Warszawie i Poznaniu.

Sukcesy odnosiły zwłaszcza okręgi gdański i toruński.

Nie sposób tu pominąć zasług ludzi, którzy z ofiarnością dla Związku pracowali, więc patrona ks. kan. Lewandowskiego, długoletniego dyrygenta związkowego śp. prof. Pięty i sekretarza p. Kadleca.

PODZIAŁ ZWIĄZKU NA OKRĘGI.

Związek podzielony jest obecnie na 7 okręgów, a mianowicie:

Okręg I. z siedzibą w Toruniu obejmuje powiaty: Toruń, Wąbrzeźno, Nieszawa, Włocławek. Do okręgu tego należą koła śpiewacze: „Lutnia" — Toruń; „Dzwon" — Toruń; „Halka" — Podgórz; „Lutnia" — Aleksandrów Kuj.; „Św. Katarzyny" — Toruń; „Św. Cecylii" — Wąbrzeźno; „Chór Chrystusa Króla" — Toruń; „Św. Cecylii" — Papowo Tor.; „Halka" — Wąbrzeźno; „Lutnia" — Wąbrzeźno; „Halka" — Golub; „Moniuszko" — Kowalewo; „Harmonia" — Nowawieś Królewska; „Echo" — Chełmża; „Moniuszko" — Radziejów. Prezes okręgu Marceli Kadlec, sekretarz Paweł Perkulli.

Okręg I. z siedzibą w Grudziądzu obejmuje powiaty: Grudziądz, Chełmno, Świecie. Do okręgu tego należą koła: „Lutnia" — Grudziądz; „Moniuszko" — Grudziądz; „Echo" — Grudziądz; „Harmonia" — Chełmno; „Lutnia" — Laskowice; „Lutnia" — Nowe; „Halka" — Osie; „Harmonia" — Świecie; „Cecylia" — Wielki Komorsk; „Lutnia" — Lubiewo; „Moniuszko" — Jeżewo. Prezes okręgu mec. Sergot, sekretarz Czesław Dorau.

Okręg III. z siedzibą w Brodnicy obejmuje powiaty: Brodnica, Lubawa i Działdowo. Do Okręgu należą: „Moniuszko" — Brodnica; „Św. Cecylia" — Brodnica; „Chopin" — Sugajno; „Św. Cecylia" — Polskie Brzozie; „Chopin" — Niemieckie Brzozie; „Harmonia" — Nowemiasto; „Lutnia" — Działdowo; „Polonia" — Krotoszyny; „Św. Cecylia" — Skarlin; „Lutnia" — Pokrzydowo; „Dzwon" — Lidzbark. Prezes Okręgu Teodor Kaszyński, sekretarz Zygmunt Olszanowicz.

Okręg IV. z siedzibą w Pelplinie obejmuje powiaty: Starogard, Tczew. Do okręgu należą koła: „Echo" — Tczew, „Lutnia" — Tczew; „Halka" — Tczew; „Św. Cecylia" — Pelplin; „Lutnia" — Starogard; „Moniuszko" — Starogard; „Lutnia" — Skarszewy; „Św. Cecylia" Zblewo; „Lutnia" — Zblewo; „Halka" — Osieczno; „Św. Cecylia" — Kręg i „Lira" — Kocborowo; „Św. Cecylia" — Lubichowo. Prezes Okręgu ks. kan. Wacław Lewandowski sekretarz: vacat.

Okręg V. z siedzibą w Wejherowie obejmuje powiaty: Morski, Kartuzy, Kościerzyna i Gdynia. Do okręgu należą koła: „Harmonia" — Wejherowo; „Lutnia" — Wejherowo; „Św. Cecylia" — Wejherowo; „Dzwon Kaszubski" — Rumia; „Dzwon Kaszubski" — Chylonia; „Dzwon Bałtycki" — Gdynia; „Harfa" — Chylonia; „Symfonia" — Gdynia; „Dzwon" — Wielki Kack; „Lutnia" — Sierakowice; „Moniuszko" — Puck; Chór Kościelny — Wejherowo. Prezes Okręgu Augustyn Westphal, sekretarz Bernard Lorenz.

Okręg VI. z siedzibą w Gdańsku obejmuje: Wolne Miasto Gdańsk. Do okręgu należą koła: „Moniuszko" — Gdańsk; „Lutnia" — Gdańsk: „Św. Cecylia" — Gdańsk; „Chrystusa Króla" — Gdańsk; „Lutnia" — Oliwa; „Św. Cecylia" — Wrzeszcz; „Lira" — St. Szotland; „Lutnia" — Sopoty. Prezes okręgu Tadeusz Tylewski, sekretarz Stefan Wyrowiński.

Okręg VII. z siedzibą w Chojnicach obejmuje powiaty: Chojnice, Sępólno. Do okręgu należą koła: „Lutnia" — Kamień; „Lira" — Więcbork; „Cecylia" — Wiele; „Orfeusz" — Śliwice; „Harmonia" — Karsin; „Lutnia" — Czersk; „Lutnia" — Chojnice. Prezes okręgu Alojzy Bruski, sekretarz Józef Landowski.

Obecny skład **Zarządu Głównego Pomorskiego Związku Śpiewaczego: Patron:** ks. kanonik Wacław Lewandowski.

Prezes: Józef Ratajski.
I. wiceprezes: Marceli Kadlec.
II. wiceprezes: Tadeusz Tylewski.
Sekretarz: Maksymilian Szymankiewicz.
Skarbnik: Bernard Domżalski.
Dyrygent: Jan Marcinkowski.
Zastępca dyrygenta: Bernard Piątkowski.

Radni: dr. Władysław Balewski, Robert Piłat, Alojzy Bruski, Augustyn Westphal, Teodor Kaszyński i inż. Alfons Hoffmann (założyciel Związku).

Muzyka kościelna w dniach zjazdu śpiewaczego

W pierwsze święto podczas uroczystego nabożeństwa na intencję zjazdu w Bazylice św. Jana o godz. 9 chór św. Cecylii pod dyrekcją p. L. Rutkowskiego wykona mszę Gollera op. 25. Przy organach p. B. **Piątkowski.** Na offertorium wykona chór 6-głosowy motet „Sercu Jezusa" **ks. Wacława Lewandowskiego.**

W drugie święto podczas mszy św. o g. 10 w Bazylice św. Jana towarzystwo śpiewu kościelnego Cecylia z Gdańska wykona mszę **K. Wiłkomirskiego** z akompaniamentem organów (prof. Maria Wiłkomirska). Partie solowe wykonają prof. Julia Gorzechowska (sopran) i członkowie chóru (alt, tenor i bas).

Program jubileuszowego zjazdu Pomorskiego Związku Śpiewaczego w Toruniu

w dniach 15, 16 i 17 maja 1937 r.

SOBOTA, DNIA 15 MAJA

Godz. 18: Uroczyste zebranie delegatów PZŚ. i zaproszonych gości w auli Domu Społecznego.

NIEDZIELA, DNIA 16 MAJA

Godz. 10: Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jana.
„ 11: Pochód śpiewaków ulicami śródmieścia na Staromiejski Rynek.
„ 12: **Otwarcie zjazdu na Staromiejskim Rynku.** Przemówienia. Połączone chóry śpiewają: „Gaude Mater Polonia", Polonez — Kurpińskiego, „Hymn Pomorza" Z. Moczyńskiego, „Hymn Śpiewactwa Pomorskiego" Z. Moczyńskiego.
„ 16: **Konkurs chórów w Teatrze Ziemi Pomorskiej** oraz zabawa ludowa w parku powystawowym, urozmaicona dowolnymi popisami chórów przy współudziale orkiestry wojskowej.
„ 19: Konserwatorium Muzyczne w Toruniu urządza w sali koncertowej Dworu Artusa **akademię-koncert ku czci śp. Karola Szymanowskiego.**
„ 20: W Teatrze Ziemi Pomorskiej popularne przedstawienie po najniższych cenach.
„ 21: Ogólna zabawa taneczna na dziedzińcu ratuszowym.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 17 MAJA

Godz. 6: Koncert poranny na terenie powystawowym.
„ 9: Nabożeństwo we wszystkich kościołach.
„ 10—13, 15—17,30: **Dalszy ciąg konkursu chórów** w Teatrze Ziemi Pomorskiej.
„ 15.30: Zabawa ludowa na terenie powystawowym, urozmaicona dowolnymi popisami chórów przy współudziale orkiestry wojskowej.
„ 18.30: **Ogłoszenie wyniku konkursu** i zamknięcie zjazdu w Teatrze Ziemi Pomorskiej.
„ 20: W Teatrze Z. P. przedstawienie.

Komitet Honorowy:

Bruniewski Józef — starosta pow. i grodzki, Dobrzycki Bogusław — prezes Dyr. Okr. Kol. Państw., Donimirski Jan — prezes Izby Rolniczej, inż. Hoffmann Alfons — dyr. „Gródek", Jakóbiec Jan — kurator Okr. Szkoln. Pozn., Jakubowski Piotr — prezes Izby Rzem., ks. kanonik Kozłowski Leon, ks. kan. Lewandowski Wacław — patron PZŚ., Łącki Wincenty — starosta krajowy, ks. prałat Mańkowski Alfons, prof. Ponikowski Antoni — prezes Rady Nacz. PZŚ. i M. Radłowski Rudolf — prezes S. O., Raszeja Leon — prezydent m. Torunia, Ratajski Józef — prezes PZŚ., gen. Thommée — dow. O. K. VIII, Tor Stanisław, prezes Izby Przemysłowo-Handl.

Komitet Wykonawczy:

Kadlec Marceli — przewodniczący, Szymankiewicz Maksymilian — wiceprzewodniczący, Adamowicz Leon — inspektor szkolny, Antczak Antoni — prezes Tow. Śpiewu „Chrystusa Króla" Toruń, dr. Balewski Władysław — prezes Tow. „Halka" Podgórz, Bracki Władysław — dyr. Teatru Ziemi Pomorskiej, Buntkowski Kaz. — Przew. Kom. Kwater., Cieplik Tadeusz — harcmistrz, Domżalski Bernard — przew. Kom. Finans., inż. Fabianowski Stefan — prez. Tow. „Dzwon" Toruń, Gąsiorowski Stanisław, mgr. Graszewicz Celestyn, Luśniakówna Jadwiga — harcmistrzyni, Marcinkowski Jan — dyr. PZŚ., Nowak Kazimierz — prezes chóru „św. Katarzyny" Toruń, Nowakowski Stanisław — dyrektor Rozgłośni Pomorskiej, Piątkowski Bernard — wicedyrektor PZŚ., Perkuli Paweł — sekr. okr. I PZŚ., inż. Roth Ferdynand — przew. Kom. Dekor.

Koncert akademia ku czci Karola Szymanowskiego

W nadchodzącą niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 19,15 w sali koncertowej Konserwatorium Muzycznego (Dwór Artusa) odbędzie się koncert akademia ku czci przedwcześnie zgasłego genialnego kompozytora Karola Szymanowskiego.

W akademii udział wezmą: **Eugenia Umińska** (skrzypce), **Irena Kurpisz-Stefanowa** (fortepian), **Zofia Drexler-Pasławska** (śpiew) i **Jerzy Stefan** (skrzypce). Poza tym w akademii udział wezmą połączone orkiestry Pom. Tow. Muzycznego i wojskowej pod dyrekcją **Lucjana Guttry.**

Słowo wstępne wygłosi dyrektor Konserwatorium Muzycznego **Piotr Perkowski.**

Wiadomości sportowe

TURNIEJ TENISOWY.

W dniach 15, 16 i 17 maja br. odbędzie się w Toruniu doroczny ogólnopolski turniej tenisowy o mistrzostwo Pomorza, organizowany przez Toruński lub Lawn-Tenisowy.

W programie zawodów przewidziane są: gry pojedyńcze panów, pojedyńcze pań, podwójne panów, podwójne pań i panów, pojedyńcze juniorów oraz pocieszenia.

Do chwili obecnej udział swój zgłosili poza zawodnikami pomorskimi Spychała, Bratek, Kończak, Lilpopówna, Czajkowski i Gottschalk.

Zgłoszenia do turnieju stale napływają, tak, że o ile kluby pomorskie obeślą w równej mierze z klubami zamiejscowymi, chociażby ze względu na możność zetknięcia się z zawodnikami o klasie jak Bratek i Spychała, to w dniu zawodów ujrzymy na starcie około 50 zawodników.

LILPOPÓWNA, SPYCHAŁA, BRATEK, GOTTSCHALK I INNI

na turnieju tenisowym w Toruniu.

W dniach 15, 16 i 17 maja odbędzie się w Toruniu doroczny **ogólnopolski turniej tenisowy o mistrzostwo Pomorza.** W programie zawodów przewidziane są **gry pojedyńcze panów, pojedyńcze pań, podwójne panów, podwójne pań i panów, pojedyńcze juniorów oraz pocieszenia.**

Do obecnej chwili udział swój zgłosili poza zawodnikami pomorskimi **Spychała, Bratek, Kończak, Lilpopówna, Czajkowski i Gottschalk.** Ogółem na korcie stanie przeszło 50 zawodników.

PIŁKA NOŻNA W BYDGOSZCZY.

W Zielone Święta przybywa do Bydgoszczy piłkarska drużyna berlińska S. C. Union Oberschönweide, która rozegra z miejscową Polonią mecze w oba dni świąt.

TRIUMFATOR BERLINA FIAŁKA POD OPIEKĄ LEKARSKĄ.

Kontuzja palca i poparzenie nóg powodem porażki w Krakowie.

Na zawodach eliminacyjnych w Krakowie w bieku na 5 km Fiałka nie odegrał żadnej roli, zajmując przedostatnie miejsce.

Jak się okazuje, organizatorzy zwracali Fiałce uwagę, iż nie powinien startować ze względu na kontuzję palca i poparzenia stóp podczas biegu ulicznego przez Berlin. Fiałce jednak uśmiechała się ewentualność wyjazdu do Grecji, co wobec nieobecności Noji leżało w sferze możliwości. Niestety okazało się, że stan nóg Fiałki wymaga racjonalnego leczenia. Chirurg, który zbadał Fiałkę, polecił mu przerwać całkowicie trening i przeprowadzić dwutygodniowe leczenie diatermą i masażem.



Dbajmy o nasze oczy

Oczy — jak mówi stare przysłowie — są zwierciadłem duszy. Przez nie przeziera odblask życia wewnętrznego, stopień inteligencji, zalety lub wady charakteru. Oczy mają swoją mowę, która jakkolwiek bezgłośna, niemniej jednak porywa nas równie sugestywnie jak żywe słowo.

Prawdziwie piękne oczy poza normalną budową muszą być zdrowe, czyste, pełne blasku i śmiało spoglądać przed siebie. Muszą współżyć z tem, co się dokoła dzieje i zmieniać wyraz zależnie od zdarzeń przeżywanych. Nigdy nie zainteresują i nie ujmą oczy spoglądające tępo, ospale, leniwo — oczy matowe, bez wyrazu, bez indywidualnego zabarwienia.

Mało kto wie cośkolwiek o szanowaniu i pielęgnowaniu oczu. Wystarcza zazwyczaj stwierdzenie faktu, że ktoś ma brzydkie lub piękne oczy — i na tym koniec. A przecież warto tym przedziwnym instrumentom w naszym organiźmie poświęcić nieco więcej uwagi, są one bowiem źródłem wielkich radości naszego życia i zarazem nieocenionych korzyści praktycznych.

Największym wrogiem piękności oczu jest zmęczenie. Ono zaciera blask, źrenicy, powoduje zaczerwienienie powiek i siatkę zmarszczek ściele pod oczami. Należy więc strzec je przed przemęczeniem, nie czytać przy słabym świetle i w pozycji leżącej, w pociągu, w tramwaju, nie przecierać palcami ani chustką, nie patrzeć w słońce ani w jaskrawe światło. Natomiast dbać należy o należyty wypoczynek dla nich; wśród pracy często przymykać powieki, chociażby na kilka sekund, a potem spoglądać w dal z ominięciem najbliższych przedmiotów i drobnych szczegółów. Po dokonaniu natężającej oczy pracy dobrze jest zamknąć je na parę minut, a potem odświeżyć gorącymi i zimnymi okładami. Czyściutki, sprany kawałek płótna złożyć równo kilkakrotnie, zanurzyć w gorącej wodzie, wycisnąć i przyłożyć na zamknięte oczy. To samo z zimną wodą — i tak trzykrotnie naprzemian. Następnie osuszyć delikatnie unikając tarcia i znowu zamknąć na parę minut. Podczas tego zabiegu trzeba oczywiście leżeć — znużenie jak również i zaczerwienienie powiek znika, jak pod dotknięciem różdżki czarodziejskiej.

Doskonale też odświeżają oczy i usuwają zmęczenie codzienne kąpiele oczu. Woda na te kąpiele najodpowiedniejsza jest o ciepłocie pokojowej z dodatkiem odrobiny boraksu lub soli. Prosty i wygodny sposób brania tych kąpieli jest następujący: kieliszek do wina wypełnić wodą równo z brzegiem, zanurzyć oko, poczem otwierać i zamykać je w wodzie. Ponieważ jednak nie każde oko znosi dobrze kąpiele, należy więc najprzód je wypróbować i stosować zależnie od wyniku.

Zajrzyjmy do szaf!



Z przenoszonych, niemodnych sukienek można stworzyć nowe „kreacje", przerabiając „wetemki" na modne bluzki, kasaki i żakieciki, tworzące z ciemną spódniczką efektowną całość.

Kącik dla smakoszów

SMARDZE Z JAJKIEM.

Sparzone kilkakrotnie (wodę odlać) smardze pokrajać w plasterki, dusić z siekaną cebulką i pietruszeczką na maśle, posolić, popieprzyć, wbić trzy jaja, wymieszać a gdy jaja się zetną, smarować na grzanki.

ZUPA JEANETTE.

Pokrajać białą część z dwóch porów na kostki, przysmażyć je z lekka w 5 dekach masła, zalać 1 litrem smaku z jarzyn lub rosołu, wrzucić 8 deka drobnych perłowych krupek i gotować razem 1 i pół godziny. Krótko przed podaniem wrzucić garść kostek z surowych kartofli i garść zielonej fasolki albo młodej surowej, albo suszonej moczonej i podgotowanej. Gdy kartofle i jarzyna są już miękkie, zaprawić zupę żółtkiem rozbitym w trzy czwarte szklanki mleka.



Różnorodne komplety.

Ku uwadze mamusi

Już nawet 3-mies. niemowlęta doskonale znoszą szczepienie ospy

Obowiązek szczepienia ospy rozciąga się nietylko na dzieci, ale i na starszych, i powtarzane być winno co kilka lat, wiele jednak matek obawia się szczepienia ospy dla swych małych dzieci.

Obawa ta jest najzupełniej mylna, bo małe niemowlęta już od 3-go miesiąca swego życia doskonale nadają się do szczepienia ospy i stosunkowo łatwiej niż starsze ten okres przechodzą. Uważać należy, aby rączka dziecka poddana szczepieniu była zupełnie czysta i potem po utworzeniu się pęcherzyka nabranego przezroczystą limfą, aby dziecko nie zdrapało go, a tem samem nie zanieczyściło. Rączka szczepiona powinna być zupełnie obnażona i niczem nie przewiązywana. Jeżeli dziecko po szczepieniu ospy gorączkuje lub jest niespokojne, to objaw ten jest najzupełniej naturalny i po paru dniach powinien bez żadnych środków ustąpić — w przeciwnym razie należy zasięgnąć porady lekarza lub higienistki.

Czasem, przy silniejszej reakcji i lepszym przyjęciu się ospy rączka nabrzmiewa czerwienieje, a pęcherzyki limfy zlewają się i formują nieraz w duży strup. Jeśli dziecko uczuwa zbyt wielkie swędzenie lub palenie, to można mu ulżyć nakładając kompresik z czystego lnianego płótna umaczanego w octanie glinu (2 proc. woda burowa — bierze się jedną łyżkę na szklankę przegotowanej, ostudzonej wody) i nakrytego kawałkiem ceratki. Po trzech godzinach kompresik należy zdjąć i zostawić rączkę swobodnie.

Wszelkie przesypywanie pudrem lub inne zabiegi można dokonywać li tylko za zezwoleniem i według wskazówek lekarza. Uformowanego strupa nie należy zdzierać gdyż pod nim tworzy się delikatna skórka, strup zadrapany przedwcześnie może narazić dziecko na skaleczenie skóry.

Jeśli dzieci gorączkują i mają w czasie szczepienia ospy pragnienie — to należy częściej i w większej ilości dawać płyny pod różną postacią. Rumianek osłodzony lekko, woda z sokiem cytryny i cukrem doskonale do tego się nadają.



Cztery skromne, a piękne sukienki

Co nosi modna pani?

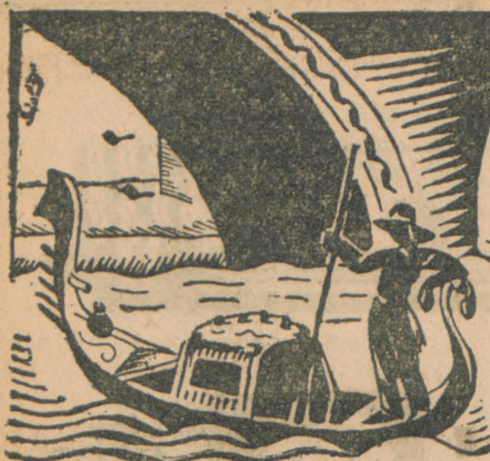
Do sukien popołudniowych czarny słomkowy kapelusz z upiętą z tyłu małą woaleczką. Natomiast do kostiumu i płaszcza w ciągu dnia kładzie pani kapelusze filcowe o pastelowych kolorach: cytrynowe, błękitne, koralowe lub żółte — zależnie od koloru kostiumu.

Może pani również nosić bardzo obecnie modne kapelusze dwukolorowe, które ułatwiają sharmonizowane barw z resztą garderoby. Najczęściej spotyka się wtedy rondo czarne lub granatowe, a główka w najmodniejszym odcieniu zrumienionego chleba „pain doré".

Do ubrań sportowych nosi pani prawdziwy beret szkocki. Przypomina on kształtem nasze furażerki żołnierskie wydłużane, lecz podniesione z przodu. Berety robione są z granatowego lub czarnego sukna, ozdobione dwubarwną wstążeczką czarną lub granatowo - czerwoną, przewiązane z tyłu.

Wobec zmienności pogody, parasolka jest niezbędna dla każdej pani. Ostatni krzyk mody, to zręczne i lekkie parasolki z przejrzystej tafty gumowanej, w kolorze żółtawo złocistym. Wyglądają one znacznie weselej niż tradycyjne czarne lub granatowe.

Bardzo modne są obecnie różnej wielkości chusteczki z chiffonu, które pani nosi w kieszonce od kostiumu, za paskiem sukienki, wetknięte za bransoletkę itd. Chusteczka taka jest w żywych barwach, koralowa, jasno-zielona, cytrynowa — stanowi ona bowiem pewne wykończenie toalety w jednej barwie. Wiele chusteczek jest zadrukowanych w figlarne motywy, dostosowane do różnych okoliczności. A więc żółtą chusteczkę zadrukowaną w czarne rzuty bierze pani do czarnej sukni na koncert, chusteczkę błękitną na której pląsają muzyki weźmie pani na dancing, chusteczkę w gwiazdy i księżyce na poważny odczyt — wogóle chusteczka taka jest nietylko dopełnieniem toalety lecz jednocześnie czymś mającym świadczyć o guście i upodobaniach estetycznych eleganckiej pani.



PRZYGODA W WENECJI

RUDOLPH AXEL ❧ ❧ ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

32)

— Jednak Cassier... chciał zwabić Grażynę... do zasadzki... — wykrztusił Berezowicz.

— Spokojnie, spokojnie, kochany przyjacielu — powstrzymał go Antocki. — Doktór Cassier twierdzi stanowczo, że nie zapraszał panny Grażyny na ten wieczór, że się nie ubiegał o pośrednictwo trzeciej osoby w tej sprawie — i ja mu wierzę... na razie przynajmniej. Nie przesądza to jednak kwestii, że Cassier mógł być moralnym sprawcą zbrodni: użył swego wspólnika — tego Morati właśnie — a tymczasem przygotował sobie alibi. Z drugiej strony należy się liczyć, na przykład, z taką możliwością: bez wiedzy doktora Cassiera Morati użył jego nazwiska, aby wciągnąć do zasadzki pannę Grażynę. Pierwsze przypuszczenie uważam za najmniej wiarogodne, ponieważ Cassier mógł mieć jeszcze lepsze alibi: na przykład spędziłby czas między dziewiątą a dwunastą w pańskim towarzystwie albo w towarzystwie pani Oesterberg. Tak, czy nie?

— Tak. Wobec tego pan uważa tego Morati za mordercę?

— Oczywiście!... Niestety, policja nie może go odszukać. Pewne trudności sprawia to, że panna Grażyna dość pobieżnie opisała jego wygląd, ale on był niewątpliwie w mieszkaniu starych Ruocco, bo pańska narzeczona go widziała i z nim rozmawiała. Oświadczyła mu, że przyjmuje zaproszenie doktora, wobec czego Morati już wiedział, że około dziewiątej panna Grażyna przyjdzie do pałacu Grioniego. Pomylił się tylko co do osoby i zamiast panny Morzeńskiej zamordował Giulię Ruocco.

— Ale dlaczego... dlaczego? Przecież Grażyna w ogóle nie jest bogata, nie ma żadnych kosztowności, nigdy przy sobie nie nosi grubszej gotówki!

Antocki potakująco skinął głową.

— O morderstwie rabunkowym nie ma mowy. Powód?... Tak, to jest najciekawszy punkt sprawy. W zabójstwie Germaine Niveller mogły odegrać rolę pobudki natury miłosnej, w tym wypadku to nie wchodzi w rachubę. Będziemy mieli klucz do sprawy, gdy znajdziemy tego Morati... Ze swojej strony powiem tyle, że w głębi duszy wierzę w ścisłą łączność między śmiercią doktora Oesterberga a zniknięciem Nivellera. Poza tym oświadczam — i niech pan później przypomni moje słowa — że zamordowanie Giulii Ruocco, względnie zamach na pannę Grażynę, jest jednym z ogniw w całokształcie sprawy.

Berezowicz podparł głowę dłońmi i zaczął rozmyślać z natężeniem.

— Jednego nie rozumiem — powiedział wreszcie. — Dlaczego morderca nie wrzucił po prostu ciała Giulii do kanału? Zwłoki wypłynęłyby później gdziekolwiek lecz to utrudniłoby w znacznym stopniu ustalenie miejsca zbrodni.

Antocki potrząsnął głową.

— Nie, kochany przyjacielu, to dowodzi tylko, że mordercy nie zależało na tym, gdzie znajdą ciało Giulii — w pałacu Grioniego, czy w innym miejscu. Albo... miał jakieś określone zamiary, tylko mu czasu zabrakło, a do potajemnego przejścia miał bardzo blisko.

— Więc musiał je znać?

— Niewątpliwie! Nie tylko przejście, lecz i sposób, w jaki się otwiera potajemne drzwi. Innymi słowy: morderca Giulii Ruocco jest jednocześnie mordercą Germaine Niveller.

— Zaraz, zaraz, panie Stanisławie!... Jeśli chodzi o Grażynę, przecież sprawca musiał spostrzec już po dokonaniu morderstwa, że się pomylił. Dlaczego nie zaczekał, nie wyzyskał sposobności? Po kilkunastu minuntach Grażyna przyszła do pałacu... ciarki mnie przechodzą, gdy o tem pomyślę!

— Brawo! — zawołał Antocki. — Byłem pewny, że w tym miejscu pan mi podstawi nogę!... Po pierwsze, morderca mógł przypuszczać, że Giulia przyszła, aby zawiad. dr. Cassiera, że Grażyna nie skorzysta dziś z jego zaproszenia; po wtóre zaraz po zabójstwie morderca musiał uciekać nie tracąc chwili... aby sobie przygotować alibi. Morati nie ulotniłby się nie spełniwszy zadania, gdyby miał dobre alibi... — Urwał nagle i dodał ze zdumieniem. — Dokądże ja zabrnąłem, do diabła starego! Wróciłem do miejsca, od którego rozpocząłem....

— Błądzimy w kole, panie komisarzu.

Antocki podrapał się w głowę.

— Morati... Grioni... Cassier... — rozważał na głos Antocki. — O pierwszym wiemy tyle, że odwiedził pannę Grażynę z zaproszeniem do doktora Cassiera... O Grionim wiemy, że jechał w tym samym pociągu co doktór Oesterberg, ale ten szczegół przed nami ukrył.

— A to jest stwierdzone?

— Tak.

— Pozostaje jeszcze doktór Cassier — powiedział inżynier.

— O tym nic nie wiemy — odparł Antocki. — Oprócz tego chyba, że się włóczy wieczorem w pobliżu hotelu „Danieli“, w którym mieszka jego przyjaciel Grioni... i wdowa po zamordowanym doktorze Oesterbergu

Berezowicz uniósł się na krześle.

— Zamordowanym?

— Tak. Obdukcja zwłok, przy której byłem obecny, wykazała, że doktór Oesterberg przed wypadnięciem z pociągu został otruty albo conajmniej ciężko odurzony. Zestawmy teraz wszystkie wydarzenia według porządku chronologicznego: panią Germaine Niveller zamordowano w Wenecji w pałacu Grioniego. Doktór Oesterberg jedzie do Wenecji i w drodze też ginie. Prawie jednocześnie znika w Paryżu pan Niveller. Na pannę Grażynę w pałacu Grioniego urządzia się zasadzkę, której ofiarą pada Giulia Ruocco. Wiemy, gdzie są dwie osoby z liczby zaginionych, natomiast los pana Nivellera jest do tej pory nieznany. Być może, któregoś dnia znajdą jego zwłoki. Być może, że żyje jeszcze...

— .... i nazywa się Morati? — dokończył Berezowicz.

Antocki wzruszył ramionami.

— Zbyt pośpieszny wniosek, kochany panie... Spróbujmy rozważyć takie założenie: Niveller morduje swoją żonę. Usuwa następnie doktora Oesterberga, jako znającego stosunki małżeńskie i, być może, mimowolnego świadka zbrodni. Potem sam znika, aby od siebie odsunąć wszelkie podejrzenia. Ale... psiakrew! Znów się zaplątałem! Bo po jaką cholerę, z przeproszeniem, chciał zabić pannę Grażynę?

Antocki wyprostował się i mocno potarł czoło.

— W każdym razie musimy pierwej wyświetlić następujące punkty:

a) Gdzie i kim jest Morati,

b) dlaczego krytycznego wieczora Cassier się włóczył w pobliżu hotelu „Danieli“,

c) czy doktór Oesterberg znał się osobiście z Nivellerem,

d) gdzie Grioni poznał doktora Oesterberga: w Paryżu czy w pociągu,

e) czy Grioni spotykał się w Paryżu z panem Nivellerem.

— Ależ, panie Stanisławie! — zawołał Berezowicz. — Miesiące a nawet lata mogą upłynąć, zanim pan wyjaśni te kwestie.

Komisarz westchnął lekko.

— Tak, przyjacielu. Mało ludzi wie, jak się przed stawia w rzeczywistości służba w policji. To jest, proszę pana, żmudna praca, która się zaczyna od zbierania drobiazgów, a kończy się na ich dobieraniu i układaniu — jak w mozaice, powiedzmy — w pełny obraz wydarzenia.

— A miejscowa policja nic nie ustaliła w sprawie pani Germaine Niveller? — zapytał inżynier.

Antocki wzruszył ramionami.

— Nie — rzucił krótko.

— I pan też nic nie znalazł?

Antocki zapalił papierosa i zaciągnął się kilka razy.

— Jak pan wie — podjął — zarządziłem zebranie pewnych wiadomości, czym się zajął jeden z moich kolegów paryskich. Według mojego głębokiego przekonania Paryż jest kluczowym punktem zagadnienia. Otrzymałem do tej pory częściową odpowiedź od kryminalisty francuskiego. Jest bardzo ciekawa. Jeszcze nie udało się ustalić, skąd pochodzi ubranie, w którym doktora Oesterberga znaleziono na torze kolejowym. Ale kolega mnie zawiadamia, że pana Nivellera widziano w przeddzień jego zniknięcia w „Café de la Paix“ z jakimś panem. Opis tego nieznanego osobnika brzmi następująco: niższy od Nivellera, szczuplejszy, ciemnowłosy, podobny z wyglądu do Francuza z południowej prowincji lub do Włocha... Opis bardzo skąpy, lecz odpowiadający do pewnego stopnia powierzchowności naszego przyjaciela, pana Grioniego. Dalej: kolega donosi, że pani Germaine była ubezpieczona w brukselskim towarzystwie asekuracyjnym na sto tysięcy franków. Kwota stosunkowo nie wielka, ponieważ stan majątkowy jej męża, pana Nivellera, był świetny. Nikt się nie zgłosił dotychczas do towarzystwa ubezpieczeń po odbiór premii — ale tego momentu nie wolno lekceważyć... Dodam tyle, kochany panie Leszku: jeszcze przed dwoma czy trzema dniami, to jest przed wyjazdem z Katowic, pozbierałem wszystkie ogniwa, ułożyłem je w piękny łańcuch i byłem przekonany, że mam sprawę na dłoni, lecz otrzymuję nagle wiadomość o zamordowaniu Giulii Ruocco... i wszystko się wali! Pozostają same gruzy!

Berezowicz zamyślił się głęboko.

— Czy mogę wypowiedzieć swoje skromne zdanie? — zapytał wreszcie.

— Ależ, oczywiście, proszę bardzo! Przyjmuję z wielką wdzięcznością!

— Mam wrażenie, że pan się trzyma za mocno ścisłego związku między sprawami Nivellerów, doktora Oesterberga i Giulii Ruocco. Zgadzam się, jeśli chodzi o dwie pierwsze, ale co z nimi ma wspólnego ostatnie morderstwo?

(Dalszy ciąg nastąpi).

PROF. MACHINKO ZYGMUNT, wiceprezes P. Z. M. W.

Rola Pomorskiego Związku Młodej Wsi

„Trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe" — Adam Asnyk.

W życiu wsi Pomorza zaznacza coraz większą aktywność organizacja młodzieżowa pod nazwą Pomorskiego Związku Młodej Wsi. Wchodzi ona w skład Centralnego Związku Młodej Wsi, skupiającego w swych szeregach przeszło 200.000 członków. Odegra ona w przyszłości poważną rolę w całokształcie życia Pomorza z racji niezmiernie poważnych założeniowych prac, jakie wytypowała sobie w programie swego postępowania.

Pomorski Związek Młodej Wsi przygotowuje swych członków do pełnienia służby obywatelskiej przysposabia ich do pracy na ojców zagonie, w gospodarstwie domowym, do obrony kraju, dąży do podniesienia etycznego życia w oparciu o naukę Kościoła Chrystusowego, stawia sobie za cel podniesienie kulturalne i gospodarcze wsi przez wytworzenie ruchu przodującego w tych zakresach prac wśród społecznego środowiska.

Drogi postępowania tej organizacji wiejskiej i postawa są wypływem potrzeb ogółu rolników i Państwa.

Zaniedbane działy dochodowej pracy włościanina, apatia, brak wiary w skuteczność organizowania się dla podniesienia stopnia zamożności po przez powszechne rozwiązanie zagadnienia spółdzielczości itp. — stanowią teren pracy Pomorskiego Związku Młodej Wsi.

Takie podejście do istoty życia wsi jest słuszne z wielu względów. Po pierwsze: patriotyzm rolnika jest realny. Włościanin nastawia się bowiem na zagadnienie gospodarcze i tym probierzem mierzy wszelkie potrzeby ciała i ducha. Na tej płaszczyźnie wyrasta również jego stosunek uczuciowy i rozumowy do swego środowiska, Państwa i płynące stąd obowiązki.

Po drugie: długotrwała depresja gospodarcza wsi wymaga odporu. wypływającego z usiłowanego zaradzenia złu na miejscu, w warsztatach rolnych, które dobitnie wyczuwają skutki tej depresji.

Ta analiza życia ułatwi zwalczenie zła i wyzwoli z uśpienia siły twórcze narodowych mas chłopskich w dążeniu zwyż.

Do niewykorzystanych środków poprawy gospodarczej wsi Pomorski Związek Młodej Wsi zalicza sadownictwo, obsadzanie dróg drzewami owocowymi, których plon mógłby w poważnej mierze zaspokoić potrzeby wewnętrznego rynku, a corocznie wydatkowane miliony złotych na import owoców zagranicznych mogły by pozostać w kraju. Sadownictwo nierozerwalnie splata się z pszczelarstwem, przetwórstwem owocowym itd.

Następny moment o przykrych rysach psychiki włościanina stanowi uprzedzanie się jednostek i ogółu do organizowania wspólnych wysiłków w dziedzinie masowej produkcji i handlu na wsi. Dlatego zbyt produktów pracy rolnika, wymiana towarów nasion, sztucznych nawozów, narzędzi i maszyn rolniczych, organizowanie spółek mleczarskich, owocowych. sprzedaży bydła i spółdzielni innego typu napotyka na wielkie trudności. Z tego stanu rzeczy ciągną dziś korzyści ludzie najmniej powołani, z poza wsi, pośrednicy spekulanci często z mniejszości narodowych, pasożytujący na pracy chłopa.

A przecież odwrotny obraz przyczynił by się do zahamowania ucieczki do miast inteligencji wiejskiej, która na swym terenie mogła by z czasem pogłębić i rozszerzyć ideę spółdzielczości aż do spółdzielczej organizacji eksportu włącznie i zataczać kręgi dalszego postępu wsi (komasacja gruntów budowa domów ludowych planowych osiedli i zabudowań, ich elektryfikacja, kanalizacja itd).

Dążąc do tak poważnych celów, PZMW nie zaniedbuje dziedziny ducha swych członków, lecz dokształca ich zapomocą bibliotek, odczytów. uniwersytetów powszechnych i ludowych, pielęgnuje i rozbudza piękno, otacza pietyzmem religię, pieśń, dokształca swych członków i członkinie zawodowo w przysposobieniu rolniczym, urządza dla nich wystawy, konkursy, wycieczki, zapoznaje ze wzorowymi gospodarstwami, zachęca ich do zakładania działek doświadczalnych. szerzy kulturę fizyczną, czynną gotowość bez granic itd. itd. Są to działy pracy młodej wsi, upatrującej w czynniku pracy, wysuwanym przez Wielkiego Marszałka istotny sens i cel, któremu należy i warto służyć dla podciągnięcia Polski wzwyż.

Pomorski Związek Młodej Wsi nie ma i nie może mieć nic wspólnego z inną organizacją młodzieży wiejskiej, **JAKĄ SĄ „WICI".**

Momenty ideowe tych ostatnich **OBCE DUCHEM PRAWEMU POLAKOWI-KATOLIKOWI COFAJĄ TĘ ORGANIZACJĘ CORAZ BARDZIEJ KU WSCHODOWI.**

Z założeniami o jakich poprzednio była mowa, Pomorski Związek Młodej Wsi coraz bardziej wkracza do młodzieży wiejskiej bastionu pomorskiego, ażeby przez nie i z nimi wykuwać lepsze jutro wsi, regionu i Państwa.

Do tego szczytnego celu mogą znaleźć zastosowanie słowa Józefa Piłsudskiego... „Pojedyńcze usiłowania i walka na ślepo nic tu nie pomogą i tylko w zgodnym i świadomym celu współdziałania leży siła, zapewniającą zwycięstwo"

10 km ulic w kąpieliskach nadmorskich

Według istniejącego projektu w ciągu bieżących dwóch lat ma być wykonane w kąpieliskach nadmorskich 10 km ulic. Będzie to miało podstawowe znaczenie dla podniesienia stanu osiedli nadmorskich, do których rok rocznie zjeżdżają dziesiątki tysięcy osób z całej Polski. W celu zrealizowania tego planu, starostwo morskie czyni starania w celu uzyskania długoterminowego kredytu w BGK.

Na dozbrojenie Pomorza

Gimnazjum Żeńskie im. Król. Jadwigi w Toruniu składa pierwszy datek na kupno działka przeciwpancernego — Kto następny?

„Na dozbrojenie Pomorza — ze szczególnym przeznaczeniem na zapoczątkowanie funduszu na kupno działka przeciwpancernego — składamy 100 zł., pragnąc w ten sposób najgodniej uczcić pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego w drugą rocznicę Jego zgonu..."

Z takim oświadczeniem zwróciła się do dowódcy O. K. p. gen. Thommée'go delegacja samorządu **Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Królowej Jadwigi,** wręczając równocześnie swój dar na **Fundusz Obrony Narodowej.** Piękny to hołd, oddany pamięci Marszałka Piłsudskiego. Nie wątpimy zaś, że dar Gimnazjum Żeńskiego w Toruniu nie będzie odosobniony i że zapoczątkowany przezeń fundusz specjalny na kupno działka przeciwpancernego, będzie szybko rósł i urośnie do kwoty, która nie na jedno, a na kilka działek pozwoli nam się zdobyć.

Słowa odezwy, wzywającej do składania ofiar na **dozbrojenie Pomorza,** nie trafiły w próżnię. Nie pora jeszcze zdawać sprawozdania z całokształtu akcji składkowej na ten cel na całym Pomorzu, ale wiemy już o wspaniałomyślnych ofiarach różnych miast i gmin. Wiemy, że

Gdynia buduje koszary, że

kolejarze ofiarowali 16 ciężkich karabinów maszynowych, że

powiat toruński ufunduje swojemu pułkowi piechoty 8 karabinów maszynowych, tyle, ile gmin posiada...

Moglibyśmy już dzisiaj wyliczyć długi szereg ofiarodawców, świadczący, że zrozumienie dla akcji dozbrojenia Pomorza przeniknęło całe społeczeństwo pomorskie. Ale dzisiaj nie wolno nam jeszcze ustawać w tej akcji. **Musimy zdobyć się na największy wysiłek i dopomóc państwu na najważniejszym odcinku jego pracy, na odcinku obrony narodowej. Zmusza nas do tego prosty obowiązek wobec państwa, w okresie szalonego wyścigu zbrojeń na całym świecie.**



Grom uderzył w szyny

Dzielny włościanin uratował pociąg od katastrofy

W czasie burzy, jaka onegdaj przeciągnęła nad okolicą Bydgoszczy, piorun uderzył w tor kolejowy na linii Bydgoszcz—Inowrocław, stapiając spojenia szyn. Wypadek ten zauważył znajdujący się w pobliżu wieśniak, który zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, grożącego wykolejeniem, zatrzymał zbliżający się pociąg osobowy, który tylko w najpowolniejszym tempie mógł przesunąć się po uszkodzonej szynie.

Powiadomione o wypadku władze wysłały na miejsce drużynę robotniczą, która rozluźnione szyny naprawiła.

Tak więc dzięki dzielnej postawie, orientacji i przytomności umysłu wieśniaka, uniknięto nieobliczalnej w następstwa katastrofy kolejowej.

Tragiczny wypadek na boisku w Grudziądzu

W czasie prób sprawności fizycznej uczniów Państw. Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu wydarzył się na boisku tragiczny wypadek. Podczas rzutów granatem ugodzony został w głowę 17-letni uczeń trzeciego kursu Zygmunt Jankowski. Wezwano natychmiast karetkę Pogotowia, która odwiozła go do szpitala. Ordynujący lekarz stwierdził ranę pod lewym okiem i zgniecenie lewej kości jarzmowej.

P. Wojewoda Raczkiewicz na lustracji w Starogardzie

W dniu 9 bm. Wojewoda Pomorski p. min. **Władysław Raczkiewicz,** w czasie podróży swej do Gdyni w towarzystwie naczelnika wydziału przemysłowego Kazimierza Barciszewskiega i sekretarza osobistego, mgr. A. Frankowskiego, zatrzymał się w godzinach popołudniowych w Starogardzie i przeprowadził lustrację miasta.

Na miejscu starosta powiatowy p. dr. Andrzej Cichowski oraz burmistrz miasta Starogardu, p. Felski, złożyli Panu Wojewodzie sprawozdania ze stanu wykonania planu inwestycyjnego i zatrudnienia bezrobotnych. Po rozpatrzeniu budżetu miejskiego, pan Wojewoda uznał go za właściwy pod względem zrozumienia przez miasto potrzeb, wyłaniających się w związku z zatrudnieniem bezrobotnych. Zkolei zbadał p. Wojewoda stan i kontrolę **cen artykułów pierwszej potrzeby oraz stan tegorocznych zasiewów w powiecie.** Wreszcie po zlustrowaniu wszystkich biur starostwa i Wydziału Powiatowego, udał się p. Wojewoda w dalszą podróż.

Makabryczny połów nurka w porcie gdyńskim

Na miejscu niedawnego postoju statku zagranicznego na redzie, znaleziono zwłoki zamordowanego marynarza ze związanymi drutem rękoma i złomem żelaznym u szyi

Znany nurek gdyński p. **Sieja,** zapuściwszy się wczoraj (w piątek) w godzinach przedpołudniowych pod powierzchnię wody w porcie gdyńskim, w poszukiwaniu zagubionych kotwic, dokonał **strasznego odkrycia:**

Na dnie zatoki, na wysokości redy, w miejscu, gdzie niedawno stał na kotwicy jeden z zagranicznych statków — **nurek zauważył kołyczące się w wodzie w pozycji pionowej zwłoki mężczyzny.**

O makabrycznym swym odkryciu nurek niezwłocznie powiadomił kapitanat portu, który z kolei powiadomił o tym władze sądowo-śledcze. O godz. 11,35 na wskazane przez nurka miejsce wypłynął **„Pilot IV".**

Nurek raz jeszcze zapuścił się do morza, **wydobywając trupa mężczyzny.** Krótka koszulka i spodnie, w jakie ubrany był jedynie nieznajomy, dowodzą, iż denat jest marynarzem i to prawdopodobnie zagranicznym. Przy zwłokach żadnych dokumentów nie znaleziono, tak, iż dopiero pierwiastkowe śledztwo przyczynić się może do ustalenia tożsamości zwłok.

Bliższe oględziny ciała zmarłego wykazały, iż **nieznajomy marynarz został zamordowany.** Fakt ten zdaje się nie ulegać wątpliwości. **Na ciele, w okolicy klatki piersiowej, zauważono dwie głębokie rany, zadane prawdopodobnie nożem fińskim, ponadto ręce i nogi zmarłego związane były drutem, a ponadto szyja ofiary ohydnego mordu obciążona była kawałem złomu żelaznego, dzięki czemu ciało utrzymywało się na dnie zatoki.**

Na polecenie komisji sądowo-lekarskiej zwłoki przewieziono do kostnicy, gdzie poddane zostaną sekcji.

Równocześnie władze portowe i policyjne wdrożyły energiczne śledztwo. Prawdopodobnie zwłoki znajdowały się w morzu **około 2 tygodni.**

Brak jakichkolwiek bliższych danych postawił władze prowadzące śledztwo, **wobec niezwykle trudnej zagadki.** Niewątpliwie jednak i tym razem uda się naszej policji rozwiązać ponurą tajemnicę nieznajomego marynarza zamordowanego w tak potworny sposób, **prawdopodobnie na tle porachunków osobistych na jakimś ze stojących w porcie statków.**

Odezwa

Ofiarność Społeczeństwa na Dom Żołnierza w Poznaniu nie ustaje

Do współpracy z Komitetem Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu zgłaszają się w ostatnich czasach coraz liczniej najpoważniejsze instytucje Województwa Poznańskiego. Tak w szczególności Pan Starosta Krajowy w Poznaniu przyznał Komitetowi Budowy z budżetu Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego subwencję w kwocie 3000 zł, Wydział Powiatowy w Jarocinie, pozostający pod przewodnictwem p. Starosty Niedziałkowskiego w kwocie 1.000 zł, Wydział Powiatowy w Śremie, pozostający pod przewodnictwem p. Starosty Krykiewicza w kwocie 200 zł, Wydział Powiatowy Leszczyński, pod przewodnictwem p. Starosty Świątkowskiego w kwocie 500 zł. Ponadto cały szereg Wydziałów Powiatowych naszego Województwa złożyło formalną obietnicę przyznania odpowiednich subwencji z budżetów na rok przyszły.

Z pośród stowarzyszeń społecznych i zawodowych zgłosiły swój akces: Związek Inwalidów Wojennych R. P. Powiatowe Koło w Bydgoszczy, Stowarzyszenie Urzędników Okręgowego Urzędu Miar w Poznaniu, Stowarzyszenie Restauratorów w Bydgoszczy oraz Samopomoc lecznicza dla pracowników rolnych w Wygnanowie.

Z poważniejszych ofiar instytucji i osób prywatnych wymieniamy ofiarę (ponowną) Związku Zachodnio - Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu w kwocie 1.000 zł oraz ofiarę (ponowną) Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu p. Stefana Kałamajskiego w kwocie 200 zł. Wspomnieć też należy o masowym przystąpieniu na członków Komitetu całego szeregu osób z grona nauczycielskiego Szkół ogólnokształcących oraz zawodowych tut. Województwa. Nie możemy też nie podkreślić nieustającej ofiarności p. Bolesława Byszyckiego — właściciela fabryki w Orzechowie, który oddał za darmo do dyspozycji Komitetu Budowy warsztaty mechaniczne swej fabryki na wykonanie stolarszczyzny dla Domu Żołnierza.

Nie ustają również ofiary, składane w obligacjach pożyczek państwowych. I tak w ostatnim czasie ofiarowali: pp. Antoni Szafranek przemysłowiec w Poznaniu obligację 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej w kwocie 100 zł. Wawrzyniec Czajka, kupiec w Kościanie obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej w kwocie 100 zł, Tadeusz Śliwiński, dyrektor cukrowni w Gnieźnie obligację 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej w kwocie 50 zł oraz dr. Florian Znaniecki — profesor U. P. — obligację Pożyczki Narodowej w kwocie 50 zł. Razem złożono dotychczas na rzecz Budowy w obligacjach Pożyczek Państwowych kwotę 32.450.— zł.

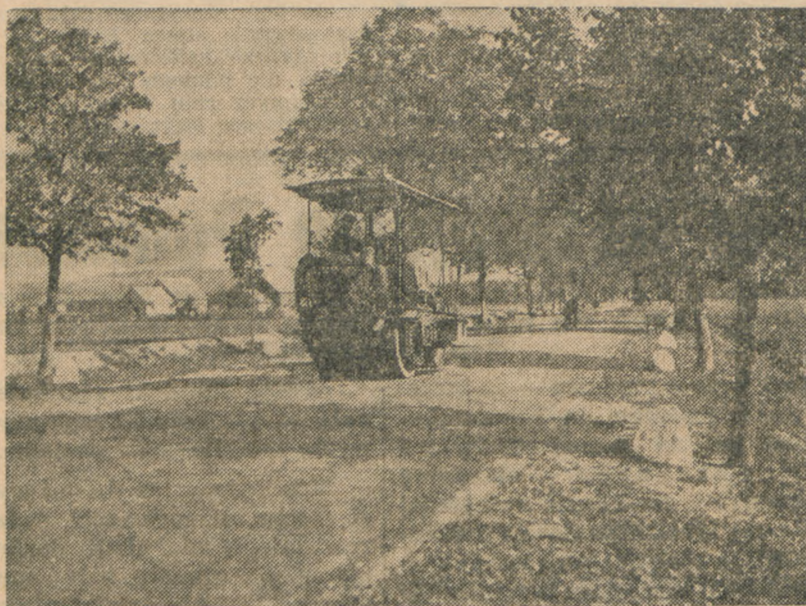
Wszystkim ofiarodawcom Komitet Budowy złożył na ręce naszej Redakcji swoje najlepsze podziękowanie i równocześnie zwraca się do ogółu obywatelstwa Wielkopolskiego z gorącym apelem o dalsze ofiary na możliwie rychłe wykończenie gmachu Domu Żołnierza w Poznaniu, którego mury w stanie surowym są już wyciągnięte pod dach.

Zgłoszenia przyjmuje Generalny Sekretariat Komitetu Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu ul. Wały Batorego 5 pokój nr. 37 oraz Powiatowe Komitety Propagandy tej Budowy, istniejące we wszystkich miastach powiatowych Wielkopolski. Ofiary pieniężne prosimy składać na konto Komitetu w P. K. O. nr. 215.000.

Przedłużenie terminu konwersji pożyczek państwowych

Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie, przedłużające o dalsze dwa miesiące, tj. do 14 lipca rb. włącznie okres wymiany (konwersji) obligacyj państwowych pożyczek wewnętrznych na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną.

Inwestycje w Szwajcarii Kaszubskiej



W związku ze zbliżającym się letnim sezonem turystycznym, który ściąga na wybrzeże automobilistów i motocyklistów z całej Polski, na szosach całego wybrzeża prowadzone są w szybkim tempie prace renowacyjne. Pokrywa się je masą asfaltowo-granitową, tworzącą idealnie gładką nawierzchnię magistrali, łączącej wybrzeże z głębią kraju, przez Szwajcarię Kaszubską.

Kolejarze w dniu żałoby narodowej

W dniu 12 maja o godz. 11 w Warszawie w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach odbyło się staraniem zarządu głównego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przybywającego na nabożeństwo ministra komunikacji płk. J. Ulrycha i podsekretarzy stanu inż. Piaseckiego i inż. Bobkowskiego powitała kompania honorowa Kol. Przysp. Wojsk. ze sztandarami. Kościół wypełnili urzędnicy ministerstwa komunikacji i dyrekcji kolejowej. Po nabożeństwie, poprzedzany kompanią honorową, ruszył pochód pod Belweder, gdzie w imieniu kolejarzy minister Ulrych i prezes zarządu głównego Kol. Przysp. Wojsk. poseł Starzak złożyli wieńce.

Uwadze Powstańców Wielkopolskich

Prace Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości oraz Komisji „Powstanie Poznańskie" zostały wznowione.

Będąc upoważniony przez kompetentne czynniki i działając w ich imieniu proszę:

a) o niezwłoczne podanie mi adresów rodzin tych poległych w powstaniu wielkopolskim do 17 lutego 1919, którzy dotychczas nie zostali odznaczeni, wraz z najniezbędniejszymi danymi o nich a mianowicie: daty urodzenia, dzień i miejscowość bohaterskiej śmierci, ostatnie miejsce zamieszkania, krótki życiorys z podaniem działalności powstańczej, dokładny adres osoby, z którą mógł bym się komunikować;

b) dowódcy — od kompanii w zwyż i większych samodzielnych nieregularnych oddziałów powstańczych z okresu do 17 lutego 1919 — którzy dotąd wniosku o odznaczenie nie złożyli o nadesłanie takich wniosków do moich rąk. Do wniosku dołączyć życiorys, dokładne dane o działalności powstańczej, oraz ewtl. pisemne dowody, poza tym adres wnioskodawcy;

c) ciężko rannych w powstaniu wielkopolskiem jak wyżej.

Do każdego wniosku spisanego na przepisowym formularzu, który za opłatą 10 gr. nabyć można u skarbnika Związku dołączone być musi pisemne poświadczenie wzgl. polecenie ówczesnego dowódcy lub jego zastępcy.

Wniosek przesyłać proszę do moich rąk pod adresem: Poznań, ul. Krasińskiego 5, tel. 72-82 — jak najwcześniej.

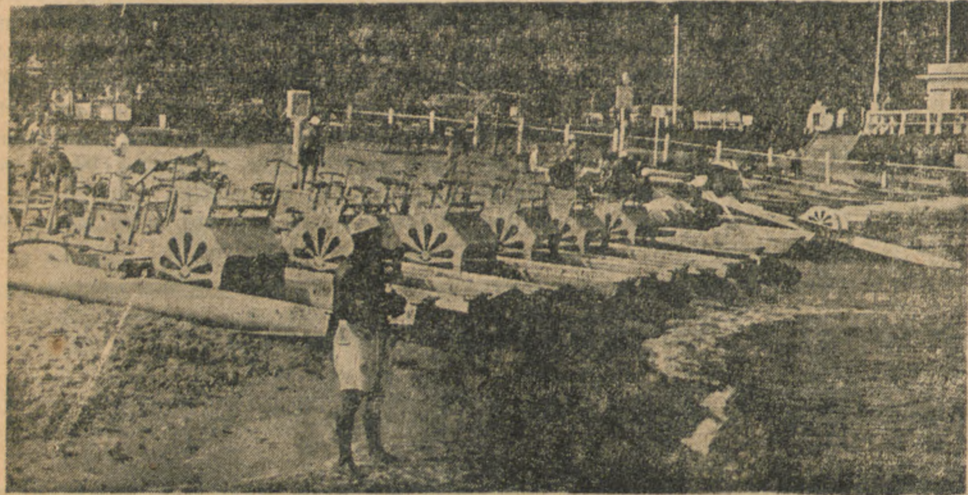
Wniosek wymagany jest stosownie do art. 4 ustawy z 29. 10. 1930 r. o Krzyżu i Medalu Niepodległości (Dz. U. R. P. nr 28 1937 r., poz. 214).

(—) Dr. Zygmunt Głowacki, Senator RP.

Atrakcje sportu wodnego w Orłowie Morskim

Mistrzowski konstruktor taboru wodno-sportowego

Od trzech lat przebywa na naszym wybrzeżu w Orłowie p. Jan Putrycz, pomysłowy konstruktor i właściciel olbrzymiego taboru kajaków, różnych łodzi i rowerów wodnych w łącznej ilości 50 sztuk, stanowiących doskonałą atrakcję na plaży, która budzi ogromne zainteresowanie wśród kąpielowiczów. Pomysłowy i ruchliwy przedsiębiorca dostarcza za minimalną opłatą amatorom sportów wodnych dowoli tego rodzaju rozrywek, przytem udziela także bezpłatnie lekcji wiosłowania i zaznajamia ze wszelkimi arkanami sztuki sportów wodnych.



P. Putrycz na przodzie i jego tabor rowerów wodnych.

Chcąc się bliżej zainteresować popularnym konstruktorem i przekonać się o jakości tworzonego taboru wodno-sportowego, odwiedziliśmy pracowitego sportowca w jego Orłowskiej siedzibie.

Szczęście nam sprzyjało, gdyż zastaliśmy p. Putrycza akurat przy budowie nowego ślizgawca motorowego, który będzie sensacją tegorocznego sezonu, gdyż za tym ślizgowcem na ciągnionych za pomocą lin deskach będą mogli amatorzy zażywać emocjonujących przejażdżek. Przekonaliśmy się, że tak kajaki, jak i inne jednostki wodne wspomnianego konstruktora odznaczają się niezwykle luksusowym wykończeniem, prawidłowym kształtem tychże, lekką i silną konstrukcją, lekkością i zwrotnością ruchu, oraz dobrą statyką.

Zapewniając stuprocentowe bezpieczeństwo w użyciu, dają one stanowczą przewagę nad dotychczas wypraw[i]anymi w kraju pływającymi korytami.

Zaznaczyć należy, że jakkolwiek tabor wioślarski z powodu nadzwyczajnej popularności w dni pogodne całkowicie jest zajęty i pływa po morzu, nie zaszedł dotychczas najmniejszy wypadek chociażby mimowolnego skąpania się któregokolwiek z amatorów. Przeciwnie, podług pokazanych nam kilkunastu listów dziękczynnych, p. Putrycz wyratował niejednego już topielca i jego stała obecność na plaży w sezonie jest prawdziwym błogosławieństwem dla nieostrożnych, wzgl. słabych pływaczy. Z rozmowy z uprzejmym p. Putryczem wywnioskowaliśmy, że w bieżącym sezonie urządzane będą kilkakrotnie regaty kajakowe wioślarskie itp., na które sprzęt wioślarski dla przyjezdnych, a startujących gości dostarczy właściciel wypożyczalni kajaków bezinteresownie.

Rowery wodne na morzu.

Podziwu godną jest pomysłowość dzielnego konstruktora, którą nietylko jest pierwszorzędnym fachowcem, lecz nie mniej tęgim sportowcem, który m. in. zwiedził nieomal wszystkie europejskie ośrodki wodno-sportowe. Zaznajomił nas też z kilkoma prawdziwie rewelacyjnymi zamiarami rozbudowy sportu wodnego w Orłowie, gdyby tylko znalazł należyte zrozumienie u miarodajnych czynników i zapewnienie przynajmniej kilkuletniej możności eksploatowania swych wynalazków. Zdziwieni byliśmy skromnością tego dzielnego konstruktora, gdyż nie podzielamy jego obaw, a raczej przypuszczamy, że wobec szczęśliwej i owocnej, a tylokrotnie przecież bardzo potrzebnej działalności p. Putrycza na wybrzeżu, cieszyć się on będzie nie tylko uznaniem, lecz i poparciem wszystkich czynników.

Pokazane nam listy świadczą o cichym bohaterstwie, dla którego jesteśmy pełni uznania.



Rozkosze wodno-sportowe. **Kajak na morzu.**

Obrazki pokazują nam część skonstruowanego taboru p. Putrycza. Łącznie z nowo pobudowanym ślizgowcem motorowym będzie ten tabor naprawdę sensacyjną atrakcją sezonu.

Życzymy ruchliwemu przedsiębiorcy szczerze dalszego powodzenia w jego trudnej i odpowiedzialnej, a tak owocnej pracy.

100 polskich rybaków oczekuje na kutry...

Stocznia rybacka w Gdyni przystępuje do budowy 10 dalszych „kolosów"

Cztery olbrzymie kutry na ukończeniu

Ktokolwiek stykał się bliżej z rybakami, poznał ich ciężką pracę, kto wie czym jest dla rybaka sieć, a tuż po niej... **kuter.**

Użyteczność takiego statku rybackiego określić można dwoma słowami: **warsztat**

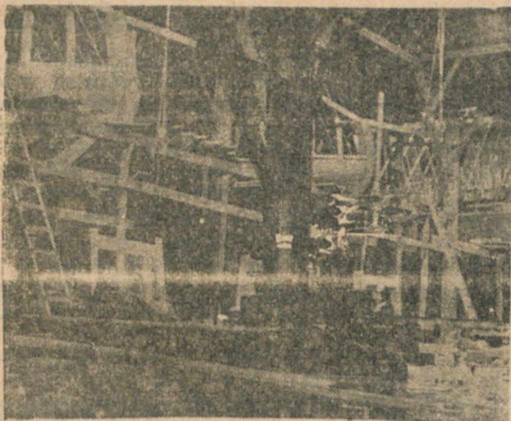


Naczelnik Urzędu Rybackiego w Gdyni p. Hryniewicki podczas udzielania wyjaśnień na terenie stoczni.

pracy. Kuter jest dla rybaka warsztatem pracy. Jest więc wszystkim. Jeśli rybak posiadać będzie tylko łódź samą, kilka sieci — skazany jest na nędzną wegetację. Nie będzie mógł wyruszyć na żaden dalszy połów, przedsięwziąć żadnej poważniejszej wyprawy, a znojna praca od rana do nocy da mu z ledwością tyle tylko, że nie umrze z głodu.

Rybak wyposażony w kuter, taki, który może się zaliczyć do kategorii szczęśliwców — rybaków dalekomorskich — ma znacznie większe możliwości przed sobą. Jest jakby przedsiębiorcą, gdy posiadacz jednej łodzi i siatki porównać się może z ledwością do... chałupnika.

Zrozumiał to dawno **Morski Instytut Rybacki i Urząd Rybacki w Gdyni,** który po-



Fragment stoczni.

za swoją pożyteczną działalnością na innych terenach — postanowił przyjść rybakom z pomocą przy nabywaniu kutrów. Dzięki temu powstała w Gdyni przy ul. św. Piotra stocznia rybacka, która znakomicie w ostatnich latach się rozwinęła.

Korzystając z uprzejmości naczelnika Urzędu Rybackiego p. **Hryniewickiego,** zwiedziliśmy stocznię, podziwiając **cztery piękne statki,** jakie niebawem spuszczone zostaną na wodę. Dowiadujemy się też, że stycznia rybacka w Gdyni wykonała już **28 statków rybackich,** w niedalekiej przyszłości zaś przystępuje do budowy **serii 10 dalszych kutrów, przeznaczonych do połowów dalekomorskich.** Jak stąd widać stocznia rozwija nader szeroką działalność, a rezultat kilkuletniej zaledwie pracy na tym odcinku stanowić może słuszny powód do dumy nietylko samego Instytutu, ale i całej Gdyni.

Stocznia i jej urządzenia zajmują obszerny dziedziniec, położony rzecz prosta nad samym portem. Wokół znajdują się stosy drzewa, potężne bele i grube deski dębowe, przeznaczone do budowy statków rybackich. Uwagę naszą zaprząta ciekawe, specjalne urządzenie zezwalające na szybkie i pewne spuszczenie budowanych pod dachem olbrzymów na wodę. Statki budowane są na rusztowaniu, pod które bez trudu — po wykonaniu zasadniczych prac — podsunąć można wózek, przenoszący kadłub na szyny. Wózek ten następnie — powstrzymywany przez linę stalową — zanurza się w wodzie wraz z kutrem.

Wewnątrz wielkiej hali znajdują się w chwili obecnej cztery kutry, jak już wspomnieliśmy, w ostatnim stadium budowy.

Stocznia zatrudnia około **90 ludzi.** Budowa czterech nowych kutrów trwa od czterech miesięcy nieprzerwanie. Rozmawiamy również z technicznym kierownikiem budowy, inżynierem Instytutu Rybackiego, oraz głównym wykonawcą projektów — majstrem p. Klemensem Klankiem, od których dowiadujemy się szczegółów dotyczących **nowej flotylli rybackiej.** Największy z budowanych w tej chwili kutrów ma kil (podstawę) długości 16,5 m. Długość pokładu wynosi 19 m, szerokość 5,20. Warto przy toczyć też kilka cyfr, ilustrujących rozmiary tego statku. Kuter ma ładownie długości 5,5 m. przez całą szerokość statku. Pomieszczenie, gdzie znajduje się motor ma 7,5 m długości, kabina osobowa około 6 m Waga kutra — określa się cyfrą 30.000 kg, wyporność wody — 40 ton, przy zanurzeniu 2,5 m.

Budowane obecnie kutry (każdy po kilkadziesiąt tysięcy złotych wartości: od 30.000 — do 80.000 zł) zaopatrzone będą w silniki ropne „Alpha", sprowadzone z Danii i Niemiec, po 120 k/m mocy przeciętnie. Serja 10 dalszych statków wyposażona będzie w silniki wyprodukowane w kraju, przez fabrykę Lilpop, Rau i Loewenstein, o mocy ca 75 k/m, na ropę naftową.

Największy z budowanych kutrów spuszczony zostanie w przyszłym tygodniu na wodę, po czym nastąpi wmontowanie motoru.

Budowane przez gdyńską stocznię rybacką kutry oczekiwane są z niecierpliwością przez rybaków. Zapotrzebowanie na kutry jest bowiem olbrzymie. Trzeba wiedzieć, że jeszcze ze **stu polskich rybaków czeka na wyposażenie w tak nieoceniony sprzęt i warsztat pracy, jakim jest kuter, zdolny do przeprowadzenia dalekomorskich połowów.** Rybacy otrzymują kutry na wieloletnie spłaty, co umożliwia im nabycie tego drogiego, a tak nieodzownego środka nawigacji.

Stocznia Instytutu Rybackiego jest dla nich istnym dobrodziejstwem, gdyż do tej pory na kupno kutrów pozwolić sobie mogli tylko rybacy najbogatsi — niestety przeważnie Niemcy.

Uprawnienia zastępcy przewodniczącego komisji rewizyjnej

Ministerstwo spraw wewnętrznych, na skutek zażalenia jednej z gmin w sprawie interpretacji regulaminu komisji rewizyjnej rady gminnej, wyjaśniło, iż przepisy regulaminu nie stwarzają podstawy do formułowania poglądów, że zastępca przewodniczącego komisji rewizyjnej nie ma prawa głosowania w przypadku, gdy przewodniczący oraz wszyscy członkowie komisji uczestniczą w posiedzeniu.

Zdaniem ministerstwa, regulamin wyraźnie stanowi, że zastępca przewodniczącego wchodzi w skład komisji rewizyjnej, a więc korzysta z prawa uczestniczenia we wszelkich pracach rewizyjnych. Regulamin określa jedynie konieczną minimalną ilość osób biorących udział w komisji rewizyjnej co wcale nie oznacza, iż w razie zebrania się większej ilości osób, wchodzących w skład komisji rewizyjnej, nie mają one prawa uczestniczenia w obradach i głosowaniu.

Poza względami prawnymi ministerstwo podkreśliło, że osoba, która ma zastępować przewodniczącego, winna być zorientowana w toku pracy. Usuwanie za tym zastępcy przewodniczącego od uczestniczenia w bieżących pracach komisji rewizyjnej byłoby niecelowe.

Jedziemy na połów ryb morskich...

Każdy mieszkaniec wybrzeża i każdy letnik uczestniczyć może w emocjonującej wyprawie rybackiej

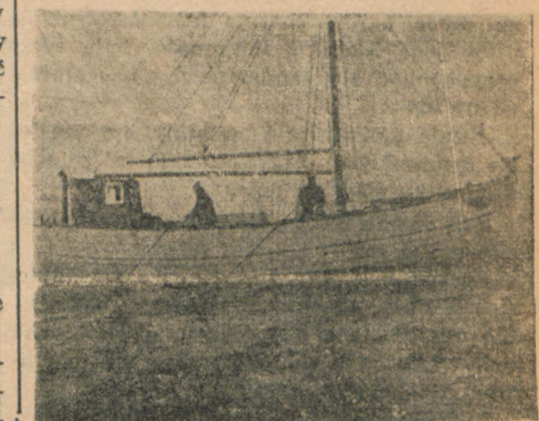
Pobyt nad morzem rok rocznie dostarcza wiele emocjonujących przeżyć przybyłym na wywczasy letnikom. Jeśli chodzi o Gdynię, do której — jak wiadomo 95 proc. wszystkich nadmorskich letników po drodze zagląda, by popatrzeć na wszystkie stare i nowe cuda portowe — to stwierdzić należy, iż w roku b. nadmorskiej naszej stolicy przybywa nowa atrakcja. Będą to interesujące wycieczki na połowy ryb morskich.

Wycieczki te organizuje, realizując akcję propagandy spożycia ryb w kraju, Instytut Rybacki w Gdyni.

Przed kilku dniami odbyła się pierwsza tego rodzaju pokazowa „lekcja rybołówstwa morskiego", w której uczestniczyli miejscowi dziennikarze.

Jedziemy motorówką na zatokę. Po godzinnej jeździe motorówka zwalnia szybkość i posuwając się wolno — zakreśla łuk wokół rasowego kutra rybackiego „Gdy 38". Okazuje się, że jest to kuter wysłany przez organizatorów wycieczki. Rybacy dawno już zapuścili sieć, t. zw. trawl. Sieć ta ma dwa duże skrzydła, zakończone matnią, odpowiedni obciążoną. Miejsce zanurzenia sieci wskazuje chorągiewka. Kuter przez czas pewien powolicy trawlem po dnie zatoki, po czym przy pomocy motoru i bloków rybacy wyciągają powoli sieć na pokład.

Połów nie daje zbyt obfitej zdobyczy. Jak informują nas organizatorzy — połów trawlem przy pomocy kutra daje często i kilka-



Zdjęcie nasze przedstawia kuter rybacki „Gdy 38" podczas pokazowego połowu na wodach zatoki gdańskiej.

dziesiąt centnarów ryb, niekiedy zaś rybak po całonocnej pracy i spaleniu wielu litrów ropy — wracać musi do domu z niczym. Zależy to od wielu czynników, wpływających na kierunek wędrówki ryb, przede wszystkim od wiatru, temperatury wody no i szczęśliwej ręki samego rybaka.

W innym miejscu zatoki, w pobliżu Kamiennej Góry zastawiono inny rodzaj sieci, t. zw. nety. Podążamy za kutrem na wskazane miejsce. Bystrooki rybak kierujący kutrem, z daleka wypatrzył dwie, nie wiele ponad powierzchnię wody wystające chorągiewki, określające położenie sieci. Nety, to długie na kilkadziesiąt metrów gęste siatki, które połączone po kilka sztuk — zamykają rybom drogę na przestrzeni około 200 m. Metr po metrze — ogorzali rybacy wydobywają ociekającą wodą sieć, my zaś, obserwując tę scenę z ustawionej naprzeciw motorówki... liczymy ofiary lekcji poglądowej. Siedemdziesiąt kilka jednolitej długości rybek wydobyli rybacy na pokład kutra...

* * *

Wycieczki na połowy ryb morskich będą się cieszyły niewątpliwie dużym powodzeniem wśród amatorów emocjonującej przejażdżki. Pomysłowi temu warto szczerze przyklasnąć. Wycieczki te stanowić będą nową atrakcją dla przyjezdnych do Gdyni i samych gdynian, a ponad to zyska na tym propaganda spożycia ryb w kraju.

Jak bowiem wiadomo — spożycie ryb jest u nas wciąż jeszcze zbyt małe, a możliwości gospodarcze rybołówstwa są tylko w części wykorzystywane.

Warto przypomnieć też aktualne hasło, propagowane w kraju: **jedz ryby — będziesz zdrów jak ryba.**

Masowe zjazdy turystyczne według ściśle określonego programu

Liga Popierania Turystyki przystępuje obecnie do opracowania specjalnego terminarza masowych imprez turystycznych w celu skoordynowania masowego ruchu turystycznego w całym kraju, oraz dla umożliwienia kolei sprawnej obsługi i przewozu turystów.

Po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Komunikacji programu imprez na dany okres czasu, program ten wykonywany będzie ściśle według terminarza, a doraźne zgłoszenia organizatorów zjadów i imprez nie będą brane pod uwagę.

W związku z tym Liga Popierania Turystyki wzywa organizacje, zamierzające urządzać zjazdy, masowe imprezy turystyczne itp., do przesyłania pod adresem zarządu głównego LPT (Warszawa, Mokotowska Nr. 61) wszelkich zgłoszeń co do projektowanych imprez. We wnioskach należy podać terminy zjazdów, oraz przewidywane atrakcje.

Nie było blindziarzy na „Aegeusie"

Generalny konsul grecki w Gdyni dementuje bezpodstawne pogłoski o rzekomym zatonięciu 2 „ślepych" pasażerów

W poniedziałkowym numerze naszego pisma podaliśmy wiadomość o **zatonięciu greckiego statku handlowego „Aegeus", który zderzywszy się w czasie panującej mgły z amerykańskim parostatkiem „Nashaba", w niespełna 20 minut po wypadku poszedł na dno wraz z ładunkiem ponad 7.000 ton węgla przeznaczonego do Argentyny.** Wraz z pierwszą wiadomością o zatonięciu statku greckiego podaliśmy również obszernie przebieg dramatycznego wypadku, skreślony na podstawie naszej rozmowy z rozbitkami.

Sensacyjna ta wiadomość obiegła wkrótce prasę krajową i zagraniczną, przy czym niektóre z pism, opierając się na domysłach kolportowanych nazajutrz po wypadku w Gdyni, podały, iż **wraz z nieszczęsnym „Aegeusem" na dno Bałtyku poszli dwaj nieznani „ślepi pasażerowie", młodzi chłopcy żydowscy, którzy zakradli się na statek przed wypłynięciem „Aegeusa" z portu gdyńskiego.**

Sprawa zatonięcia statku greckiego zbadana zostanie — jak wiadomo — przez sąd morski w Londynie, nie mniej — o czym również pisaliśmy — władze portowe w Gdyni, a przede wszystkim generalny konsulat Królestwa Greckiego w Gdyni przeprowadziły drobiazgowe śledztwo we własnym zakresie, przesłuchując m. in. wszystkich ocalałych członków załogi.

Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń **generalny konsul grecki w Gdyni prosi nas o zdementowanie fałszywej i bezpodstawnie kolportowanej pogłoski o rzekomym utonięciu dwóch nielegalnych pasażerów „Aegeusa".**

Kapitan greckiego statku, przed wyjazdem „Aegeusa" z portu gdyńskiego, kierując się do Argentyny, gdzie przepisy dotyczące spraw emigrantów są bardzo surowo przestrzegane i bardzo obostrzone — po opuszczeniu przez statek portu, na redzie przeprowadził osobiście szczegółową rewizję „Aegeusa". Zdaniem kapitana statku możliwość do stania się na parowiec niepożądanych „blindziarzy" jest bezwzględnie wykluczona. Kapitan zatopionego statku „Aegeusa" opuścił statek jako ostatni, po wysadzeniu wszystkich członków załogi do szalup.

Przed wypłynięciem statku z portu na pokład usiłowało dostać się dwóch młodych „blindziarzy", których z miejsca usunięto. Ten fakt zapewnie posłużył do wysnucia **historii ślepych domysłów.**

Z cyklu: reportaże z ziemi dobrzyńskiej

Oblicze Rypina w czasie szabasu

Opinia ma swoje prawa i normy. — Rypin pięknie położony. — Pod zaborcą. — Miasto zażydzone. — Rypin w sobotę. — Wyłapuję polskie słowo. — W polskim sklepiku. — Żydowski solidaryzm a polskie niedbalstwo. — Żydzi muszą nam dać szkołę. — Ziemiaństwo rypińskie a kwestia żydowska. — Idea Spółdzielczości. — Rypin bez wody. — Sodoma i Gomora przy studni. — Problem kanalizacji. — Rypin trzeba oczyścić.

(Od specjalnego wysłannika naszych wydawnictw) **Rypin w maju.**

Rypin nie ma dobrej opinii. Nie wiadomo dlaczego utarło się powiedzenie: „przepraszam jestem z Rypina"!

Opinia, jak opinia — nigdy nie kieruje się sprawiedliwością. Ona ma swoje normy, którymi się rządzi. Dlatego tak często nie odzwierciedla istotnego stanu rzeczy, a jest po prostu wyrazem jakiegoś zbiorowego kaprysu. Bo, proszę — co Państwo chcecie od tego pięknego Rypina? Zjudaizowany — to prawda, ale jakże pięknie położony, jak nadrabia kroku w swym zaniedbaniu, nie ze swej zresztą winy. Ograniczony Moskal nie pozwolił na budowę dróg. Problem budownictwa był obwarowany najrozmaitszymi uciążliwymi zakazami. O jakąkolwiek dziedzinę życia społecznego potrącić, wszędzie swe zacofane piętno wycisnął zaborca. Wszystkiemu stawiał tamy, wszystko, ograniczał, nie ograniczał tylko najazdu żydów.

Ci czuli się w b. Kongresówce jak u siebie w domu. Nawet lepiej jak u siebie w domu.

Tu była Palestyna Jak nad rzeką Jordanem, tak tu roztarasowali się na dobre. No i oczywiście całe życie gospodarcze ścisnęli w swych kleszczach. Nic bez nich i nic przez nich.

Oto jest sobota. Miasto całe ma świąteczny wygląd. Składy pozamykane. Po ulicach żydzi i żydówki przechadzają się w atłasach. Na schodkach, przed domami, stare żydówki w perukach porozumiewają się w swym żargonie. Polskiej mowy nie słychać. Starzy żydzi rozmawiają zepsutym językiem niemieckim. Za czasów rosyjskich dominował wśród żydów język moskiewski. Żydzi bardzo chętnie demonstrowali na ulicy jego kiepską znajomość, byle tylko przypodobać się żandarmowi, „naczalnikowi ujezda".

Pilnie nadsłuchuję na ulicy, czy też jakie żydowskie towarzystwo zamieni ze sobą choć kilka słów po polsku.

Ani trochę. Jakbym się znajdował gdzieś nie w Polsce.

Spotykam kilku wyrostków o zawadjackich minach. Rozmawiają żargonem. Co jedno uderza, to stosunkowo mała ilość chałaciarzy w pejsach. Widocznie się cywilizują. Ale polskiej mowy nie słychać.

Aż oto natknąłem się na dwie małe dziewczynki. Może z trzeciej albo z czwartej klasy szkoły powszechnej. I, o dziwo — najwyraźniej słyszę:

— Ona mi wszystko podpowiadała?

— Dlaczego nie miałaby podpowiadać.

Dialog, jaki obił mi się o uszy — wypowiedziany był najczystszą polszczyzną, z charakterystycznym tylko dla żydów zwrotem pytającym „dlaczego nie".

Czyżby młode pokolenie już przesiąkało kulturą polską?

Obawiam się, że ghetto rypińskie zdusi wszelkie objawy emancypacji. Po rosyjsku chętniej mówili, bo Moskal bił. Mowę polską mają w pogardzie. Chętniej mówią po niemiecku, mimo nienawiści do Hitlera.

Przechodząc ulicą rzucam okiem na słup reklamowy. Na nim wisi jakiś olbrzymi niebieskawy afisz. W języku żydowskim ten afisz i ani słowa przy nim po polsku. Choćby mały komentarz, co ten afisz ma oznaczać. Tak dla informacji tylko.

— A iluż tu u Was żydów? — pytam się jakiejś kobieciny idącej po wodę z noszami na plecach.

— A będzie panie jeden na jednego.

Zdaje się jednak, że będzie jeden chrześcijanin na dwóch żydów. Mniejszość polska jakoś się do tych żydów przyzwyczaiła. Ale nie, spostrzegam reakcję. Tu i tam otwarty jakiś sklepik polski. Początki są. Przyznam się, że dziwne na mnie wrażenie robi taki sklep chrześcijański w święto żydowskie. Dziwne a zarazem pocieszające. Wchodzę po papierosy.

— Czy żydzi w niedzielę mają składy otwarte? — zapytuję.

— Niby nie, ale Polacy wchodzą po zakupy od tyłu.

— A czy do pana przyjdzie jaki żyd w sobotę.

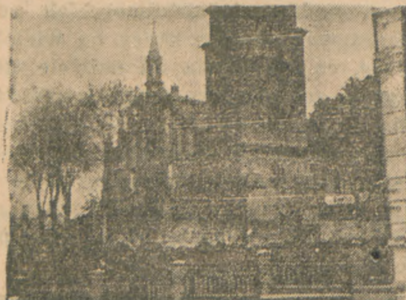
Sprzedawca spojrzał na mnie, jakbym spadł z księżyca. Zrozumiałem, że nawet w dzień powszedni noga żydowska tu nie postanie. Oto mi solidarność. Uczyć się nam jej od żydów. I dlatego nie jestem za tym, ażeby ich wszystkich z Polski wyekspediować na Madagaskar. Niech część zostanie, ażeby nam dawać szkołę. Bo czy my się tego solidaryzmu nauczymy sami?

Nie należałem nigdy do żydożerców. Bo co mi z tego, że będę żydów nienawidził oficjalnie, a kochał ich po cichu, od tyłu robiąc zakupy. A nasze ziemiaństwo w rypińskim, nasz gospodarz, kmiotek bez żyda się nie obędzie. To już tradycja. Byłbym niesprawiedliwy, gdybym generalizował ten objaw, ale w większości wyjadków tak jest. Szczerych patriotów gospodarczych nie wielu możnaby naliczyć. Ale są. I to dobrze. Bo trzeba pamiętać, że idea spółdzielcza nigdzie bodaj w Polsce nie ma takich wyznawców, jak wśród rolników ziemi dobrzyńskiej. Przynajmniej kilka takich oaz gospodarczego uświadomienia możnaby w Polsce naliczyć.

O tym jeszcze będzie.

Przedłużajmy wycieczkę po samym Rypinie.

Na jeden unikat chcę zwrócić uwagę. Rypin jest bez wody. Na całe miasto dwunastotysięczne, miasto powiatowe, jest tylko jedna studnia, w rynku. Owszem, jest ich kilka, ale żadna z nich oprócz tej jednej na rynku nie posiada dobrej wody, zdatnej do picia. Cały Rypin zaopatruje się w







1) Na wzgórzu panuje piękny starożytny kościół parafialny rzymsko-katolicki. — 2) Dziewczynka przy pracy przy wodociągu obok kościoła rz.-kat. Główki dziewczynki obiektyw aparatu nie chwycił. — 3) Wyprawa z wiadrami po wodę. — 4) „Żywy dziennik rypiński". Sejm „kumoszek" przy pracy (w tym wypadku salą sejmową jest plac przy... wodociągu na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej, Piłsudskiego i Mławskiej). — 5) Afisz w języku żydowskim. Przypomina



to Palestynę — lecz to tylko rdzennie polskie miasteczko Rypin. — 6) Z dostojną powagą kroczy „krasula" obok gmachu Magistratu, siedziby trustu mózgów i „proroków" miejskich.

wodę w tej jednej studni.

Przyglądając się tłumowi kobiet, dzieci, zgromadzonemu przy tej studni, nastawiłem aparat, ażeby ją uwiecznić. Zdala, od studni dochodzą mnie jakieś przyjazne głosy, połączone z chichotem, wyrażającym zadowolenie. Napewno zadowolenie, bo kobiety, dziewczyny na prędce poprawiają toalety. Nie wyszukane zresztą.

Właśnie przechodzi obok mnie kobiecina z dzieckiem. W jednym ręku trzyma wiadro z wodą. Zagaduję mnie w ten sposób:

— Dobrze, że pan to odbierze! (na Pomorzu mówią „knypsnie" — a co znaczy: sfotografuje).

— Nie rozumiem, dlaczego dobrze, że to „odbiorę".

— Bo widzi pan z tą studnią istna Sodoma i Gomora. Do niej dostać się nie można, bo przez cały dzień i całką noc zajęta. Ja trzy godziny czekałam, żeby dostać wiadro wody.

— To okropne, mówię.

— Tak, panoczku, a ile przy tym obrazy boskiej, a ile bijatyki. A studnia psuje się często i tak ją wyczerpią, że wody nie raz zabraknie.

Nie, to nie do uwierzenia. Gdybym nie widział na własne oczy, myślałbym, że ktoś zmyśla, mówiąc mi o tym.

Rypin bez wody do picia. — Pewno, że lepiej zamiast wody napić się piwa, zresztą jak kto lubi, ale woda być musi. Na to jest oczywiście rada, tylko zapewne obok rady potrzebne są pieniądze. I niewątpliwie Zarząd Miejski o to się postara. Uważam bowiem, że bez piwa można się obejść, ale bez wody?....

Wogóle kanalizacja to problem w Rypinie jeden z najważniejszych i pilniejszych Strach pomyśleć o tym, no i powąchać te wszystkie cuchnące odpadki nad rzeczką. A to miejsce jest przecież promenadą, bo widzę chodniki a w perspektywie bujną zieleń łąk.

Bez maski gazowej tu przejść jest istnym zuchwalstwem. Dziwię się tym Szrulom, Lewkowiczom, Mordkom, Różom, Salciom ich znieczuleniu węchowemu.

Tę „zaletę" widocznie również zyskuje się w drodze spadku i tradycji.

Ale nie samymi barwami ciemnymi będę malował Rypin. Ciekawe to miasto pochlubić się może w swym bilansie gospodarczym dodatnimi pozycjami, o czym w innym reportażu.

Leon Sobociński.

Księga zażaleń naszych Czytelników

Ach, ten bezduszny formalizm

Redakcję naszą odwiedził staruszek. Był wielce zgnębiony. Nieledwo łzy miał w oczach. Przyszedł poskarżyć się na rozwielmożnioną w Polsce formalistykę biurokratyczną. Nazywa się Michał Redyg.

Był działaczem plebiscytowym na Warmii i Mazurach. Miał własną realność z ogrodem. Musiał ją sprzedać. Za bezcen!

Ale nie o to teraz chodzi.

Michał Redyg jest emerytem, pobiera 70 zł, z czego na mieszkanie odchodzi 20 zł. Za 50 zł musi utrzymać rodzinę, składającą się z trojga osób.

— Cóż panu dolega — panie Redyg, — zadaję pytanie.

— A widzi pan redaktor — rzecze staruszek — wniosłem podanie do Izby Skarbowej w Poznaniu o podwyższenie emerytury. Podanie wniosłem przed dwoma laty, dokładnie dnia 27 kwietnia 1935 r.

— No i cóż?

— Podanie wniosłem ostemplowane, załączniki zalegalizowane. Ale mimo to raz po raz Izba Skarbowa żąda ode mnie coraz to nowych zaświadczeń. Posyłam je, choć takie zalegalizowanie świadectw drogo kosztuje, jak na moją kieszeń.

No, ale myślę sobie, będzie już w porządku. Ale gdzież tam. Otrzymuję przed kilku tygodniami z Izby Skarbowej taki oto list, niech pan redaktor przeczyta, proszę!

Izba Skarbowa
w Poznaniu

Do Pana Michała Redyga

W przedłożonym Izbie Skarbowej poświadczeniu Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego w Olsztynie z dnia 15 lipca 1920 r. brak daty końcowej ukończenia plebiscytu w Warmii.

Za naczelnika wydziału.

— — — — — — — — — — — — — — —

Istotnie, zdumiewające! W Izbie Skarbowej w Poznaniu nie wiedzą jaka jest data ukończenia plebiscytu.

Czy tak trudno się o tym dowiedzieć? I czy koniecznie trzeba nowych zaświadczeń, ażeby niezrozumiałą i bezduszną formalistyką zatruwać staruszkowi życie?

PORADY PRAWNE

Zgłaszanie roszczeń do Ubezpieczalni Społecznej

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że ubezpieczalnia społeczna obowiązana jest przyjmować roszczenie o świadczenia ubezpieczeniowe od wszystkich osób, mieszkających na terenie jej działania, chociażby inna ubezpieczalnia przeprowadziła ostatnio ubezpieczenie, na podstawie którego zgłoszono roszczenia.

Ubezpieczalnia społeczna obowiązana jest również przyjmować roszczenia od wszystkich tych osób, których ubezpieczenie ostatnio przeprowadzała, jak również roszczenia i wnioski członków ich rodzin, chociażby osoba, zgłaszająca roszczenia lub wniosek, zamieszkiwała poza okręgiem danej ubezpieczalni.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 14 maja 1937 r.

Dewizy

Belgia 88,95—89,13—88,77; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,00—99,80; Amsterdam 289,75—290,47—289,03; Kopenhaga 116,35—116,64—116,06; Londyn 26,06—26,13—25,99; Nowy Jork czeki 5,27 trzy czwarte — 5,29 — 5,26 i pół; kabel 5,28 jedna ósma — 5,29 trzy ósme — 5,26 siedem ósmych; Oslo 131,23—130,57; Paryż 23,64—23,70—23,58; Praga 18,40—18,45—18,35; Sztokholm 134,35—134,68—134,02; Zurych 120,70—121,00—120,40; Wiedeń 99,20—98,70; Mediolan 27,85—27,95—27,75; Helsinki 11,56—11,50; Montreal 5,29 trzy ósme — 5,26 siedem ósmych; Tel Aviv 26,13—25,99.

Tendencja słabsza.

Akcje

Bank Polski 100,00—99,50; węgiel 18,50; Lilpop 12,90; Ostrowiec 24,50; Starachowice 32,00—32,25.

Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe

3 proc. pożyczka inwestycyjna 1-sza emisja 64,00 serie 82,25; 3 proc. poż. inw. 2-ga emisją 64,35 serie 85,00; 5 proc. konw. 59,00—59,25; 6 proc. dolarowa 52,25 kupon 13,25; 4 proc. premiowa dolarowa 38,50—38,00; 7 proc. stabilizacyjna 368,00 kupon 14,23; 4 proc. konsolidacyjna 53,13—53,38—52,25—52,00 dwa ostatnie drobne; 4 i pół proc. pozn. ziem. kredytowego seria 1-sza 49,50; 8 proc. ziemskie kupon 58,33; 4 i pół proc. ziemskie seria 5-ta 52,50; 5 proc. Warszawy Nowe 57,50—57,25—57,50—57,75 dr.; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9-ta emisja 56,25. Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów ziemskich utrzymana, dla listów miejskich słabsza.

Waluty

Belgi belg. 89,13—88,70; dolary amerykańskie 5,28 i pół — 5,26; kanadyjskie 5,28 i pół — 5,26; floreny holenderskie 290,47—288,75; franki francuskie 23,73—23,56; franki szwajcarskie 121,00—120,20 funty angielskie 26,13—25,97; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 17,50—17,00; korony duńskie 116,64—115,80; korony norweskie 131,23—130,25; korony szwedzkie 134,68—133,70; liry wł. 23,70—23,00; marki fińskie 11,56—11,20; marki niemieckie 124,00—121,00; szylingi austriackie 99,20—98,00; Tel Aviv 26,13—25,97; marki niem. sr. 134,00—131,00. **Następnie zebranie giełdy warszawskiej we wtorek dnia 18 bm.**

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 14 maja 1937 r.

Zboże. Ceny transakcyjne: żyto 150 ton 24,65. Ceny orientacyjne: żyto bez zmiany — stałe; pszenica 29,50—29,75 — stałe; owies 22,25—22,50 — spokojne; otręby żytnie, pszenne grube i pszenne średnie o 25 groszy wyżej. Reszta notowań bez zmiany.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Obroty: żyta 463; pszenicy 241; jęczmienia 57; owsa 86 ton.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 14 maja 1937 r.

Zboża

Żyto 25,00—25,50; pszenica 29,50—30,00; owies 22,50—22,75; jęczmień browarowy 661—667 g-l 24,25—24,75; 643—649 g-l 23,50—23,75; 620,5—626,5 g-l 23,00—23,25.

Przetwory młynarskie

Mąka żytnia gatunek I 0—70 procentowa wł. w. 33,00; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa wł. w. 28,00; mąka żytnia 65 procentowa (wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska) 36,50—37,00; mąka pszenna gatunek I 0—65 procentowa wł. w. 43,00; maką pszenna gatunek II 65—70 procentowa wł. w. 32,50—33,50; mąka pszenna gatunek II A 65—75 procentowa wł. w. 30,00—31,00; mąka pszenna gatunek III 70—75 procentowa wł. w. 26,50—27,50; mąka pszenna razowa 0—95 procentowa wł. w. 36,50—37,00; otręby żytnie wymiał standartowy 16,75—17,25; otręby pszenne miałkie standartowe 16,00—16,50; otręby pszenne średnie standartowe 15.50—16,00; otręby pszenne grube standartowe 16,00—16,25; otręby jęczmienne 16,50—17,00.

Artykuły strączkowe

Groch Wiktoria 22,00—24,00; groch Folgera 22,00—24,00; groch polny 22,00—23,00; wyka 25—26; peluszka 22,50—23,50; łubin niebieski 13,00—13,50; łubin żółty 13,00—13,50; seradela 22,50—24,50.

Nasiona

Mak niebieski 70,00—74,00; siemię lniane 50,00—53,00; gorczyca 32,00—34,00; koniczyna żółta, odłuszczona 60—70; koniczyna biała 100—130; koniczyna czerwona surowa 95—115; koniczyna czerwona czyszczona 97 procentowa 130—140.

Artykuły pastewne

Makuch lniany 22,00—22,50; makuch rzepakowy 18,00—18,50; makuch słonecznikowy 40-42 procentowy 23,00—24,00; śrut soja 23,00—23,50; wytłoki suszone 9,00—9,50; ziemniaki jadalne pomorskie 6,50—7,00; ziemniaki jadalne nadnoteckie 5,75—6,25; słoma żytnia prasowana 4—4,50; siano nadnoteckie luzem 6,75—7,25; siano nadnoteckie prasowane 7,50—8,00.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Dzień w Toruniu

Sobota, Niedziela i Poniedziałek, dnia 15, 16 i 17 maja

KALENDARZYK

Sobota, 15. 5. Zofii
Niedziela, 16. 5. Zesłanie św. Ducha
Poniedziałek, 17. 5. Pon. Ziel. Św.
Wtorek, 18. 5. Feliksa.

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle z dnia 14. 5.: Kraków — 2,80 (2,75); Zawichost + 1,50 (1,55); Warszawa + 1,43 (1,50); Płock + 1,27 (1,27); Toruń + 1,37 (1,33); Fordon + 1,36 (1,40); Chełmno + 1,20 (1,26); Grudziądz + 1,45 (1,54); Korzeniewo + 1,57 (1,67); Piekło + 0,92 (1,04); Tczew + 1,05 (1,19); Einlage + 2,20 (2,28); Schiewenhorst + 2,40 (2,32).

Temperatura wody w Wiśle 15,7 (15,1).

Uwaga Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

Na toruńskim bruku

— **Zamiast kwiatów na grób** śp. mjr. Bronisława Jachimowskiego składa na Pom. Oddz. Kół Młodzieży PCK zł 5. Nieczuja-Ihnatowiczowa.

— **Pryw. Szkoła Powszechna im. Marii Konopnickiej** Toruń, ul. Warszawska 10/12, I p., tel. 22-66, przyjmuje już zapisy na nowy rok szkolny do wszystkich klas, codziennie w godz. przedpołudniowych w lokalu szkoły. Do kl. I. przyjmuje się dzieci od lat 6-ciu. Szkoła przygotowuje gruntownie do gimnazjum. Siły nauczycielskie wykwalifikowane. Ceny niskie. (3091

— **Wpisy do Państwowego Gimnazjum Krawieckiego**; do Państwowej Szkoły bieliźniarsko-koronkarskiej; do Państwowej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym oraz na kursa tkackie przyjmuje dyrekcja w budynku szkolnym Toruń, ul. Strumykowa 4, w godz. od 10—14-ej.

— **Polski Zbór Ewangelicko - Augsburski w Toruniu.** Dnia 17 bm. (II. święto Zesłania Ducha Świętego) odbędzie się główne nabożeństwo o godzinie 10 w kościele przy ul. Strumykowej 8. (3447

— **Pryw. Szkoła Pow. im. św. Teresy dr. Z. Szczepkowskiej** (Kościuszki 4 róg Grudziądzkiej) przyjmuje zapisy od 12 do 13 godz. Szkoła przygotowuje do męskiego i żeńskiego gimnazjum. Posiada obszerny, słoneczny budynek, boisko, potrzebne pomoce naukowe, wykwalifikowany personel nauczycielski. Kierownictwo od założenia szkoły t. j. od lat dziesięciu spoczywa w rękach doktora filozofii p. Szczepkowskiej, która już od stycznia br. zrzekła się dyrektorstwa w pryw. gimnazjum w Toruniu, by siły swe nadal poświęcić wyłącznie własnej szkole. Warunki higieniczne, wysoki poziom wychowawczy i naukowy zapewniają dziecku pomyślny rozwój. Opłaty w kl. I i II — 10 zł., II i III — 15 zł., V i VI — 20 zł. miesięcznie. Języki obce bez dopłaty. (3448

— **Odnowienie śniadalni Maćkowiaka.** Zwracamy uwagę Szan. Czytelnikom na ogłoszenie firmy Maćkowiaka, który odnowił b. gustownie swą ogólnie znaną w Toruniu śniadalnię. Otwarcie jej odbędzie się dziś w sobotę 15 bm. P. Maćkowiak zaprasza na otwarcie wszystkich przyjaciół i — nieprzyjaciół.

— **Ku wygodzie publiczności** dyrekcja tramwajowa uruchomiła od wczoraj latowe wozy przyczepne.

— **Teatr Domu Żołnierza** daje w niedzielę i poniedziałek w kinie „Mars" o godz. 11 przed południem 3 aktową komedię Fredry „Damy i Huzary". Wejście dla publiczności na balkon dozwolone.

— **Czyj kanarek?** Wczoraj przez okno zawitał do I komisariatu policji skrzydlaty gość — kanarek, któremu uprzykrzyło się siedzenie w klatce nieznanego jego właściciela. Ptaszek na nóżce ma obrączkę. Prawy właściciel może go odebrać w wydz. śledczym, ul. Wały 10.

— **Towarzystwo Prawnicze w Toruniu.** We wtorek 18 bm. o godz. 19,30 w sali 40 sądu okręgowego (ul. Piekary 51) odbędzie się odczyt p. dr. Czesława Znamierowskiego, prof. uniwersytetu poznańskiego o reformie studiów prawniczych. Członkowie Towarzystwa proszeni są o przybycie na odczyt. Goście wprowadzeni przez członków Towarzystwa — mile widziani.

— **W poniedziałek 17 bm. po zawodach konnych** odbędzie się dancing na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w salach restauracji „Pod Orłem". Początek o godz. 20. O liczny udział wszystkich członków i sympatyków prosi Zarząd.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 14 maja rb. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: robotnik Stanisław Lewandowski — córka Teresa; funkcjonariusz państw. Antoni Krasucki — syn Zygmunt; robotnik Władysław Makowski — syn Edward; robotnik Stanisław Kaliszewski — syn Czesław; kupiec Zygmunt Stamm — syn Leszek; pomocnik handlowy Bolesław Katlewski — córka Krystyna i robotnik Józef Rybicki — córka Stefania.

Śluby: robotnik Feliks Nowiński z Martą Drzymalską.

Zgony: Wilhelm Albrecht, Bażyńskich 2, — lat 70; Leon Rydzeński, Sz. Chełmińska 126 d — lat 20 i Marian Paliwoda, Kozackie Góry 18 — 6 miesięcy.

Gawędy

Winszujemy — Zosiom!

Najpopularniejsze imieniny naszych pań przypadają właśnie na dzisiaj. Kto nie ma w rodzinie albo wśród bliskich sobie znajomych Zofij, Zoś, Zosieczek! Niewątpliwie wielkim powodzeniem będą się cieszyły dzisiaj kwiaty, nie mówiąc o innych artykułach, nadających się na prezent imieninowy a także dla celów... konsumcyjnych. Zosie lubią słodycze, jako że słodkie są ich serduszka. Nie zapominajcie o tym, panowie młodzi i wąsaci! A panie Zofie i Zosieczki nie zapomną z kolei o tych, co amatorami słodyczy są większymi od nich — o d z i e c i a c h. Napewno są gdzieś w pobliżu, u niezamożnych sąsiadów itd. Więc panie Zosie z nimi się — podzielą. Niechaj wie dzieciarnia, że Zosie to największe ich miłośniczki.

I jeszcze jedno. Jeżeli godzi się Zosie obładowywać kwiatkami i ostatecznie bzem, czyli „bzikiem" — to niechaj będzie on od ogrodnika z „prawej ręki". Panowie wielbiciele chyba nas zrozumie ją. Winszujemy Zośkom zatym szczerze; jak nas stać!

DYŻUR APTEK.

W śródmieściu dyżuruje Apteka Radziecka — ul. Szeroka. Na Bydgoskim — apteka św. Anny ul. Mickiewicza. Na Mokrem — apteka pod Łabędziem — ul. Kościuszki.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „ROXY" PRZED URLOPAMI ARTYSTÓW.

Ceny miejsc najniższe od gr. 25 do zł. 1,35.

Niedzielny i poniedziałkowy świąteczny wieczór wypełni w Teatrze Ziemi Pomorskiej przedstawienie ostatnie przed urlopami artystów — doskonałej amerykańskiej komedii p. t. „Roxy" z doskonałą artystką scen warszawskich i poznańskich p. Jadwigą Zaklicką, która rolę „Roxy" zalicza do swych ról najlepszych.

Koncertowo zgraną obsadę sztuki tworzą pp. Kopczyńska, Korowicz, Małkowska, Dąbrowski, Ilcewicz, Surzyński i in.

Ceny miejsc najniższe od gr. 25 do zł. 1,35.

REPERTUAR.

Sobota, 15. 5. — Toruń — „Roxy" — godzina 20,30.

Niedziela, 16. 5. — Toruń — Popisy chórów, przybyłych na Zjazd Śpiewaczy — godz. 16-ta; „Roxy" — godz. 20-ta.

Poniedziałek, 17. 5. — Toruń — Popisy chórów, przybyłych na zjazd śpiewaczy — godz. 10 i 16; „Roxy" — godz. 20.

KINA:

ARIA — „Rose - Marie" i „Za chwilę szczęścia".
AS — „Anthony Adverse".
MARS — „Słowik Wiednia".
ŚWIT — „Władca Kalifornii".

Odezwa!

W dnia 15, 16 i 17 bm. Toruń gościć będzie w swych murach liczne rzesze śpiewaków, którzy z okazji 25-lecia istnienia Pomorskiego Związku Śpiewaczego zjadą się ze wszystkich dzielnic Polski. W związku z tym zwracam się do Obywateli miasta Torunia z prośbą o wywieszenie flag narodowych i udekorowanie domów, począwszy od soboty południa.

Prezydent Miasta (—) Raszeja

„W zamieci żelaza i ognia"

KINO „M A R S" ma zaszczyt zakomunikować P. T. Publiczności radosną nowinę, iż już za parę dni będzie wyświetlać film potężniejszy niż **„Bitwa nad Sommą"**, realniejszy niż **„Na zachodzie bez zmian"**, groźniejszy niż **„Verdun", miasto miliona poległych**, bardziej wstrząsający niż **„Bohaterski Fort Duomont"**.

Tytuł tego wielkiego filmu **brzmi:**

„W zamieci żelaza i ognia"

Film ten został nakręcony przez wytwórnie niemieckie i oparty jest na autentycznych dokumentach niemieckiego sztagu generalnego. Nakręcony został wyłącznie w jednej wersji niemieckiej i przedstawia dzieje kilku dni i nocy na froncie zachodnim, gdzie wojna osiągnęła najwyższe natężenie, miejsca rozgrywającej się akcji, to gliniaste okopy nad rzeką **Sommą w ostatnim roku wojny.**

Film **„W ZAMIECI ŻELAZA I OGNIA"** jest dramatem z akcją opartą na scenach wojennych i autentycznych zdjęciach z pola walki.

Bohaterami filmu są ci, którzy przelewali krew w imię dobra swej **ojczyzny**, a więc **Francuzi, Anglicy, Niemcy, Polacy i inni.**

„W ZAMIECI ŻELAZA I OGNIA" jest najwymowniejszym dokumentem wojny światowej, realizm filmu tego wywiera na widzu potężne i niezapomniane wrażenie grozy i śmierci.

Film **„W ZAMIECI ŻELAZA I OGNIA"** powinni zobaczyć wszyscy: **starzy i młodzi, wdowy i sieroty** po poległych na polu **chwały** i ci, którzy zostali okryci nimbem **bohaterstwa.**



A zatem już za parę dni wszyscy spieszymy na ten potężny film p. t. **„W ZAMIECI ŻELAZA I OGNIA".**

O premierze filmu powiadomimy jeszcze naszych **kinomanów.**

Ubierzmy dziatwę do I. Komunii św.

Około 300 rodzin parafii Chrystusa Króla na Mokrem przygotowuje się na uroczystość przystąpienia dzieci swoich do pierwszej Komunii św., która odbędzie się w pierwszy dzień Zielonych Świąt (16 bm.). Dużo rodzin nie stać na to, żeby dzieci swoje odpowiednio ubrać na tę uroczystość, brak bowiem środków czy to na ubranka czy buciki.

Zwracamy się zatem jeszcze w ostatniej chwili z gorącą prośbą do serc litościwych o jakąkolwiek pomoc dla biednych dzieci, które w tym roku przystąpią także z Kozackich Gór i z Dębowej Góry do Komunii św. Zgłoszenia przyjmuje biuro parafialne na Mokrem, ul. Czarnieckiego 28, tel. 1720.

Odbiorniki radiowe na wystawie prac uczniowskich w gimnazjum im. Kopernika

W poniedziałek, 17 bm. nastąpi otwarcie wystawy robót ręcznych uczniów państwowego gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wystawa trwać będzie do 22 b m. Będzie ją można zwiedzać codziennie w godz. od 6—12 i od 14—18.

Wystawa obejmować będzie prace uczniowskie wykonane z drzewa, metalu szkła, oraz obejmie inne techniki. Szczególnie interesująco zapowiada się dział radiowy, organizowany staraniem Kółka miłośników radia przy gimnazjum im. Kopernika. Młodzi konstruktorzy zaprodukują w tym dziale sprzęt radiowy własnej konstrukcji, specjalnie odbiorniki radiowe, detektorowe na głośnik, budowane całkowicie własnymi siłami.

Bogato zaopatrzony w eksponaty będzie dział żeglarski, który obejmie mnóstwo ciekawych modeli lotniczych.

10-lecie „Sokoła" III.

„Sokół" polski, poza ideą wychowania fizycznego, ma własną wielką ideę, oparta na prawdach idei katolickiej i miłości Ojczyzny, którą wpaja w swych członków. Na takiej też idei opart pracę „Sokół" III. w Toruniu, który w pierwsze święto Zielonych Świąt obchodzi jubileusz 10-lecia swego istnienia. Zarząd przygotował specjalny program, który poniżej podajemy:

Godz. 9 — uroczysta Msza św. w kaplicy św. Józefa na Bielanach; godz. 17 — akademia w „Sokolni" przy Szosie Chełmińskiej: a) uroczyste otwarcie akademii, powitanie władz i gości, b) marsz sokołów, c) deklamacja, d) historia powstania gniazda, e) deklamacja, f) wręczenie dyplomów jubilatom, g) składanie życzeń, h) zakończenie wspólną pieśnią; godz. 19 — zabawa towarzyska w „Sokolni", na którą wstęp tylko za okazaniem zaproszenia.

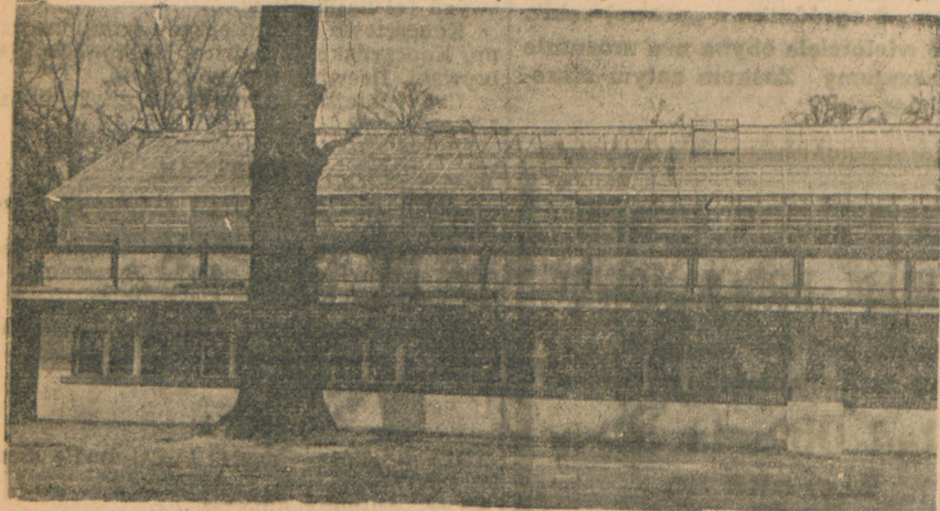
Społeczeństwo toruńskie, znane ze swych sympatyj do idei sokolej, niewątpliwie i tę uroczystość sokolą poprze w całej pełni.

Śladem gospodarki miejskiej

Miasto którego czerwień rozmiłowała się w zieleni

Spacerem po parku, po ogrodach i wśród ulic pozbawionych drzew

Prawdziwą skarbnicą zieleni, piękna i świeżego powietrza, jest słynny w całej Polsce park toruński. Niestety zdobi on tylko jedną połać naszego miasta. Obecnie wysiłki Zarządu miejskiego zmierzają w stronę Mokrego, by dzielnica ta, podobnie jak bydgoskie, stała się dzielnicą ogrodów, pięk-



Fragment oranżerii w parku miejskim.

nych zieleńców i uroczych ogródków prywatnych.

W tej chwili na Mokrem urządza się skwer przy ul. Czarneckiego (róg Grudziądzkiej). Taki sam do niedawna zaniedbany teren porządkuje się przy ul. Jana Olbrachta (róg Kościuszki). Przy ul. 3-go Maja powstaje skwer.

Piękny zieleniec powstanie w ciągu najbliższych dni na placu Bankowym, taki sam ogród powstanie na Jakubskiem przy ul. Romualda Traugutta.

W projekcie — ma powstać duży zieleniec przy „Czerwonej Drodze" między ul. Mickiewicza i Chełmińską.

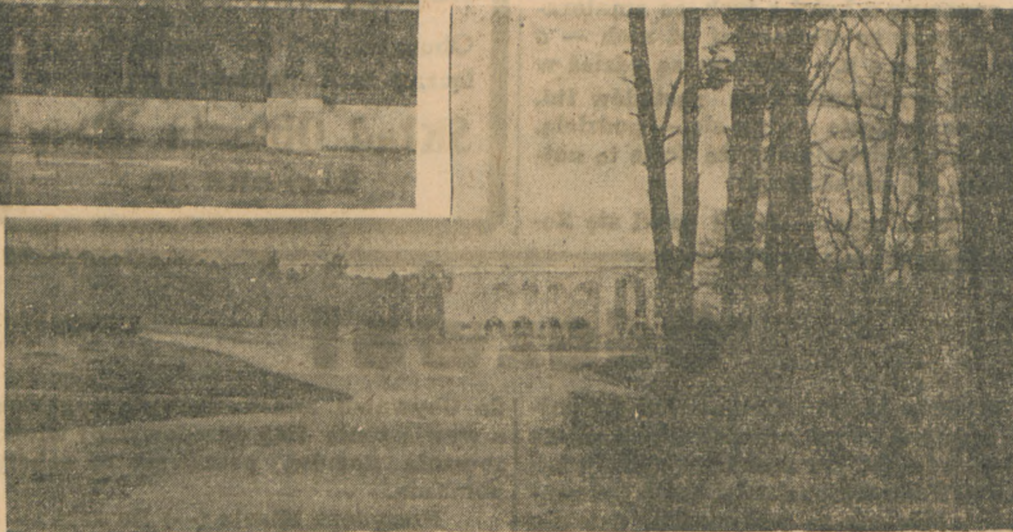
Porządkuje się laski w mieście przy ul. Reja i Słowackiego. Na Kępie Bazarowej powstaną żwirowane ścieżki przy których ustawione będą ławki. Wartoby było, by odpowiednie czynniki zainteresowały się sprawą zbudowania schodów z nowego mostu na Kępę. Wtedy bowiem tylko Kępa Bazarowa stałaby się istotnie wartościowym dla miasta parkiem, położonym tuż po drugiej stronie Wisły.

O ile przyroda jest bliską mieszkańcom przedmieść, o tyle w śródmieściu na skutek dawnych zasad budowlanych, podyktowanych wojenną techniką obronną, roślinność została nielitościwie wyparta poza stare mury miasta. Pomijając stronę hygieniczną, wiadomo bowiem, iż zieleń jest regeneratorem zanieczyszczonego powietrza miejskiego, miasto traci na braku roślinności bardzo ważny czynnik estetyczny. Stare budowle — zabytki śródmieścia oraz wąskie jego ulice dopiero wówczas nabiorą pełni życia i tym silniej przemówią do turysty a niemniej wzmogą w każdym obywatelu to ukochanie do swego rodzimego lub przybranego miasta, skoro martwota ich ożywiona zostanie harmonijnie dobranym kwieciem i zielenią. Dopiero w takim obramowaniu śródmieście ze swymi zabytkami nabierze prawdziwego piękna i zadowolenia estetycznego. Szczegół ten jest bardzo ważny, zwłaszcza, że Toruń staje się jednym z głównych ośrodków turystycznych nie tylko Pomorza lecz całej Polski. Na upiększenie miasta drogą tworzenia plantacyj i kwietników oraz strojenia okien i balkonów kłaść należy główny nacisk w tym przeświadczeniu, że nie ujdzie to uwadze przyjezdnych, a pozostawi w ich pamięci niezatarte wrażenie.

Zieleń i kwiaty dobrze rozmieszczone i ze smakiem dobrane — są ozdobą niezastąpioną — są uzupełnieniem malowniczym efektów architektonicznych. Dzięki nim ulice i place nabierają uroku wyjątkowego, dzięki nim powstają w miastach przepiękne dzielnice i urocze zakątki.

Śródmieście nasze niestety zupełnie pozbawione jest zieleni. Wąskie ulice nie pozwalają na ich zadrzewienie i nie ma terenów, które wydzielić można by na zieleńce. Tutaj przede wszystkim zdążać należy do ozdobienia okien, werand i alkonów. Ileż bowiem z nich jest, które aż proszą się, ażeby się nimi zaopiekować i ustroić kwieciem i zielenią. Ileż to ścian szpetnych i odrapanych z tynku, ileż płotów upiększyć można przez obsadzenie ich różnego gatunku powojem, bluszczem lub winem samoczepnym.

I tu właśnie otwiera się wdzięczne pole dla wszystkich mieszkańców, którym piękno miasta leży na sercu. Do tego współzawodnictwa w dekorowaniu swych siedzib a pośrednio całego miasta przystąpić winni wszyscy bez wyjątku. Zamiłowanie bowiem do kwiatów nie jest wyłącznym atrybutem ludzi zamożnych lub wykształconych, a spotkać możemy je w równym stopniu u biednego robotnika, ustawiającego na okienku swej suteryny wazoniki fukcji, czy też u wieśniaka, sadzącego przed chatą barwne malwy czy georginie; zresztą w każdym z nas tkwi to marzenie o własnym domku z altaną i pięknymi kwiatami w ogródku. Niechaj przeto nikogo nie zabraknie w szeregach tych, którzy pragną widzieć miasto nasze, tonące w powodzi kwiatów i zieleni.



Plac wystawowy na Bydgoskim z widokiem hali.

CZYTELNICY NAM PISZĄ:

„Kiedyż, ach kiedyż" ulica Wodna ulicą staniesz się?

Tak śpiewają na znaną nutę mieszkańcy tej ulicy, stanowiącej od wielu już lat wielką bolączkę dla pewnej, nieco upośledzonej dzielnicy naszego miasta. Pisano o tym dużo, pisano też długo i — bezskutecznie. Zarząd miasta, aczkolwiek bardzo stara się o upiększenie miasta, pieczołowitością swoją otacza głównie, niestety śródmieście, przybrzeże i Bydgoskie. Tymczasem są ulice, wołające o najniezbędniejsze swoje potrzeby. Taką jest ulica Wodna.

„Nowego pana prezydenta p. Raszeję — piszą Czytelnicy — uprzejmie zapraszamy o łaskawe przybycie na nią i przespacerowanie się tam, tak po deszczu, a może jeszcze trochę i o zmroku. Stwierdziłby, że ulica ta, wcale nie najpodlejsza z podłych, że się tak wyrazimy, znajduje się w stanie bardziej niż opłakanym i wymaga naprawdę naprawy. Przecież służy ona za najbliższe połączenie ze śródmieściem dla mnóstwa mieszkańców całego szeregu innych ulic pomiędzy Chełmińskim a Mokrem! Przyznajemy, że dla ul. Wodnej już uczyniono nie jedno. Zrównano ją, pobudowano potężny betonowy płot, poszerzono kanał, odczekano rok, aby ziemia się uleżała, ułożono nawet po jednej stronie jaki taki chodnik no i, kiedy miano ułożyć wreszcie jezdnię i chodnik porządny, poczęto ulicę Wodną „wałkować" na posiedzeniach ratuszowych i trwa to do dnia dzisiejszego. Tymczasem ul. Wodna to dosłownie rozkopana Sahara, przez którą trudno przedostać się za dnia, a cóż dopiero wieczorem. Doły i głazy, w tym części pozostałości po chodniku prowizorycznym narażają przechodniów stale na jakieś wypadki, boć o złamanie czy zwichnięcie nogi wcale nie trudno.

Czytaliśmy, że na pl. Bankowym dobywa się jakieś kamienie po starych murach czy fundamentach, które zużyje się do brukowania ulic. Przypominamy się zatem łaskawym względom Zarządu Miejskiego. Może skapnie coś z tego i dla ulicy Wodnej, nie tak znowu długiej a jednak ładnej i zabudowanej nowymi domkami i zamieszkałej przez obywateli, płacących wcale nie tanie komorne.

W imieniu mieszkańców ul. Wodnej.
Wł. Wirecki.

Kino Aria: — „Rose Marie" i „Za chwilę szczęścia"



Scena z filmu „Rose Marie" (Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy) wyświetlanego w programie świątecznym kina „Aria".

Ze względu na brak miejsca w dzisiejszym numerze zamiast recenzji, ograniczam się do stwierdzenia, że świąteczny program „Arii" jest rewelacyjny. Oglądamy tam melodyjną operetkę Frimla „Rose-Marie", okraszoną cudami puszczy kalifornijskiej i wspaniałymi głosami Jeannette'y Mac Donald i Nelsona Eddy. Jako drugi film idzie wzruszający dramat „Za chwilę szczęścia" z świetną tragiczką Ireną Dunne i popularnym Robertem Taylorem w rolach głównych.

Z walnego zebrania Patronatu Towarzystwa Opieki nad Więźniami

W czwartek, 13 bm. odbyło się w Toruniu w Sądzie Grodzkim walne zebranie patronatu Tow. Opieki nad więźniami.

Zebranie zagaił p. konsul Hozakowski, powołując na przewodniczącego zebrania ks. dr. Janka.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania nastąpiło sprawozdanie zarządu.

Organizacja ta pracuje w kierunku roztaczania opieki materialnej i moralnej nad więźniami. W związku z tym cała akcja zarządu patronatu zmierzała do zbierania funduszów na te cele głównie na wsparcia dla rodzin więźniów i więźniom samym po ich zwolnieniu z więzienia oraz urządzania odczytów, pogadanek i uroczystych obchodów świąt narodowych i kościelnych w więzieniu.

Mimo zmniejszenia się liczby członków patronatu — dochody wzrosły, dzięki wydatnej pomocy materialnej ze strony prezesa zarządu p. konsula Hozakowskiego oraz p. Alberta Schmidta. Pracą odczytową kierowała p. dyr. Jaworowska.

Nowy zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: prezes p. konsul Hozakowski, wiceprezes p. Krupka — wiceprezes Sądu Okr., sekretarz p. Leon Ossowski — kier. sekr. Prok. S. O., skarbnik p. Dalewski, członkowie zarządu — ks. dr. Jank, mec. Lewandowski, inż. Wyrobicz i Wł. Kotliński.

Godny stolicy Pomorza przybytek „Pomorzanka" w nowej szacie

Po długim „śnie zimowym" otwiera znowu swoje podwoje popularna w Toruniu i poza Toruniem i znana każdemu przybyszowi „Pomorzanka". Otwiera je szeroko dla swych starych bywalców, ale w jakże zmienionej szacie! Toruniowi przybywa istotnie stolicy wojewódzkiej godny przybytek. lokal piękny i reprezentacyjny, którego w tej postaci miasto odczuwało brak do tej pory Nowoczesne urządzenie, skarmonizowane w każdym drobiazgu szczegóły wnętrza, jasna jesionowa boazeria, miłe dla oka zestrojenie barw, najprzedniejsza porcelana i srebra, wiele światła — to wszystko stwarza całość, którą Toruń niechybnie powita z zadowoleniem, tym więcej, że kierownictwo „Pomorzanki" w nowej jej postaci spoczywa w wytrawnym ręku p. Józefa Szwieca znanego ze swej inicjatywy i rzutkości przedsiębiorcy i działacza społecznego.

Otwarcie lokalu dzisiaj. Panu Szwiecowi życzymy na nowej placówce — dużo, dużo zadowolonych gości.

„Toruń do Gdyni"!

Pod tym hasłem urządza „Orbis" wycieczkę do Gdyni pociągiem popularnym. Cena w obie strony kl. trzecią 9 zł. Odjazd z Torunia 16 bm. rano o godz. 7, odjazd z Gdyni 17 bm. o 22. Szczegóły w „Orbisie" (ul. Szeroka, tel. 13-76). Odejście pociągu uzależnione jest wprawdzie od większej ilości pasażerów, lecz niewątpimy, że potrzeb na ilość gości toruńskich w Gdyni, zwiedzanie portu i jego urządzeń poza tym zupełne nieskrępowanie czasu i ruchów wycieczkowiczów. Pociąg jest komfortowy. Wyjeżdżający nie podlegają żadnej kontroli w przejeździe przez Gdańsk powinni jednak posiadać dowody osobiste z uwagi na to, że Gdynia stanowi strefę graniczną.

Podgórz

— **Podziękowanie.** Staraniem komitetu wykonawczego FON odbyła się w Podgórzu wielka zabawa ludowa z której czysty zysk przeznaczono na FON. Mimo niesprzyjającej pogody publiczność dopisała, w wyniku czego zebrano dość pokaźną sumę zł 443, którą przekazano do KKO powiat. Komitet uważa za obowiązek złożyć na tej drodze gorące podziękowanie wszystkim, którzy się w jakikolwiek sposób do tego sukcesu przyczynili.

Chełmża

— **Ze Zw. Strzeleckiego.** W gmachu powiat. komendy p. w. i w. f. odbyło się zebranie powiatowego zarządu ZS. na którym omówił sprawy bieżące, prezes i komendant. Omówiono też plan pracy zarządu na najbliższy czas tj. do 20 bm. Postanowiono urządzić szereg prelekcji w koncentracyjnych ośrodkach natury gospodarczej celem podjęcia czynnej pracy przez poszczególne oddziały ZS. Zebrania z tymi wykładami będą miały charakter odprawy dla zarządów oddziałów i kół Przyjaciół ZS. w szeregu ośrodkach.

— **Zamiast wieńca na trumnę.** Sędziowie urzędnicy i funkcjonariusze Sądu Grodzkiego zamiast wieńca na trumnę śp. dr. Władysława Wyszkowskiego, notariusza i byłego naczelnika Sądu Grodzkiego złożyli na Fundusz Obrony Narodowej kwotę 20.— złotych.

Programy radiowe

Sobota, 15 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 „Parę informacyj". 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert południowy w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Skrzynka rolnicza" — inż. Wacław Tarkowski. 13.00—14.30 Przerwa (patrz programy lokalne). 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O Jaśku, co się z Rokitą założył" Marii Kownackiej (wznowienie). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Piosenki łotewskie (płyty). 16.00 Nasz program. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 Muzyka z Płyt. 16.20 Przerwa. 16.30 Tr. z Chicago Zjazdu Rady Związku Organizacyj Polskich w Ameryce. 17.00 Transmisja Nabożeństwa Majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomści sportowe. 18.20 Muzyka lekka z udz. Herberta Ernesta Groh (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: a) „Polska na Wystawie Paryskiej" w opracowaniu Romana Zrębowicza, b) Tańce polskie w wykonaniu Orkiestry Dętej pod dyr. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia). 19.50 Cztery Madrygały Pierre Luigi Palestriny w wykonaniu Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Stanisława Kazury. 20.15 Nowości literackie omówi Leon Piwińscki. 20.35 Dziennik wieczorny. 20.40 Pogadanka aktualna. 20.45—20.50 Przerwa. 21.50 „Potpourri wiosenne". Transmisja z Wiednia. 21.35 „Szczęście Gzymsa" — słuchowisko wesołe Henryka Zbierzowskiego (ze Lwowa). 22.05 Reportaż sportowy. 22.15 Mała Orkiestra P. R. z udziałem zespołu wokalnego „Te 4". 23.00—1,00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.10—7.15 „Parę informacyj". 7.35—8.00 Muzyka (płyty) z Warszawy. 12.50—13.00 „Poplony" — pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Andrzeja Miksiewicza. 13.00—14.00 Pogodna muzyczka (płyta za płytą). 15.15—15,35 „Coś dla Zoś" (płyty). 15.35—15.40 Życie kulturalne Pomorza. 15.40—16.05 Uwertury (płyty). 16.05—16.15 Nasz program. 18.20—18.30 Gawęda gdańska. 18.30—18.45 Melodie żołnierskie (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 19.00—19.50 Audycja dla Polaków za granicą. 23.00—23.30 Tańce i piosenki — płyty.

Niedziela, 16 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 „Audycja dla wsi": 1) „Gazetka rolnicza", 2) Muzyka (płyty), 3) Pogadanka rolnicza Fortunata Starzyńskiego, 4) Muzyka (płyty). 8.50 Dziennik poranny. 9.00—11,57 Transmisja nabożeństwa z Archikatedry lwowskiej obrz. rzymsko - katolickiego ze Lwowa. Kazanie wygłosi ks. prof. dr. Jan Kiciński. Po nabożeństwie około godziny 10.30 „Słynni dyrygenci": Tomasz Beecham i Londyńskie Orkiestry Symfoniczne" (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Mieczysław Salecki — śpiew, Tadeusz Jeselsohn — saksofon. W przerwie około godz. 13.00 Przegląd teatralny. 14.00 Reportaż z życia. 14.30 „Trzy ballady" — aud. muzyczno - słowna w ukł. dr. Józefa Gajka i Czesława Halskiego w wykonaniu autorów, solistów, chóru i orkiestry ludowej (ze Lwowa). 15.00 uzyka rozrywkowa. 15.30 „Audycja dla wsi": 1) „Na zielonym Śląsku" — felieton Stanisława Ligonia (z Katowic), 2) „Przegląd rynków produktów rolnych". 16.00 Dawne tańce (płyty). 16.20 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko regionalne Stanisława Roy/a p. t. „Jak świętowali szewcy w Szamotułach" (z Poznania). 17.00 Koncert symfoniczny (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Towarzystwa Muzycznego w Katowicach pod dyrekcją Zbigniewa Dymmka, Władysława Markiewiczówna i Stefania Allinówna (fortepian). W przerwie około godz. 17.55: Pogadanka aktualna. 19.00 „Na wakacjach" i „Cienie" — obrazki Bolesława Prusa. 19.15 Program na jutro. 19.20 „Nasi ulubieńcy śpiewają" (płyty). 20.10 Transmisja meczu tenisowego o Puchar Davisa „Polska — Czechosłowacja". 20.25 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Wesoła Syrena": „Przegląd majowy" w opracowaniu Mariana Hemara z udziałem Hanki Ordonówny i Marii Modzelewskiej. 21.30 „Z dzisiejszej twórczości muzycznej Lwowa." Wykonawcy: Leopold Muenzer — fortepian, Maria Błażyńska — śpiew, Chór męski „Echo - Macierz" pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego (ze Lwowa). 22.15 Muzyka taneczna w wykonaniu Wileńskiej Orkiestry P. R. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

8.21—8.50 Audycja dla wsi z Warszawy. Po nabożeństwie około godz. 10.30—11.57 Ulubione melodie (płyty). 13.00—14.00 Zjazd Kół Śpiewaczych w Toruniu. Transmisja fragmentów otwarcia zjazdu z Rynku Staromiejskiego z przed Ratusza. Sprawozdawca Józef Wysocki. 16.00—16.20 Lekka muzyka fortepianowa (płyty). 19.15—19.20 Program na jutro. 19.20—19.30 Polskie melodie (płyty). 19.30—20.20 Koncert - Akademia poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego, zorganizowany przez Pomorskie Tow. Muzyczne z okazji zjazdu kół śpiewaczych w Toruniu. 20.20—20.35 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 20.35—20.40 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00—23.30 „Na dobranoc" Płyta za płytą.

ZAGRANICA

15.30 Rzym. „Otello" — opera Verdiego (transmisja z teatru). 20.00 Królewiec. „Ptasznik z Tyrolu" — operetka Zellera. 20.00 Monachium. „Madame Butterfly" — opera Pucciniego. 20.00 Wrocław. „Die Dorothee" — operetka Vetterlinga (transmisja z teatru). 21.00 Mediolan Koncert symfoniczny. 21.05 Londyn Reg. „Sen nocy letniej" — opera Mendelssohna. 21.35 Wiedeń. Pieśni klasyczne w wykonaniu Elżbiety Schuman. 22.35 M. Ostrawa. Duety fortepianowe.

Poniedziałek, 17 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 Melodie ludowe — w wykonaniu Orkiestry Adama Hermana (z Krakowa). 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki św. Jana w Toruniu. Po nabożeństwie około godziny 10.30: Popularne zespoły salonowe (płyty). 11.30 „Dni Lwowałł — migawki reportażowe. Sprawozdawca — Kaz. Wajda (ze Lwowa). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Sławy Orłowskiej - Czerwińskiej. W przerwie około godziny 13.00 Pogadanka aktualna. 14.00 Transmisja z Pomiechówka fragmentu Zlotu Harcerskiego Chorągwi Warszawskiej. 14.30 Lekkie piosenki i dwufortepianowe utwory. Wykonawcy: Irena Carnero, Jan Bereżyński i Władysław Szpilman. 15.10 Rozstrzygnięcie konkursu dla dzieci „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las". 15.15 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 15.30 „Audycja dla wsi": „Tak będzie sprawiedliwie" — słuchowisko w opracowaniu Jadwigi Zieleńczykówny. 16.00 Polska Kapela Ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego. 17.00 „Piękno Warszawy" — odczyt — wygł. prof. Oskar Sosnowski. 17.15 Transmisja z Białegostoku ze Zjazdu Działaczy Wiejskich. Po transm. Muzyka z płyt. 18.15 Program na jutro. 18.20 Reportaż z przebiegu Zjazdu Kół Śpiewaczych w Toruniu przeprowadzi Jacek Strzyżewski (z Torunia). 18.30 Koncert chórów nagrodzonych na konkursie zorganizowanym przez Pomorski Związek Kół Śpiewaczych (z Torunia). 19.00 Rezerwa. 19.30 „Stare przeboje". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Przy literackim stoliku" — (gawęda poetów o poezji). Wieczór literacki z udziałem Anny Świrczyńskiej, St. R. Dobrowolskiego i Stan. Piętaka. 21.30 „Z zapomnianych arcydzieł" — synowie Jana Sebastiana Bacha (z Wilna). 22.00 Transmisja ze Lwowa fragmentu meczu piłkarskiego Pogoń (Lwów) — Vienna (Wiedeń). 22.15 Wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka taneczna (płyty). 23.00—1.00 Patrz programy lokalne Warszawy II i Lwoa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

9.00—11.30 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki św. Jana w Toruniu. Mszę św. celebruje ks. Józef Gruetzmacher: Kazanie wygłosi ks. Nikodem Cieszyński. Podczas nabożeństwa chór im. Św. Cecylii z Gdańska wykona Mszę Kazimierza Wiłkomirskiego pod dyr. kompozytora. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Z oper i baletów (płyty). 15.15—15.20 Program na jutro. 15.20—15.30 Pogadanka aktualna. 17.15—17.35 Chwila śpiewu (płyty). 17.35—17.40 Pogadanka społeczna. 17.40—18.00 „Życie na oceanie" (płyty). 18.00—18.15 Rozmowę z dziećmi przeprowadzi Zofia Bogusławska. 18.15—18.20 Stanisław Moniuszko: Mazur z op. „Halka" 18.20—18.30 Reportaż z przebiegu Zjazdu Kół Śpiewaczych w Toruniu (z Torunia) przeprowadzi red. Jacek Strzyżewski.. 18.30—19.00 Koncert nagrodzonych chórów na Konkursie zorganizowanym przez Pomorski Zw. Kół Śpiewaczych (z Torunia). 22.15—22.25 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22.25—22.30 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.30—23.00 Wieczorem tańczymy.

Tabela loterii

z dnia 13 i 14 maja

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna zł. 20.000 na nr. 53177
Po zł. 10.00 na nry: 38280 54421 124712
Po zł. 5.000 na nry: 70572 113459
Po zł. 2.000 na nry: 13697 27578 46325 53330 53793 69878 82795 93672 98852 117670 122676 134412 143614 146399 150522 162268 169160 176802
Po 1.000 zł. na nry: 10526 12488 22710 24854 47648 49527 63086 65794 85024 94780 95296 99716 100135 112369 113984 119098 135138 144241 148191 156263 158725 165165 165359 172472

Wygrane po 200 zł

291 883 1223 72 479 889 2155 315 82 554 69 83 695 763 8 3489 650 98 4012 253 88 394 524 75 632 815 956 5223 829 6200 383 7206 395 547 81 892 8042 90 839 9026 409

10028 162 606 953 11465 81 8 796 968 12172 452 91 502 70 13061 244 376 409 719 864 984 14145 74 15414 623 832 945 16015 63 87 324 444 603 701 50 854 17230 401 761 845 18165 429 632 19332 408 596 790 880 982

20168 774 21193 297 463 627 736 873 81 2 22062 382 90 682 6 23179 261 593 674 935 24327 98 828 25109 461 635 733 840 918 52 26596 683 754 70 809 19 981 27136 479 629 853 957 28208 29019 41 123 527 959

30087 238 589 688 740 31438 46 69 75 7 736 886 32269 33092 272 99 395 456 576 708 870 34065 223 576 84 714 61 35132 721 958 99 36037 67 149 84 230 365 609 37178 530 822 38085 422 39027 49 110 84 234 435 14 508 14 621 868

40026 71 420 884 41041 79 93 224 539 765 42108 593 43413 833 94 44103 271 399 752 803 45180 452 79 663 46116 55 293 752 832 988 47048 186 222 871 83 48371 517 70 665 49186 626 844 75

50010 162 96 276 363 478 580 650 767 803 98 51152 364 477 763 916 52010 422 508 13 626 60 53144 238 425 47 554 88 685 825 920 54119 50 55083 106 512 73 612 93 797 56165 98 246 371 404 855 84 57688 862 16 58089 596 59249 316 447 549 788 817 946

60195 441 553 91 616 70 941 61060 83 424 62134 62 228 821 63004 9 27 167 399 64216 62 302 598 909 65255 787 943 66129 224 432 589 742 904 67084 150 68184 299 433 856 69320 412 578 34 821

70251 79 497 552 638 868 71307 72282 698 840 996 73176 246 60 8 388 664 83 74134 249 402 510 93 844 75114 635 804 20 76340 459 785 77140 397 598 797 47 853 78210 7 79098 234 403 603 40 931

80407 907 81229 618 986 82150 212 355 83128 227 36 68 999 84037 142 617 722 85470 637 894 86139 292 653 62 922 87135 85 266 560 7 88036 346 819 89416 79 809 972 94

90365 644 885 944 91308 528 59 92173 209 29 452 565 703 813 93238 905 94006 95413 503 59 670 756 96012 56 136 332 579 889 97132 412 649 734 87 971 98290 459 581 900 76 99013 79 171 336 52 482 57 522

100002 254 322 72 88 960 101190 260 423 700 31 896 103292 918 104193 389 523 778 881 105034 346 535 53 928 106265 963 107236 361 506 86 652 833 94 108101 725 952 109625

110025 323 97 466 733 949 111004 26 138 63 291 302 408 653 779 804 64 112057 82 480 857 113112 576 779 810 114877 983 115018 173 56 253 337 453 711 923 116500 894 988 117299 438 578 743 880 118212 338 119412 51 983 94

120495 693 798 877 911 121137 586 734 122383 872 123070 116 47 474 668 95 124013 182 217 385 628 706 802 58 125233 643 126011 137 493 616 772 3 127031 111 391 507 756 128086 587 881 129000 48 605 8 784 804

130141 384 405 17 670 131191 262 83 360 423 535 741 800 132417 89 534 133392 707 47 952 134090 839 43 943 135311 710 9 803 136542 686 771 859 66 137015 32 112 276 388 92 446 793 138343 464 82 523 676 750 139030 132 553 827

140373 791 141141 418 792 8 955 142261 339 695 701 143365 144107 564 639 733 145197 228 353 402 61 892 146090 707 147300 81 92 704 148668 701 149010 70 80 281 763 71 984

150151 232 151402 152225 637 733 97 821 37 153453 733 154163 237 509 968 73 155185 367 404 613 815 94 975 90 156668 802 6 157107 466 552 744 158214 506 674 939 159251 570 667 901 37

160414 928 40 161027 436 509 18 969 162027 222 491 4 700 819 163511 679 760 70 833 99 164341 473 526 53 618 165301 166516 675 997 167327 439 679 701 168415 598 169042 311 524 53 992

170242 380 597 669 96 171186 264 320 628 81 865 89 172187 203 315 749 173145 771 981 174027 278 678 923 42 89 175001 8 251 363 582 824 176397 765 820 177233 87 353 473 763 970 178273 94 904 179009 18 98 249 407 90 585

180080 116 920 181103 891 182243 439 532 94 800 183484 593 778 184554 970 185189 307 453 958 186321 462 76 602 82 778 187348 50 188246 189039 348 504 653 720 900 40

190096 533 86 894 191022 350 569 940 192187 278 85 456 534 801 193389 94 600 742 194022 173 4 385 429 533 661 735.

14 maja

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

I stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr 2464
Zł 15.000 na nr: 103468
Zł 10.000 na nry: 91900 99335
Zł 2.000 na nry: 11432 24024 26776 30399 44973 83123 108841 151736 151762 152999 161890 187135
Zł 1.000 na nry: 1245 5019 9604 24914 38358 50253 50850 60168 62304 67927 68292 72627 76477 83555 98505 99541 104979 131287 132979 134157 138270 144431 150569 161680 163787 167578 176161 179224 181971 186619 188806

Wygrane po 200 zł

67 239 85 93 416 77 86 584 1061 93 115 405 526 708 75 835 74 2137 298 307 9 579 624 788 982 3111 23 72 254 448 574 601 15 758 800 11 33 89 4507 42 792 819 93 5024 34 84 201 301 455 676 997 6006 22 41 110 259 368 97 502 645 719 46 850 77 7021 688 96 984 8248 56 58 497 626 87 752 96 960 9059 202 70 82 97 601 859 964

10384 409 699 775 825 97 962 11037 83 150 362 87 450 591 769 871 973 87 12113 51 84 920 96 400 46 506 24 59 762 94 819 13188 294 437 646 775 966 14503 647 753 90 872 911 92 15233 368 90 706 882 922 64 16062 119 60 309 482 509 897 901 80 17119 21 226 465 500 74 696 714 962 18388 444 572 784 19174 356 466 616 28 734 92 873

20200 46 92 388 90 541 644 92 799 942 21436 642 718 47 930 22138 215 73 323 51 73 88 473 593 629 48 837 23118 21 98 254 95 463 505 793 962 24332 65 401 589 672 747 75 97 866 947 25447 51 677 757 943 87 26037 132 78 90 257 357 503 786 27128 441 77 580 727 944 28111 17 22 217 357 98 407 81 600 775 29289 351 67 71 687 99 793 944 64

30032 55 212 50 480 95 512 93 637 704 18 32 824 43 962 31055 84 563 85 738 837 53 67 917 23 32022 148 74 217 83 505 607 737 960 33295 416 33 42 82 587 897 980 90 34251 90 320 73 98 414 611 35033 236 417 40 560 891 36084 302 16 466 621 28 81 766 91 37011 420 49 540 644 752 957 38144 48 295 555 647 936 39302 428 73 75 521 97 815 20

40198 243 513 605 85 784 913 14 71 80 84 41007 196 263 338 423 94 536 58 692 808 42041 53 122 65 330 88 581 671 93 784 43029 49 75 78 110 354 450 65 85 653 69 83 766 860 44031 664 768 805 926 45349 538 697 836 46087 101 76 296 98 462 542 74 83 712 15 19 31 76 880 947 50 47125 565 696 724 49 68 826 53 48113 267 506 49000 34 338 406 590 674

50131 76 271 360 499 505 47 83 668 91 992 51074 148 459 520 79 734 96 864 69 91 52410 75 515 44 634 95 713 90 970 87 53111 387 523 682 88 94 54475 584 85 633 869 925 55023 40 225 364 594 734 50 56000 219 64 484 98 657 704 23 48 95 889 57033 49 105 7 72 757 812 58026 138 242 362 80 93 408 851 63 68 59033 74 312 34 405 10 21 71 513 34 65 71 607 10 46 950

60091 225 74 306 7 559 87 61116 27 239 314 715 832 69 89 62132 214 376 87 433 615 719 59 843 63269 426 669 945 64517 679 741 65036 161 393 478 720 97 972 66218 330 410 510 31 665 930 46 90 67232 61 391 531 608 23 95 847 68106 240 510 727 36 73 90 92 800 68 69360 93 468 516 742 72 886

70020 75 235 85 48 563 781 866 942 71004 35 47 157 64 208 332 45 686 731 71 855 96 72151 84 312 412 20 37 523 606 15 69 723 35 827 43 73101 47 96 255 94 325 408 68 737 95 831 72 74071 349 502 604 47 720 854 75005 138 40 267 71 323 476 568 754 870 903 46 76076 8 126 300 469 21 73 44 77006 110 57 302 526 77 9 680 96 78240 583 99 618 779 828 30 49 953 27 79191 230 523 70 631 7 823 39 988 90

80342 468 679 825 979 81411 654 86 82053 8 118 225 508 719 93 806 960 83159 214 533 54 678 9 747 74 899 84005 469 524 41 748 85178 839 49 942 86022 36 289 387 90 462 78 563 675 719 48 869 85 914 87018 207 355 412 30 739 968 74 88116 377 451 93 504 15 7 36 762 89188 201 56 87 608 33 822 71 900

90107 73 419 63 603 86 761 88 880 91164 558 76 660 819 92001 61 267 84 8 94 326 39 799 929 10 93033 88 168 333 77 98 408 80 665 705 805 913 94162 260 505 11 796 95150 271 465 725 96059 81 202 378 858 938 95 97013 98 214 354 73 9 470 524 689 97 755 829 98062 124 300 505 75 80 697 817 29 88 936 99068 807 907 57 97

100066 320 36 79 406 671 710 863 101090 106 235 344 440 84 97 508 11 79 617 757 867 102065 232 61 733 801 996 103030 368 442 4 673 814 40 104090 174 315 49 460 70 982 105106 47 233 91 549 628 91 724 106229 39 313 23 47 437 566 97 607 39 68 703 35 107032 43 463 93 9 588 96 618 735 68 73 901 93 108153 90 210 559 633 709 109041 71 89 262 447 77 514 69 783 855

110061 82 163 88 209 353 776 111024 102 259 560 3 623 83 873 901 71 6 112073 93 206 331 439 856 955 113155 227 75 492 586 933 44 114004 315 67 84 410 675 711 28 828 93 115046 218 75 353 70 425 41 552 88 717 32 95 803 911 30 75 116236 607 955 76 117442 841 931 118008 143 50 200 2 96 475 868 934 119115 250 77 357 431 552 672 80 713 918

120081 163 336 69 404 63 522 64 634 71 6 865 73 907 121022 76 208 54 350 490 770 831 62 923 48 122518 668 742 892 123074 180 379 997 124329 431 71 766 125025 106 60 298 583 616 38 700 46 52 126001 279 397 438 127048 61 121 64 242 452 67 541 822 97 901 128084 215 318 409 74 711 854 129240 86 99 325 400 503 7 39 800

130041 133 234 71 597 886 131003 255 73 88 704 832 925 32 132122 378 410 49 556 760 862 133095 230 70 456 766 947 97 134153 302 30 529 72 671 917 38 49 57 71 89 135045 228 91 623 96 728 54 964 136364 747 56 974 84 137034 175 356 495 877 138054 220 89 426 28 545 727 804 943 139047 69 300 78 551 72 972

140087 128 36 654 883 141038 65 169 251 62 339 433 53 605 745 977 142052 197 217 20 82 519 709 42 51 964 143078 184 308 403 588 710 985 144019 55 285 471 702 52 877 905 145062 319 49 411 16 779 810 21 972 146076 159 394 435 581 717 95 810 958 147036 110 339 481 623 800 45 148126 262 436 44 79 540 622 735 149127 46 319 513 17 628 713 868

150159 274 331 408 56 93 606 34 848 151024 41 111 204 412 510 40 80 90 649 758 862 902 16 89 152017 87 159 239 90 333 434 38 76 736 851 902 7 43 153084 439 557 74 98 993 154081 353 410 34 762 961 155077 284 90 434 505 706 25 40 67 922 156089 241 70 317 43 445 898 157242 314 569 83 638 751 900 13 158016 53 71 256 75 487 538 63 701 159184 397 510 633 976

160076 148 290 363 59 941 67 161002 86 135 439 61 588 658 763 76 919 162292 360 545 622 89 802 65 909 163009 19 107 305 43 415 80 638 82 753 164211 328 636 95 700 7 829 62 165366 481 713 57 60 999 166064 100 59 96 437 66 96 505 55 704 881 933 167273 87 483 563 741 835 994 168036 118 20 666 169013 127 73 281 97 337 464 560 635 43 787 914 43 78

170440 72 611 997 171037 185 245 364 635 745 809 12 172020 252 317 80 617 47 730 94 888 173208 831 89 943 174015 113 263 353 417 67 574 728 175114 423 501 680 88 712 967 176024 88 126 404 10 63 83 549 64 713 70 89 177085 157 366 96 489 514 53 653 722 886 88 996 178146 221 36 324 639 713 849 960 179532 691 900 35

180203 62 496 809 949 90 92 181255 447 599 659 709 822 90 995 182006 169 92 299 410 65 590 632 809 20 977 183010 273 366 512 40 76 81 663 716 964 184114 256 57 370 405 564 30 638 67 766 800 185078 80 128 303 464 93 512 653 718 41 83 186142 50 302 54 426 620 723 70 187586 90 94 796 188392 605 758 983 189167 90 229 58 353 400 30 76 570 684 826 61 904 95

190036 100 14 9 34 02 471 676 719 71 826 191064 218 303 65 78 80 607 33 63 730 192397 559 63 193070 263 493 570 737 46 90 875 916 61 194034 83 127 44 96 207 15 42 85 342 476 99 585 659 976

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł

342 617 37 1233 573 926 53 86 2233 981 3 3023 374 4141 360 534 76 690 983 5159 210 390 403 598 776 955 6104 859 7128 99 389 506 46 864 8286 328 70 574 640 83 774 9036 369 404 511 685

10024 9 58 194 267 12112 211 21 331 924 13162 281 505 805 23 75 14099 186 646 74 952 6 15001 307 13 76 542 614 891 16024 106 10 347 535 884 17075 188 889 18289 414 588 787 93 948 19357 661 780

20104 14 265 320 733 21759 809 22265 312 40 820 23127 99 378 421 779 937 72 24929 25381 646 819 928 26269 839 27359 407 504 781 891 28137 581 922 29047 574 902

30090 339 544 742 31233 325 48 593 716 809 32007 175 207 57 373 806 26 33279 390 588 677 34112 248 390 496 35748 36702 37210 853 38287 311 836 934 39014 186 429 63 791

40056 363 865 97 41308 89 571 89 745 42072 341 5 455 70 589 648 935 43334 510 44791 951 45011 78 87 137 272 89 402 607 793 46311 585 951 47062 310 593 806 94 48163 575 96 690 747 76 49001 678

50255 79 790 807 51090 122 402 88 596 620 837 52017 416 990 53070 124 268 86 663 74243 580 694 763 830 43 55070 125 260 539 926 46 56081 624 43 9 724 35 866 940 57219 59 533 54 882 58061 574

60041 61421 815 62209 437 505 644 853 88 92 916 63634 76 819 991 64014 36 220 334 61 629 65409 52 66058 465 559 67303 684 854 68036 320 49 69165 575

70616 20 71025 85 124 255 70 386 72070 403 89 597 73083 570 74373 646 82 75404 75512 606 147 87 875 76161 321 78 553 826 83 77062 766 99 925 98103 690 853 91 79429 808 50 996

80013 81049 301 72 444 780 1 911 82002 9 81 93 557 727 32 900 83209 572 649 820 969 84343 528 326 735 81 895 985 85057 91 198 216 447 620 838 951 90 87031 378 628 741 88009 252 498 612 964

90032 120 72 357 462 683 725 849 91171 81 302 663 93135 217 495 649 724 63 907 50 94403 958 95389 536 96359 659 85 899 97217 80 365 760 963 98018 58 74 684 99049 98 245 490 512 898

100190 77 102029 206 853 922 103011 39 447 926 104181 275 426 87 972 105122 712 106380 616 775 107259 91 638 730 44 104812 520 964 109036 409 96 686 994

110533 47 745 111003 641 112182 651 113146 409 512 724 114532 115210 369 418 510 116647 822 919 117041 471 772 118465 94 119177 456

120185 892 121195 360 403 52 122201 420 797 873 123022 651 2 912 124102 528 89 670 751 125107 405 126286 428 603 706 13 33 834 127186 214 428 34 689 754 875 128047 184 305 480 692 734 880 939 60 71 129794 856 96

130083 600 24 765 992 131513 132086 [illegible] 39 757 133174 236 331 134433 628 135036 405 136220 137134 367 665 138239 [illegible] 884 139215 [illegible]

Pani PROWADZI AUTO

Pęd, wiatr, kurz . . . . Ale, uprawiając sporty, Pani dba o cerę. Aby nie przybyć do celu z twarzą opierzchniętą albo łuszczącą się, wtarła Pani lekko przed wyjazdem

CRÈME SIMON

Krem higjeniczno-leczniczy

To też twarz Jej nie ucierpiała, a na etapie ukaże się Pani z cerą matową i gładką, dzięki natychmiastowemu użyciu

CRÈME SIMON M.A.T.

Kremu upiększającego.

DWAJ SPRZYMIERZEŃCY PANI URODY

Kakao i czekolada

ANGLAS

są wszędzie znane,
2948 **wszędzie pożądane!**



Indra w Sopotach

OCZEKUJE WAS

na

ZIELONE ŚWIĄTKI

2832

PRZETARG

Zarząd Miejski w Toruniu

ogłasza publiczny przetarg

NA BUDOWĘ „OŚRODKA ZDROWIA"

przy ul. Czarlińskiego w Toruniu.

Przetarg obejmuje całokształt prac: ziemnych, murarskich i betonowych, tynkarskich, posadzkowych, ciesielskich, blacharskich i dekarskich, stolarskich, malarskich i szklarskich.

Blankiety ofertowe wydaje oraz wszelkich ewtl. informacyj udziela Wydział Budownictwa Miejskiego, Ratusz pok. 44, w godzinach biurowych. Opłaty za blankiety ofertowe w wysokości zł. 10,— składać należy w Kasie Miejskiej lub P. K. O. konto nr. 203934. Otwarcie nadesłanych w zalakowanej kopercie ofert, nastąpi w dniu 21 maja 1937 r. o godz. 10, w Ratuszu, pok. 44. Do oferty winno być dołączone wadium w wysokości ½% sumy ofertowej w formie kwitu złożenia odnośnej kwoty, wzgl. papierów wartościowych zdeponowanych w Kasie Miejskiej. Wadium podlega zwrotowi w ciągu 1 miesiąca po ukończeniu przetargu w razie odrzucenia oferty, w razie jej przyjęcia, wadium zostaje wliczone w kwotę zabezpieczającą, której wysokość określi osobna umowa. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału oferty na oddzielne działy wzgl. prace, wydzielenia niektórych prac lub nieuwzględnienia żadnej z nadesłanych ofert. Oferent ma prawo składać oferty na każdą grupę robót z osobna, przy czym dopuszczalnym jest składanie częściowych ofert. Złożona oferta obowiązuje w czasie 1 miesiąca od daty jej wpływu pod rygorem utraty wadium. 3440

Za Prezydenta Miasta
Kierownik Oddziału
w. z.
(—) Inż. Wahl.

Zlecenie Nr. 271/IX. 3443

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w Nr. 108 z dnia 13 maja 1937 r. przetarg publiczny na budowę wieży reflektorowej konstrukcji żelaznej w Toruniu. Termin składania ofert upływa dnia 11 czerwca br. o godz. 12-ej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

PRZETARG

18 maja godzina 11,30 sprzedaję przy ul. Szewskiej 12 przymusowym przetargiem za gotówkę: 20 ubrań różnych, 25 płaszczy letnich. (3487

(—) Brunon Duplicki,
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Oferty 3268Tk

na odświeżenie domu i oparkanienia mej nieruchomości położonej **w Tczewie przy ul. Hallera 12/13,** według wymogów Nadzoru Budowlanego Zarządu Miejskiego w Tczewie, proszę zainteresowanych składać **do 20 maja 37 r. do f-my „Express" Tczew.**

ROWERY i CZĘŚCI ROWEROWE
bezkonkurencyjne
„HA-BE"
FABRYKA ROWERÓW i CZĘŚCI
BYDGOSZCZ - Zduny 6 Tel. 18-24



Modne okulary i binokle
termometry, barometry, lornetki, foto - artykuły
w wielkim wyborze.
SPECJALNOŚĆ: okulary w/g recepty.
37-letnie doświadczenie daje rękojmę należytego wykon.
Szkła i okulary ZEISSA
St. Zakaszewski
Bydgoszcz, Gdańska 9.
Usamodzielniony 1906.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

posiada na dogodnych warunkach
na sprzedaż:

1. Kilka parcel budowlanych w Gdyni, Kamienna - Góra (bezpośrednio przy Domu Zdrojowym) wyk. hip. L. 49 o pow. od 636 do 810 m².
2. Nieruchomość w Chylonii przy szosie do Wejherowa, wyk. hip. L. 250, składająca się z parceli o powierzchni 809 m² i budynku mieszkalnego jednopiętrowego o kubaturze 1544 m³.
3. Nieruchomość w Wejherowie przy ul. Prez. Wilsona wyk. hip. L. 745, składająca się z placu o powierzchni 1670 m² i domu mieszkalnego parterowego z poddaszem o kub. 584.90 m³, oficyny o kub. 125.50 m³ oraz stodoły o kub. 211 m³.
4. Nieruchomość w Chojnicach przy ul. Żwirki i Wigury nr. 9, wyk. hip. L. 1664, składająca się z parceli o powierzchni 506 m², budynku mieszkalnego frontowego o kubaturze 1769.40 m³ i oficyny o kubaturze 604.80 m³.

Oferty przyjmuje i bliższych informacji udziela

Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Gdyni. 3362

Hotel Królewski Dwór - Grudziądz

Codziennie wieczorem od godziny 20-tej

Koncert - Dancing

W niedzielę i święta five o'clock.

Od 17 maja b. r. t. j. w drugie święto Zielonych Świąt
Nowy artystyczny zespół p. Grudzińskiego z Wilna

Wieczorem wielki dancing familijny.

W KAWIARNI EUROPA codziennie wieczorem od godz. 20 DANCING.

Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Bydgoszczy

zawiadamia, że przystąpił do sprzedaży parcel z II etapu terenów leśnych w Bydgoszczy, za Podchorążówką, przy Szosie Gdańskiej.

Cena za 1 m² parceli wynosi od zł 3.80 do zł. 4.60 zależnie od położenia parceli.

Warunki nabycia są bardzo dogodne, gdyż nabywca może wpłacić przy nabyciu tylko 20% ceny, a resztę ceny kupna Bank pozostawia na hipotece, do spłaty w ratach półrocznych, w ciągu 9 lat, z oprocentowaniem ¾% rocznie.

Informacji udziela:

Wydział Kredytów Budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Bydgoszczy.

Ul. Gamma 2. 3480 **Ul. Gamma 2.**

GDAŃSK

Krawczyni
artystka
wykonuje eleganckie suknie popołudniowe, wieczorowe, palta, kostiumy, komplety. ceny umiarkowane. Tamże potrzebna uczenica, Gdańsk, Töpfergasse 33. IV. piętro.

Prom
nadający się do przebudowy motorówki, tanio do sprzedania. Gdańsk, tel. 35172.

Skład apteczny i kosmetyczny
Drogerie „Des Westens"
Gdańsk, Am Jakobstor 5/6
(Róg Hansaplatz) Tel. 227-92
Artyk. drogeryjne — Perfumy
Wszelkie artyk. gosp. i domow.
Farby — Pokosty — Pendzle
Niskie ceny. 751
Fachowa obsługa.

Auto
DKW 2-osob. do sprzedania. Wiadomość: Gdańsk, Fleischergasse 32 Schröder u pp. Leu. 3406

Motorówka
12 na 2,50 na 0.75 mtr. 40 P. S. motor Deutz, tryby zwrotne, starter i światło Boscha w dobrym stanie tanio do sprzedania. Informacja: Szmant. Gdańsk, Holzmarkt 27-28, tel. 23128. 3451Gdk

Wszelkie
przeprowadzki oraz wszystkie inne prace wykonuję BACH **Gdańsk-Wrzeszcz,** Am Heiligenbrunnen 10. 3464Gk

Odnowiłem nowocześnie moje
lokale restauracyjne
Otwarcie 15-go maja b. r.
Zapraszam wszystkich znajomych i nieznajomych, przyjaciół i nieprzyjaciół
Wacław Maćkowiak
Najpopularniejszy lokal-śniadalnia w Toruniu

KONCERT - DANCING
CODZIENNIE OD GODZINY 5-TEJ PO POŁ.
w ogrodzie - kawiarni Ośrodek Sportów Wodnych
Toruń, ul. Nadbrzeżna
nad Wisłą obok dworca miejskiego. Telef. 26-65.
Tramwaje nr. 1 i 5. 3389
Orkiestra J. Bednarskiego.

WYCIECZKI PAROSTATKAMI

do Brdyujścia

w I. i II. dzień Zielonych Świąt

oraz wszystkie niedziele i święta

Odjazd z Bydgoszczy:
8³⁰ 11⁰⁰ 13⁰⁰ 14⁰⁰ 15⁰⁰ 15⁴⁵ 16³⁰

Odjazd z Brdyujścia:
11⁰⁰ 12⁰⁰ 14⁰⁰ 17⁰⁰ 18⁰⁰ 19⁰⁰ 20³⁰

Ceny biletów:

Za przejazd w jedną stronę:
dla dorosłych . . . . „ 0,60
dla dzieci do lat 12 i szeregowców zł 0,30

Za przejazd w obydwie strony:
dla dorosłych . . . . zł 1,00
dla dzieci do lat 12 i szeregowców „ 0,50

Lloyd Bydgoski
Spółka Akcyjna

Zlecenie Nr. 282/IX.

PRZETARG

Starostwo Krajowe Pomorskie
Toruń, ul. Fosa Staromiejska Nr. 1
ogłasza powtórnie publiczny przetarg

na budowę nawierzchni szabrowej na długości 2 km oraz przebrukowania na długości 0,8 km odcinka drogi wojewódzkiej Czersk—Tleń w powiecie chojnickim.

Bliższe informacje osiągnąć można w Starostwie Krajowym Pom., Wydz. Drog.-Budowl. w godzinach urzędowych, gdzie również otrzymać można warunki techniczne i przetargowe oraz ślepe kosztorysy za opłatą 2 zł.

Oferty należy składać do dnia 21 maja br. godz. 12-ej w Star. Kraj. Pom. w kopertach zalakowanych i zaopatrzonych napisem: „Oferta na budowę nawierzchni drogi". Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Kasie Głównej Starostwa Krajowego wadium w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce lub w państwowych papierach wartościowych.

Starostwo Krajowe Pomorskie zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie nie przyjęcia żadnej oferty. (3442

Starosta Krajowy Pomorski.



UFA-PALAST
GDAŃSK
Elisabethkirchengasse 2
Telefon 24600.

Paula Wessely, Rudolf Forster,
w filmie Tobis—Europa
DIE GANZ GROSSEN TORHEITEN
według powieści pod tym samym tytułem Marianne von Angern
Udział biorą: **Gustaw Waldau — Hilde Wagener — Greti Theimer Kurt Meisel — Karl Hellmer Georges Boulanger.**
Reżyseria: **prof. Carl Froehlich.**
Paula Wessely największa niemiecka aktorka i Rudolf Forster interesujący mężczyzna niemieckiego filmu występuje pierwszy raz w filmie pod reżyserią prof. Karola Froehlicha
Klar Schiff zum Gefecht
Film niemieckiej marynarki wojennej
Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy
Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6.15, i 8.30.
3465 w niedzielę o godz. 3. 5, 7 i 9-tej.

Poszukuję
służącą na 4 godziny ranne która zna się na gotowaniu żydowskim. Zgłoszenia: od godz. 17—19. Gdańsk, Langgasse 19. IV. ptr., mieszk. 12.

REKLAMA DŹWIGNIĄ HANDLU!

RADION pierze nawet grube płótno idealnie czysto!



Przy gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które przenikają nawskroś nawet grube płótno, usuwając wszelki brud. Bez obawy, można więc prać w Radionie również inne, cieńsze tkaniny. A przy tym pranie Radionem jest takie łatwe:

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. 15 minut gotować
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie



WYRÓB FIRMY SCHICHT-LEVER S.A., WARSZAWA ...i jest lepszy

Nagrodzony Złotymi Medalami na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich w 1926 r. we Lwowie i w Wilnie w 1930 r.

Hydrofuge „CASTOR"

zabezpiecza od wilgoci, przeciekania, wstrzymuje ciśnienie wody we wszystkich przypadkach, jako to izolacji rezerwoarów, murów, schronów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad i fundamentów

Hydrofuge „CASTOR"
dodaje się do zaprawy cementowej

POSIADA NA SKŁADZIE:

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE **MAURYCY KARSTENS**

WARSZAWA, KOSZYKOWA 7 – Tel. 827.95

Kraków, Biuro techn.- handl. W. Kozłowski, ul. Mikołajska 32. Tel. 140-88.
Wilno, Biuro Handlowe M. Jankowski, S-to Jańska 9.
Poznań, M. Czubek i S-ka, ul. Br. Pierackiego 8. Tel. 32-12.
Lwów, J. Kozłowski, Nabielaka 12. Tel. 210-36. 1180

Budowlane płyty izolacyjne

„SUPREMA"

(Izolacja termiczna i akustyczna)

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA GDYNIĘ I POW. MORSKI

TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

MIECZYSŁAW **ZAGAJSKI** S.A. W WARSZAWIE

3426 ODDZIAŁ W GDYNI, TRAUGUTTA 9/11.

WSZELKIE MATERIAŁY BUDOWLANE

Specjalna impreza świąteczna

ADMINISTRACJI KURACYJNEJ W SOPOTACH

Słynna węgierska skrzypaczka i dyrygentka **Marta Linz** gra i dyryguje w pierwsze i drugie święto w wielkim parku kuracyjnym od godz. 16.30—18.30 i 20—22

Ceny wstępu: karty dzienne (z 3-krotnym wstępem) dorośli 75 fen, dzieci 30 fen. (Na koncert spacerowy) dorośli 30 fen. i dzieci 15 fen. Koncert wieczorowy (od godz. 19-tej) dorośli 30 fen., dzieci 15 fen. Stałe karty koncertowe kuracyjne nieważne.

3468

W razie niepogody koncerty odbędą się w czerwonej sali domu kuracyjnego.

CHEVROLET 1937

Samochody osobowe i ciężarowe z krajowej montowni

LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN

DLA GDYNI i POWIATÓW:
morskiego, chojnickiego, starogardzkiego, kościerskiego, tczewskiego i gniewskiego



sprzedaje

ST. MARLEWSKI i S-KA, GDYNIA

ulica Abrahama 27 — Telefon nr. 12-41.

Wielka sprzedaż wiosenna

Polecamy nasze bogato zaopatrzone magazyny materiałów wełnianych na sukienki, kostiumy, komplety i płaszcze. Obrzymi wybór materiałów męskich. Jedwabie w najprzedniejszych gatunkach. Specjalny dział bawełny.

Skład Ludowy — ulica DŁUGA 19 — Telefon 3589.

BYDGOSZCZ 2401

E. PREISS — Pl. Wolności 1 (róg Gdańskiej) — Telefon 3588



Rowery
wózki dziecięce, maszyny do szycia oraz części zapasowe i akcesoria dobrze i tanio
w firmie
Piotr Wachowiak, Tczew
ul. Dworcowa 21 3403T

Przyjmuję codziennie
od godz. 16—18-ej 3236Tk
Dr. Musiałek Mieczysław
Specjalność: choroby płucne
Tczew, ul. Dworcowa 29-30.

3066

MATERIAŁY BIELSKIE

FABRYKI SUKNA

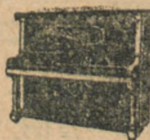
Gustaw Molenda i Syn

w jakości i cenie niedoścignione

STALE DUŻY WYBÓR MATERIAŁÓW DLA PAŃ I PANÓW

Grudziądz, ul. Mickiewicza 7.

ODDZIAŁY: Poznań, plac Ś-to Krzyski. ul. 27 Grudnia 12 — Bydgoszcz, Gdańska 11 — Toruń, Szeroka 19 — Gdynia, Świętojańska 18 — Gdańsk Kohlenmarkt 12.



Gdy w twym salonie nie ma
„Sibigera"
Twoja kultura spada do zera

Fabryka: Kalisz, ul. Szopena 9.
poleca

H. TUROSTOWSKA
SKŁAD FORTEPIANÓW
TORUŃ, UL. ŚW. DUCHA NR. 14.
Niskie ceny. 1799 Dogodne spłaty.

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!



Wszechświatowej sławy Jasnowidz Prof. Dżami, założyciel „Poradnia Życia" w Berlinie i Dreźnie, twórca dzieł astrologicznych. O ile wedle obliczeń kabalistycznych i wizji medjalnej wygrana nastąpi, prześle każdemu zgłaszającemu się zupełnie darmo los. Jasnowidz Prof. Dżami daje każdemu stuprocentowe przepowiednie. Zdobędziesz klucz, którym otworzysz sobie wrota do szczęścia i dobrobytu. Tajemnica loterii tkwi w Twoim imieniu. Podaj imię, datę urodzenia, kilka włosów dla kontaktu oraz fotografię o ile posiadasz, a powiem Ci kiedy, ile i czy wogóle wygrasz. Przepowiednie, wskazówki, horoskopy, życiowe, miłosne, kradzieże, zakopane skarby, odnalezienie zaginionych osób, stanowią tajemnicę Twego szczęścia. Nadeślij jeden złoty na porto. Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

Poradnia Życia Jasnowidza Prof. Dżami Kraków Wielopole 3

3833

Reklama dźwignią handlu i przemysłu!

Komisarz Rządu w Gdyni
Nr. IV. B. 2-19/48
Budowa Hali Targowej.
Budowa dźwigów.

PRZETARG

Ogłaszam nieograniczony przetarg na dostawę i montaż dźwigów towarowo-osobowych dla Hali Targowej.

Podkładki do przetargu wraz z warunkami ogólnymi, technicznymi i rysunkami szybów można otrzymać w Komisariacie Rządu — Kancelaria Główna, parter, pokój nr. 9, po uprzednim wpłaceniu w Kasie Miejskiej kwoty 25,— zł.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę dźwigów dla Hali Targowej w Gdyni“ należy składać do dnia 31 maja br. godz. 12 w Kancelarii Głównej Kom. Rządu. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12,15 w sali Rady Miejskiej Komisariatu Rządu (I p. pokój 13).

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej na złożone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy.

Zastrzegam sobie dowolny wybór oferenta niezależnie od oferowanej sumy oraz ewent. unieważnienie przetargu.

Gdynia, dnia 11 maja 1937 r.

Komisarz Rządu
(—) Mgr. pr. Fr. Sokół.

Zlecenie Nr. 201/I. (3476

Numer akt: III. Km. 590/35, 85/37 i nast. (3484

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

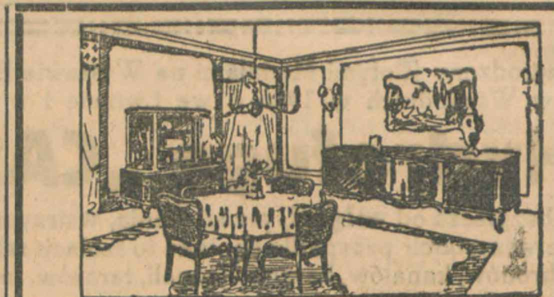
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III rewiru Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1937 r. o godz. 10 w Bydgoszczy w Firmie Hartwig ul. Dworcowa Nr. 54, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Maurycego Honochowicza, składających się z materiałów ubraniowych męskich i damskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.628,75.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 7 maja 1937 r.

(—) Komornik: Stefan Czarnecki.

Zlecenie Nr. 100/VIII/K.



Zlecenie Nr. 193/I. (3343

OGŁOSZENIE I.

Na zasadzie upoważnienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Gdyni, jako Sąd Rejestrowy, w dniu 10 maja 1937 r. zwołuje niżej podpisany akcjonariusz na dzień

7 czerwca 1937 r. o godz. 10-ej

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej pod firmą: „Morze Północne“, Polskie Towarzystwo dla Połowu Śledzi, Spółka Akcyjna w Gdyni-Port. Zgromadzenie odbędzie się w Gdyni przy ul. 10 Lutego Nr. 24 w kancelarii notariusza Hilarego Ewerta Krzemieniewskiego w Gdyni.

Na przewodniczącego Zgromadzenia Sąd wyznaczył niżej podpisanego. **Porządek obrad jest** następujący:

1) zagajenie przez przewodniczącego zamianowanego przez sąd rejestrowy; 2) przedłożenie przez zarząd sprawozdań, bilansów, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1934/35 i 1935/36, rozpatrzenie i zatwierdzenie tychże; 3) powzięcie uchwały o podziale zysków i strat, 4) udzielenie władzom spółki pokwitowania z wykonanych obowiązków; 5) zatwierdzenie uchwał powziętych przez walne zgromadzenie w dniu 15. V. 1935 r. 6) odwołanie obecnego zarządu i wybór nowego zarządu; 7) odwołanie dotychczasowej komisji rewizyjnej i wybór nowej komisji rewizyjnej; 8) ustanowienie rady nadzorczej i wybór pięciu członków do tej rady (wniosek ewentualny); 9) wybór i mianowanie prokurenta spółki; 10) wolne wnioski; 11) zamknięcie.

Dirk Cornelis Mühring.

GODZINY URZĘDOWANIA
Gdańskiej Izby Handlu Zagranicznego
w sobotę przedświąteczną, dnia 15 maja 1937 r.

Godziny urzędowe Izby ustalone zostały w sobotę przedświąteczną, dnia 15 maja br., od 8—12, godziny kasowe natomiast od 8—10.

Gdańsk, dnia 13 maja 19 37 r. (3452

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

Kto dba o swoje mienie
Kto wymaga szybkiej i niezawodnej pomocy
Zapłaci składkę za ubezpieczenie ogniowe
do dnia 15 maja

bo wie, że

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

w Poznaniu

ubezpiecza najtaniej i najdogodniej:
od ognia, gradobicia, kradzieży, odpowiedzialności prawnej.

Oddziały: Bydgoszcz, Ostrów, Toruń, Gdynia

Inspektorzy w wszystkich powiatach.

TORUŃ

Kredyt na asygnaty!
Najtaniej
nowości letnie
MATERIAŁY
BIELIZNA
GALANTERIA
nakorzystniej
P. Składanowski
Toruń. Stary Rynek 24

Rowery
turystyczne wyścigowe we wielkim wyborze dla PP. urzędników i wojskowych po cenach najniższych oddaje na 12 miesięcznych równych rat. H. Dłubek, mistrz mechanik, Podgórz k. Torunia, ul. Pułaskiego 49
907CK

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studzien,** oraz **odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB"** **w Toruniu,**
ul. Koszarowa 15/17 (9610

SALON FRYZJERSKI
poleca po niskich cenach *trwałą i wodną* **ondulację**
B. Słupski
Toruń
Bydgoska nr 58

Korzystnie
poleca materiały fotograficzne i prace amatorskie Zakład Fotograficzny, Jakowczyk, Toruń, Różana nr. 4 tel. 1579. CK747

Zakupuję
za gotówkę, wszelkie używane meble w nowo otworzonej składnicy mebli używanych. Toruń, Małe Garbary 5, telef. 1682. 9856C

MEBLE
Bracia Tews
TORUŃ MOSTOWA 30

Do I. komunii św.
polecam zegarki w najnowszych fasonach od zł 10, medaliki i różne inne pamiątki praktyczne tanio
Kazimierz Bibik
Toruń, St. Rynek 39, tel. 1292
Mistrz Zegarmistrzowski Zaprzysiężony Rzeczoznawca Sądowy na Pomorze i Poznańskie. 3054

Pierwszorzędne
kursy kroju, szycia — dyplomowane, koncesjonowane. Nauka najnowszym systemem, oraz pracownia wykwintnych toalet. Praca solidna, gwarancja pewna. Mistrz. De Janette, Toruń, St. Rynek 23, I. p.
1717Ck

OKUCIA
budowlane i piecowe
BLACHY
cynkowe
poleca tanio
P. Tarrey, Toruń
Tel. 2093. Tel. 2093
St. Rynek 23
2221

TANIO
G. HEYER
TORUŃ — Szeroka 6
2836

Makulaturę
(odpadki papierowe) w każdej ilości po najwyższej cenie kupuje R. PREUSS, Toruń, Rabiańska 15 — tel. 25-35. 2765

Opaski
higieniczne, damska obsługa
Hurtownia Drogeryjna
Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 2512C

Hallo!! Hallo!!
Restauracja
Ogród wycieczkowy, zimne i ciepłe zakąski. Wszelkie rozrywki jak: kręgielnia, strzelanie i t. d. Gdzie? w Rudaku. Łuczak dawn. (Wendland) 3292Ck

Pompy
ręczne i odśrodkowe
Okucia
do pieców i budowli
Przybory wodociągowe, narzędzia, metale
poleca
Z. STAMM
TORUŃ, Kopernika 45, obok Gazowni. Tel. 2610.
3317

Za długi
mojej żony Katarzyny nie odpowiadam. Ferroni Toruń.
3385

Gorsety, bieliznę damska, **pończochy**
pierwszorzędnych jakości
w najmodniejszych kolorach poleca
Anna Biniek
Szeroka 27 3006

Gromnice
w różnych wielkościach i cenie przystępnej
Hurtownia Drogeryjna
Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. (3366

Bar-restauracja
z pełną koncesją w centrum Torunia dobrze prosperujące, przeszło 100 obiadów dziennie. Korzystnie sprzedam. Do objęcia 7 tysięcy. Ofery pod 7.—. Ck3432

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW F-MY STANDARD-NOBEL
K. Zieliński, Toruń, Szosa Chełmińska 17, tel. 2617
poleca wysokiej wartości pędnej i oszczędnej w użyciu benzynę „ES" jak również benzynę „Standard". Wszelkie oleje samochodowe jak Stanob i Gargoyle-Mobiloil stale na miejscu.
Specjalne czynności wykonuje się automatycznie pod ciśnieniem jak np. płókanie silnika, skrzynki biegów, dyferencjału, smarowanie resorów i sworzni resorowych. Napełnianie opon **bezpłatnie.** 3011
Mycie na kanale. — Stacja czynna dzień i noc.



Korzystna okazja
kupna z przetargu realności w Toruniu, ul. Mickiewicza 53: 2 śpichlerze do użytku lub na rozbiórkę (ca 700 m^3 zdrowego materiału drzewnego) murowany dom administracyjny, placu zdatnego na 10 parcel budowlanych 4442 m^2. Termin licytacji 28 maja br. godz. 11. Sąd Grodzki w Toruniu pokój 33. Cena wywołania 53.299,26 zł. Bliższe informacje **w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Torunia** (Ratusz). 3387

Apaszki
szyfonowe, jedwabne. Bluzeczki jedwabne, bukle w najnowszych fasonach
poleca
BÜCHLER
pod arkadami, przyjmuje asygnaty, 3296

Do wynajęcia
mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami wraz z ogrodem od zaraz. Podgórz-Kluczyki Nr. 2, I. ptr. 3368

Tylko krótki czas!
Całkowita wyprzedaż
z powodu likwidacji
Ceny do 50% zniżone!
Materiały: płaszczowe, komplety i jedwabie niżej cen fabrycznych.
F-a: „Bławat" B. Rosiński TORUŃ, teraz Kr. Jadwigi 6.
Przyjmuję asygnaty „Kredyt Kupiecki". 3282
Tylko krótki czas!

MEBLE
solidne
po cenach przystępnych tylko w firmie
GORECKI, Toruń
Żeglarska 27, telef. 1251.
5660

Obiady
smaczne, obfite, tylko na dobrym maśle, z 4 dań, 80 gr. Toruń, Prosta 5, I. piętro.

2 pokoje
kuchnia, oficyna, parter, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Filii Dnia Pomorza Toruń. Ck3433

3 pokoje
z wygodami na parterze od 15 czerwca do wynajęcia. Toruń, Kasprowicza 7.
Ck3431

Sprzedaż
z dobrowolnej licytacji
mleczarni
w Kowalewie i Sierakowie
w pełnym biegu, w dniu 9 czerwca 1937 r. o godz. 11.30 w sali Rady Miejskiej w Kowalewie Pom., za cenę wywołania 58.434,85 zł i 7.000 zł. Wszelkich informacji przed terminem, udzieli kierownik mleczarni w Kowalewie Pom. względnie zarządca masy w Toruniu, ul. Chełmińska nr. 11. Wadium wynosi 1/10 ceny wywołania ze skutkami ustawy. 3353
Zarządca Masy Upadłościowej Mleczarni w Kowalewie
Spółdz. z ogr. odp.

WARSZAWA

100% sił męskich
uzyska pan, stosując aparat „Nr. 111". Naukową broszurkę wysyłamy bezpłatnie dyskretnie. „Inventus". Warszawa, Al. Jerozolimskie 35.

Akwizytorów
energicznych do sprzedaży oszczędnych lamp spirytusowych angażuje
„METEOR"
Warszawa, Sosnowa 8.
Wysoka prowizja. 3417

GRUDZIĄDZ

Piegi-plamy, wyrzuty
usuwa
KREM I MYDŁO
NINON
dawniej Benegnina
Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.
Cena kremu 1.75 zł.
mydła 1.20 zł.
295 pudru 1.00 zł.
Główny skład i wytwórnia
Apteka i drogeria
pod Łabędziem
Magistra **JANA STENCLA**
Grudziądz, Rynek 20, tel. 143.

Letnisko-Dwór
w dużym starym parku nad jeziorem z światłem elektrycznym, kanalizacją, blisko kolei, przyjmuje letników od 1 czerwca. Na miejscu kąpiele, żaglówka. Także, plac tenisowy. Zgłoszenia przyjmuje: Żółtowska, majętność Święte, poczta Szonowo Szlacheckie, pow. Grudziądz. 3444Gk

Jasnowidz
Władzio znany z trafnych przepowiedni. Przyjmuje od 50 gr. Grudziądz, 3-go Maja 7/9 m. 4. front II. piętro.
3435

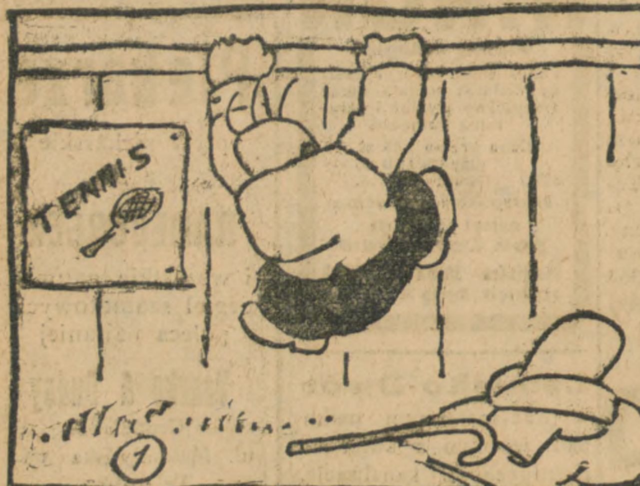
Potrzebna
kelnerka. Zgłaszać się: Grudziądz, Kasyno Oficerskie, ul. Jagiełły. 3348Gk

Kuchmistrz
potrzebny zaraz. Zgłaszać się: Grudziądz, Kasyno Oficerskie, ul. Jagiełły.
3352G

Piekarze
płyty piekarskie a la
RADEBURGER
i wszystkie gatunki cegieł szamotowych poleca najtaniej
Venzke & Duday
Grudziądz
ul. Małomłyńska 3/5.
Tel. 20-87.
3438

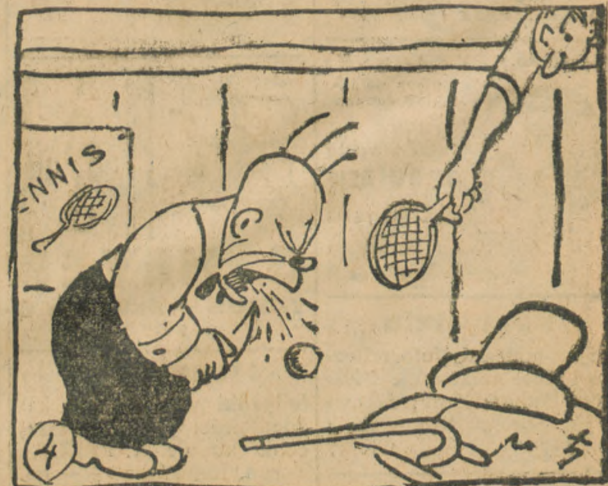
Samochody
Cabriolet oraz karetę sprzedadzą: Pomorskie Zakłady Ceramiczne, Grudziądz.
3394G

Sklep
spożywczo - nabiałowy w centrum miasta sprzedam. Adres wskaże Administr. „Dnia Grudziądzkiego II."
33[illegible]G









OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann,** Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — **Redaktor** odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiedz. na Gdynię: **Wiktor Mielnikow,** Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — **Redaktor** odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: **Kazimierz Świerzyński**
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.